

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmiku krajowego

21. posiedzenia, II. sesji VIII. peryodu

z dnia 31. października 1904.

## T R E Ś Ć :

Spis petycyj: Głos p. Stapińskiego na poparcie petycji l. 1850/1382.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Kremy w sprawie urzędowania Starosty Jagoszewskiego w Ropczycach.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krzysztofowicza w sprawie regulacyi rzeki Czeremosza.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Kremy z dnia 9. października 1904 w sprawie niestosowania przepisów ustawy szkolnej.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Kremy z dnia 15. października 1904 w sprawie miejskiej Kasy oszczędności w Żywiecu.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Kramarczyka z dnia 9. października 1904 w sprawie regulacyi Małej Wisły w pow. Bialskim.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Głabińskiego z dnia 7. października 1904 w sprawie zamknięcia klinik uniwersyteckich we Lwowie.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Włodka Filipa z dnia 9. paździer-

nika 1904 w sprawie wyborów gminnych w Głębokiej pow. Gorlice.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. ks. Bohaczewskiego z dnia 7. października 1904 w sprawie regulacyi rzeki Świcy w Hoszowie.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. Oleśnickiego z dnia 22. października 1904 w sprawie korespondencyj władz administracyjnych z grecko katolickimi urzędami parafialnymi.

Odpowiedź p. komisarza rządowego na interpelacyę p. ks. Bohaczewskiego z dnia 10. października 1904 w sprawie wyborów gminnych w Turzy wielkiej pow. Dolina.

Dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji dla reform agrarnych w sprawie tworzenia włości rentowych. Dalszy ciąg rozprawy ogólnej. Głos sprawozdawcy. Rozprawa szczegółowa. Głosy pp. Oleśnickiego, Mogilnickiego, Stojalowskiego, Huzy, Korola, Schätzla, Pilata i sprawozdawcy. Uchwalenie ustawy w trzecim czytaniu.

Przerwa posiedzenia.

Posiedzenie popołudniowe.

Dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji dla reform agrarnych w sprawie tworzenia włości rentowych. Dalszy ciąg rozprawy szczegółowej. Głos p. Jaworskiego Władysława; uchwalenie wniosków i rezolucji komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie akcji dyplomatycznej na rzecz mieszkańców gminy Szydłowiec w pow. Husiatyńskim. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie subwencji krajowej na budowę schroniska dla nauczycielek we Lwowie. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy o pobieraniu odsetek zwłoki od nieuiszczonych w terminie dodatków krajowych. Głosy pp. Stojałowskiego, Jahla, ponownie Stojałowskiego i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Turce na pobór w r. 1904 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej z powodu sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar. Głos p. ks. Stojałowskiego i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji Towarzystwa »Ochrona młodzieży« o uzupełnienie ustawy przeciw pijaństwu. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Maryewskiego w sprawie założenia domów przymusowej pracy i kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców. Głosy pp. Schätzla, Maryewskiego, Stojałowskiego i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Mogilnickiego w sprawie budynków sądowych w Galicji. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie pomnożenia okręgów sanitarnych. Głos p. Gnoińskiego Jana i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji gminnej o petycyach gmin Ulanowa i Toporowa o zaliczenie ich do gmin podlegających ustawie gminnej z r. 1896. Uchwalenie wniosku komisji i ustawy w trybie czytania.

Sprawozdanie komisji gminnej z petycji gminy Kołaczyce o zaliczenie jej do gmin podlegających ustawie gminnej z r. 1896. Uchwalenie wniosku komisji.

Zapytanie p. Oleśnickiego imieniem klubu ruskiego Marszałka w sprawie umieszczenia na porządku dziennym w bieżącej sesji weryfikacji wyborów poselskich z powiatu Żydaczowskiego.

Porządek dzienny 22 posiedzenia.

### (Początek posiedzenia o godzinie 10. minut 25. przed południem).

Przewodniczący: J. E. Marszałek krajowy, Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa, Włodzimierz hr. **Łoś**, komisarz rządowy.

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Kazimierz **Lubomirski**, Stanisław **Mycielski**, ks. Wiktor **Mazikiewicz**.

Obecnych posłów 120.

**Marszałek**. Sejm w komplecie — posiedzenie otwieram.

Protokoły 19. i 20. posiedzenia są przyjęte, gdyż nie wniesiono przeciw nim żadnych zarzutów.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Lubomirski** (czyta):

1370. L. s. 1833. Członkowie gminy Wilcza pow. Przemyśl p. p. Oleśnickiego o zezwolenie na rozparcelowanie pastwiska gminnego — do kom. gminnej.

**Marszałek**. Do tej petycji prosił o głos p. Oleśnicki. Udzielam mu głosu. (P. *Oleśnickiego nie ma na sali*).

Gdy p. Oleśnicki jest nieobecny, proszę o odczytanie dalszego ciągu spisu petycji.

Sekretarz p. **Lubomirski** (czyta):

1371. L. s. 1834. Lewicka Wanda we Lwowie, p. p. Mazikiewicza, o subwencyę na dalsze kształcenie się w muzyce — do Wydziału krajowego.

1372. L. s. 1835. Klasztor PP. Klarysek w Starym Sączu, p. p. Buynowskiego o podwyższenie subwencji na świeckie nauczycielki — do Wydziału krajowego.

1373. L. s. 1836. Gmina Krzemienna pow. Brzozów p. p. Skrzyńskiego, o budowę szkoły — do komisji szkolnej.

1374. L. s. 1837. Macieliński Leon, emer. naucz. w Torskiem p. p. T. Cieńskiego o przyznanie dwóch pięcioleci — do komisji szkolnej.

1375. L. s. 1838. Mieszkańcy m. Stryja p. p. Stojałowskiego o rozmaite reformy administracyjne i szkolne — do kom. petycyjnej.

1376. L. s. 1839. Fuks Marcin w Mikluszowicach p. t. p. o regulację rzeki Raby — do kom. gospodarstwa krajowego.

1377. L. s. 1840. Gm. Gawłówek pow. Bochnia p. t. p. j. w. — do kom. gospodarstwa krajowego.

1378. L. s. 1841. Gm. Grabie pow. Wieliczka p. t. p. o pomoc z powodu klęsk elementarnych — do Wydziału krajowego.

1379. L. s. 1842. Kostyrka Stefan imieniem pogorzalców w Bóbrce p. p. Mycielskiego o zapomogę — do Wydziału krajowego.

1380. L. s. 1843. Gm. Hoszów pow. Dolina p. p. Bohaczewskiego o pobór surowicy solnej — do kom. gospodarstwa krajowego.

1381. L. s. 1845. Lindnerówna Celestyna z Jaworowa p. p. J. Szeptyckiego o subwencję na kształcenie się w śpiewie — do Wydziału krajowego.

1382. L. s. 1850. Gm. m. Rybotycze pow. Dobromil p. p. Stapińskiego o kreowanie Sądu tamże — do kom. prawniczej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Stapiński. Udzielam mu głosu.

**P. Stapiński:** Pozwolę sobie tylko zwrócić uwagę Wysokiej Izby na wyjątkowo liche wyposażenia okolicy, w której leżą Rybotycze darami natury, wskutek czego doznaje ta gmina wielkich uciążliwości przy szukaniu pomocy prawnej; musi się bowiem o nią udawać aż do Birczy i Dobromila; a ponieważ okolica jest górzystą i posiada złe drogi, przeto to szukanie pomocy prawnej dużo kosztuje.

Dlatego polecam gorąco komisji gminnej tę petycję o założenie tam tak Sądu, jakoteż Urzędu podatkowego.

**Marszałek.** Proszę o odczytanie dal- szego ciągu spisu petycji.

**Sekretarz p. Lubomirski (czyta):**

1383. L. s. 1851. Gm. Jasionów p. t. p. o budowę kolei z Przemyśla via Dubiecko-Rymanów do Dukli i Węgier — do kom. kolejowej.

1384. L. s. 1852. Gm. Moderówka p. t. p. o odpisanie podatków z powodu posu- chy — do kom. podatkowej.

1385. L. s. 1853. Gm. Chrzastówka p. t. p. o sól dla bydła — do kom. gospodar- stwa krajowego.

1386. L. s. 1854. Gm. Moderówka p. t. p. j. w. — do kom. gospodarstwa krajowo-wego.

1387. L. s. 1855. Droźnicy drogi krajowej Tarnów-Szczucin p. p. Bojkę o pod- wyższenie płac — do Wydziału krajowo-wego.

1388. L. s. 1856. Gm. Dymitrów duży pow. Tarnobrzeg p. p. Z. Tarnowskiego o re- konstrukcję mostu na kanale Dymitro- wsko-Młodochowskim — do kom. go- spodarstwa krajowego.

1389. L. s. 1857. Tow. Biblioteki słucha- czów prawa Uniwersytetu Jagiellońskie- go p. p. L. Jaworskiego o subwencję na cele Tow. — do Wydziału krajowo-wego.

1390. L. s. 1864. Towarzystwo oświaty lu- dowej w Krakowie p. p. Milewskiego o podwyższenie subwencji — do Wy- działu krajowego.

1391. L. s. 1865. To samo p. t. p. o sub- wencję na teatr ludowy w Krakowie — do Wydziału krajowego.

**Marszałek.** Proszę p. sekretarza o od- czytanie interpelacji.

**Sekretarz p. Mycielski (czyta):**

**Interpelacya**

posła Krempey i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza Rządowego w sprawie urzę- dowania starosty Jagoszewskiego w Ropczy- cach.

Mimo podania już rozlicznych zarzutów przeciw urzędowaniu starosty Jagoszewskiego w Ropczycach, tenże dotychczas pozostaje

nienaruszony na stanowisku naczelnika powiatu.

Skoro tak jest, skoro widocznie dawniej podanych faktów za mało, to podajemy nowe, a mianowicie:

1) Głośnem już jest we wszystkich dziennikach, że używa nadmiernie napojów wysokowych. To mało co było, w „Przyjacielu ludu“, że wymiotował spity na pożeganu u fizyka. Taż to częste wypadki, że pan Jagoszewski tę czynność wśród białego dnia urządza na rynku, wracając z handlu Bursztyna.

2) Zezwolił, iż w lasach Ostrów, który kupili żydzi w r. 1901 Majer Jam, Kohn Berl et Nathan Kanner, został las ten wbrew ustawie o ochronie lasów wyrabany i wywieziony za granicę przez spekulantów, było lasu coś 100 morgów przeszło. Za to p. Jagoszewski otrzymał od tych żydów powóz w podarunku, którym dotąd jeździ i rozbija ludzi po gościńcu, co jest obecnie dochodzeniem karnem w sądzie tamtejszym przeciw niemu, gdyż biczem woźnicy przeciął kilka razy jednemu z chłopów głowę. Tę sprawę z podarunkiem tego powozu powyżsi żydzi muszą stwierdzić pod przysięgą.

3) Obecnie znów w Wielopolu skrzyńskiem, które kupił hr. Dębicki (współredaktor „Czasu“) od Brantowej, zezwolił na wyrąb lasu 400 morgów, który spekulanci zakupili i wywożą za granicę.

4) W Ropczycach obecnie Wydział powiatowy wybudował kosztem 100.000 kor. gmach dla siebie i Kasy oszczędności powiat., który najmniejszego procentu nie daje, bo za wpływem starosty  $\frac{1}{4}$  część tego budynku zajmuje p. Juszczyk, poborca podatkowy, który z ramienia starosty jest również dyrektorem tej kasy i płaci za 5 ubikacji na piętrze 350 zlr.

$\frac{1}{4}$  część zajmuje na parterze komisarz starostwa Tyszkowski za cenę 250 zlr.

$\frac{1}{4}$  służy na Wydział powiatowy wartości najwyżej 400 zlr.

$\frac{1}{4}$  służy na Kasę powiatową wartości najwyżej 300 zlr., przynosi więc najwyżej ten budynek  $2\frac{1}{2}\%$ , a to dzięki, że Jagoszewski jest w Kasie komisarzem rządowym i na każdym posiedzeniu kasy ma głos decydujący.

5) Godnem jest i to uwagi, że dyrektorzy kasy, trzech, którzy nic nie robią, bo tylko raz w tygodniu przychodzą na posiedzenie, biorą remuneracyi rocznie 1) 2.000 koron, 2) 1500, 3) 1200 kor., wszyscy ulubieńcy starosty. Za nich wszystkie czynności

robi trzech urzędników kasowych, którzy za nędzne 1) 2200 kor., 2) 1800 kor. i 3) 1200 kor. muszą ciężko pracować całymi dniami, a za ich pracę panowie dyrektorzy przeznaczają dla siebie remuneracye.

6) Ponadto najgubniejszą jest dla Ropczyc walka, którą starostwo, a względnie starosta już od 2 lat toczy ze sądownikami. Poszło o to, że jeden ze sędziów wydał całkiem słuszny wyrok przeciw starości, mocą którego zasądził Jagoszewskiego na zapłacenie pewnej kwoty jednemu dyurniście, oddalonemu bez powodu ze służby przy starostwie.

To są fakta znane i rozpowiadane w całym powiecie ropczyckim i dalej nawet.

Zapytujemy tedy c. k. Rząd, czy jeszcze więcej niewłaściwości ma popełnić c. k. Starosta, aby miał być usunięty z tak ważnego stanowiska naczelnika powiatu?

Lwów, dnia 31. października 1904.

Franciszek Krempa  
interpelujący.

F. Włodek, Szajer, Bojko, Oleśnicki, Mogilnicki, Ostapczuk, Effenowicz, Staruch, Huryk, Barabasz, Kramarczyk, Stapiński, Maziakiewicz, Bohaczewski, Korol.

#### Interpelacya

do Jaśnie Wielmożnego Pana c. k. Komisarza rządowego.

Dnia 2. lipca 1901 przy rozprawie nad sprawozdaniem komisji wodnej z przedłożenia rządowego w sprawie regulacyi rzek, uchwalił Wysoki Sejm rezolucyę tej treści: „Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w myśl programowej uchwały Sejmu z dnia 13. lutego 1894, tudzież postanowienia ustępu drugiego §. 5. ustawy z dnia 11. czerwca 1901 Dz. p. p. Nr. 66, przedłożył Sejmowi jak najrychlej projekt ustawy mającej na celu przeprowadzenie systematycznej regulacyi a) Prutu powyżej Kołomyi, b) Czeremosza, c) Ropy i Jasiołki“.

Rzeka Czeremosz począwszy od Uścieryk po uchwaleniu rzeczonyj rezolucyi wiele szkód wyrządziła, które się potęgują spławem drzewa dowolnym i niekontrolowanym żadnym nadzorem władzy mimo zapowiedzi takiego nadzoru, uczynionej w odpowiedzi danej dnia 8. lipca 1901. ze strony c. k. Rządu na interpelacyę wniesioną w tej sprawie. Szkody wyrządzone przez powodzie wrześniowe r. b. nie ustępują dawniejszym, jeśli ich nie przewyższają.

C. k. Rząd zaś dotąd, mimo upływu trzech lat, nie uczynił nawet kroków przygo-

towawczych w celu umożliwienia przedłożenia Sejmowi projektu odnośnej ustawy, zasadzającej się na ustawie pomienionej z dnia 11. czerwca 1901. Dz. p. p. Nr. 66, a popartej rezolucją sejmową powyżej wspomnianą.

Podpisani zapytują Wysoki c. k. Rząd czy i kiedy wdroży sprawę regulacji rzeki Czeremosza tak piekącą ze względu na odbywający się na tej rzece spław drzewa, zwiększający szkody wyrządzane powodziemi, jak też ze względu na tę okoliczność, że ta rzeka jest graniczną między dwoma krajami koronnymi.

Lwów, dnia 31. października 1904.

Krzysztofowicz  
interpelujący.

Kl. Dzieduszycki, L. Cieński, Baworowski, Rudolf, Miecz. Urbański, Sala, Moysa, Theodorowicz, Winc. Kraiński, Lityński, Horodyski, Dr. Wład. Czaykowski, Wiśniewski, Korytowski, Wiktor Czaykowski, Trzeciecki, Agopsowicz.

**Marszałek.** Interpelacje te odstąpię p. Komisarzowi rządowemu.

Obecnie udzielam głosu p. Komisarzowi rządowemu w celu odpowiedzi na dawniej już wniesione interpelacje.

P. Komisarz rządowy hr. Łoś. Wysoka Izbo!

Na interpelację posła Krempey i tow. w sprawie niestosowania się do przepisów ustawy szkolnej z dnia 9/X 1904 mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

W interpelacji zaznaczono, że władze szkolne nie stosują się do przepisu art. 7. ustawy z d. 24/4 1894 dz. u. kr. Nr. 49. co do przyznawania z funduszu szkoln. krajowego zasiłku na potrzeby rzeczowe szkół ludowych dla pokrycia nadwyżki przenoszącej 10% podatków bezpośrednio opłacanych w gminie i na obszarze dworskim i że gminy z małymi wyjątkami prawie wszystkie w kraju opłacają prestacją przewyższającą 10% podatków wbrew powyższemu przepisowi ustawy.

Kwestya ta była już w Sejmie poruszona na posiedzeniu z d. 31/10 1903 podczas rozprawy budżetowej — i już wtedy widziała się Rada szkolna krajowa spowodowaną sprawę tę bliżej zbadać. Dochodzenia wykazały, że tu i ówdzie zaszedł wyjątkowo fakt nałożenia na gminę prestacji przewyższającej 10% podatków bezpośrednich.

Gdy zaś i Wydziały rad powiatowych na tę okoliczność zwróciły uwagę Rady szkolnej krajowej, wydała Rada szkolna kraj. okólnikiem z d. 4/9 1904 l. 22.232 polecenie wszystkim Radom szkolnym okręgowym, ażeby każda z nich zbadała, jaki jest pod tym względem faktyczny stan w powiecie, a gdyby się okazało, że wymiar prestacji na potrzeby rzeczowe w którejkolwiek z gmin okręgu nie odpowiada postanowieniom powołanego przepisu ustawy, wydała bezzwłocznie zarządzenia wskazane w §§. 10. do 13 instrukcji z d. 14/7 1894 dz. u. k. Nr. 64. ewentualnie przedłożyła akta Radzie szkol. kraj. celem przyznania przypadającego na fundusz szkoln. kraj. zasiłku — i do tego polecenia Rady szkol. okr. się stosują.

W interpelacji wymieniono szereg gmin, które rzekomo wbrew przepisom art. 7. przytoczonej ustawy niszczą prestację przewyższającą 10% podatków.

Możliwym jest, że co do tych gmin zachodzi przypadek przewidziany w art. 8. cytowanej ustawy i w §§. 10 i 18, instrukcji, według których wydatki na najem sal szkolnych i mieszkania dla nauczycieli, ogrodu i pola pokrywać mają strony konkurencyjne w granicach określonych corocznym preliminarzem poza obrębem ryczałtu w art. 7. wymienionego.

Gdyby jednak rzecz inaczej się miała, Rada szkolna krajowa w każdym poszczególnym przypadku na zażalenie interesowanej gminy sprawę zbada i wyda stosowne zarządzenia.

Na interpelację posłów Krempey i tow. w sprawie miejskiej Kasy Oszczędności w Żywcu z 15/X 1904 mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Żywca powzięła na posiedzeniu z 20. czerwca 1901 uchwałę tej treści, że sporządzanie skryptów dłużnych, oraz innych dokumentów prawnych ma być poruczane syndykowi, adwokatowi dr. Michałowi Kornickiemu. W motywach tej uchwały przytoczyła dyrekcyja, że syndyk, który jest zarazem prezesem Wydziału kasy, będzie prowadził sprawy z większą gorliwością, niż kto inny, że prywatne skrypta legalizowane są tańsze, niż notaryalne, a wobec nowej procedury, umożliwiającej szybkie przeprowadzenie procesu, nie narażają też kasy na niebezpieczeństwo.

Ponieważ komisarz rządowy zastrzegł, że kasa musi w tej sprawie zasięgnąć upoważnienia władzy nadzorczej, przeto dyrekcyja przedłożyła uchwałę swą Namiestnictwu do zatwierdzenia.

W toku dochodzeń, zarządzonych przez Namiestnictwo w tym kierunku, do jakiego rodzaju pożyczek stosowaną ma być ta uchwała, wniósł do Namiestnictwa notaryusz w Żywcu przedstawienia, wywodząc, że skrypta nienotaryalne, a tem samem nieopatrzone klauzulą natychmiastowej egzekucyi, narazić mogą kasę na straty, a ubogą ludność na koszta procesu, który oczywiście nie byłby potrzebny w razie sporządzania skryptów notaryalnych, dopuszczających na podstawie §. 3. ust. 1871 r. Dz. u. p. Nr. 75. natychmiastową egzekucję bez procesu. Gdy z wyjaśnień dyrekcyi okazało się, że kasa zamierza za prywatnymi skryptami legalizowanymi udzielać pożyczek hipotecznych, Namiestnictwo reskryptem z 15. lipca 1902 l. 45.975 oznajmiło, że nie zatwierdza wymienionej na wstępie uchwały i że pożyczki hipoteczne tylko za skryptami notaryalnymi, opatrzonymi klauzulą doraźnej egzekucyi mogą być udzielane; nadto, że określenie sposobu udzielania pożyczek należy po myśli §. 40. do zakresu działania Wydziału, a nie dyrekcyi kasy. Jako motyw podało Namiestnictwo względ na niebezpieczeństwo wkładek (możliwość szybkiej egzekucyi) Wskutek rekursu wniesionego przez dyrekcyę kasy od tego reskryptu, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zmieniło rozp. z 20. sierpnia 1904 l. 2702 częściowo zarządzenie Namiestnictwa orzekając, że ani statut kasy, ani istniejące ogólne przepisy prawne nie czynią zależnem udzielania na pożyczek hipotecznych od tego, aby polegały na akcie notaryalnym z klauzulą §. 3. powyższej ustawy, natomiast uznało Ministerstwo zgodnie z zapatrywaniem Namiestnictwa, że uchwała co do warunków, pod jakimi pożyczki mają być udzielane, należy w myśl §. 40 al. 1, 2, 6 statutu do zakresu działania wydziału kasy.

Ta decyzja ministeryalna intymowana została c. k. Starostwu w Żywcu, reskryptem tut. z 16. października 1904 l. 123.775.

Na interpelacyę Pp. posłów Kramarczyka i tow. z 9. października b. r. w sprawie regulacyi i obwałowania Małej Wisły mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

W komisjach międzynarodowych z r. 1902 i 1903 przeprowadzonych w sprawie częściowej regulacyi Małej Wisły i jej obwałowania na granicy galicyjsko-pruskiej doprowadzono do zupełnej zgody delegatów austr. i prusk. co do rozmiaru i jakości robót wykonanych mających na wspólny koszt obydwóch państw we właściwym korycie rzeki, tudzież co do głównych zasad obwałowania.

C. k. Namiestnictwo opracowało wskutek tego szczegółowy projekt wraz z kosztorysem, tudzież wykazy gruntów pod przekopy wywłaszczyć się mających, wreszcie teoretyczne uzasadnienie wysokości wałów nowych i potrzebne między wałami rozstawienia.

Wszystkie powyższe akta udzieliło c. k. Namiestnictwo w kopiach król. pruskiemu Prezydentowi Rządu w Opolu odezwą z 8. stycznia 1904 L. 177555/903, prosząc o postaranie się, aby Rząd pruski projekt zatwierdził i potrzebne na roboty kwoty przeznaczył.

Zarazem oznajmiło Namiestnictwo, że w celu dostarczenia zarobku ludności przez kilkakrotne powodzie dotkniętej zamierza z wiosną r. 1904 przystąpić do rekonstrukcyi wałów między ujściem Białki a Jawiszowicami w myśl przyjętych przez komisję międzynarodową zasad.

Szczegółowe projekta i kosztorysy na roboty regulacyjne we właściwym korycie Małej Wisły, tudzież na rekonstrukcyę dzikich wałów w przestrzeni od ujścia Białki do Jawiszowic, która to rekonstrukcyja ma być wykonaną kosztem nadzwyczajnej dotacyi Wisły, zatwierdziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 30. czerwca 1904 L. 18925 przeznaczając na ten cel 607.500 K. z nadzwyczajnej dotacyi Wisły z r. 1904 i lat następnych.

Wobec tego zarządziło c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 29. lipca 1904 L. 102486 przeprowadzenie wodno-prawnego dochodzenia, celem wywłaszczenia gruntów w powyższej przestrzeni pod rekonstruować się mające wały potrzebnych, zamierzało bowiem roboty te ze względu na zubożałą ludność przedewszystkiem rozpocząć, nim Rząd pruski powzięnie ostateczną decyzję co do wykonywania robót we właściwym korycie Małej Wisły.

Odezwą z tej samej daty zawiadomiono równocześnie król. prus. Prezydenta Rządu w Opolu o zatwierdzeniu projektów przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, tudzież o zarządzeniu prawno-wodnego dochodzenia celem rozpoczęcia robót przy rekonstrukcyi dzikich wałów na przestrzeni ujście Białki pod Kaniowem do Jawiszowic. Zarazem ponowiło c. k. Namiestnictwo prośbę o przyspieszenie decyzyi król. prus. Rządu.

Tymczasem otrzymało Namiestnictwo wiadomość, że król. prusk. Rząd sprzeciwił się rozpoczęciu robót wałowych na Małej Wisłę, z powodu, że mu dostarczono tylko plany i projekta dla przestrzeni galicyjsko-pruskiej, a nie dostarczono mu planów dla

regulacji Małej Wisły na przestrzeni szląsko-pruskiej.

Z tego powodu Namiestnictwo odniosło się do Ministerstwa spraw wewnętrznych, prosząc o interwencję co do przyspieszenia ostatecznej decyzji król. pruskiego rządu i zaznaczając, że komisje międzynarodowe z r. 1902, 1903 orzekły stanowczo, że roboty na Małej Wisle powinny być przedewszystkiem na galicyjsko-pruskiej granicy prowadzone a dopiero po ich ukończeniu na szląsko-pruskiej, którą to zasadę Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło; — że zatem projekt na regulację Małej Wisły powyżej ujścia Białki, który ma opracować Rząd krajowy na Szląsku, na razie nie jest koniecznie potrzebny.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło Rządowi krajowemu na Szląsku przyspieszenie wypracowania tych planów, ostateczna jednak decyzja król. Rządu pruskiego dotychczas nie nadeszła, a wobec tego roboty około rekonstrukcji wałów nie mogą być rozpoczęte, można tylko przygotować wyłączenie gruntów pod wały, aby z chwilą nadejścia ostatecznej decyzji można roboty bezwzględnie rozpocząć.

Co do dalszej podniesionej w interpelacji kwestyi porządku i następstwa zamierzonych robót c. k. Namiestnictwo zaznacza, że informacja Pp. interpelantów, jakoby roboty regulacyjne na Małej Wisle miały być rozpoczęte we właściwym korycie, od góry, jest mylną, przeciwnie roboty te mają być rozpoczęte od dołu, tj. od połączenia Małej Wisły z Przemszą i postępować w górę.

Tylko rekonstrukcja istniejących dzikich wałów ma być wykonaną w przestrzeni Kaniów-Jawiszowice zaraz, ponieważ dzikie wały zwięzają odpływ wysokich wód w kilku miejscach do 67 m., podczas gdy nowe wały mają mieć rozstawienie minimalne 200 m. i ponieważ istnieją w innudacyi wały poprzeczne, tamujące wpływ wody. Sanacya tych nieprawidłowych, a dla odpływu wysokich wód bardzo groźnych stosunków jest bardzo pilną.

Co do obwałowania przestrzeni Jawiszowice-Ujście Przemszy, na której dotąd obwałowań właściwych nie ma, prócz obwałowań stawów rybnych i miejscowych małych prywatnych wałków, był Wydział krajowy, a także i Wysoki Sejm zdania, że tak projekt obwałowania, jakoteż budowę samą ma wykonać c. k. Rząd jako na rzece granicznej w myśl patentu cesarskiego z listopada roku 1830.

Zapłatywania tego c. k. Rząd nie po-

dziela, ponieważ patent ten odnosi się wyłącznie do robót regulacyjnych na rzekach granicznych, celem ochrony terytorjum państwa, podczas gdy budowa wałów jest budową wyłącznie melioracyjną.

Spór z tego powodu powstały rozstrzygnęło c. k. Ministerstwo spraw wewn. w tym duchu, że zabezpieczenie obwałowania Małej Wisły od Jawiszowice w dół ma być uskutecznione na podstawie ustawy melioracyjnej podobnie jak to miało miejsce na granicznej 186 km. długiej przestrzeni Wisły od Niepołomic do Zawichostu.

O tej decyzji c. k. Ministerstwa zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy odezwą z 29. lipca 1904 L. 102486 udzielając mu zarazem teoretyczne zasady obwałowania co do wysokości wałów, ich rozstawienia i trasy, postanowione przez komisję międzynarodową i zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Natomiast objął c. k. Rząd rekonstrukcję obwałowania Małej Wisły w przestrzeni od Kaniowa do Jawiszowice na koszt nadzwyczajnej państwowej dotacyi Wisły z tego powodu, że wskutek zamierzonych we właściwym korycie robót regulacyjnych, część wałów istniejących ma być zniesioną, przełożoną lub z miejsc dotychczasowych odsuniętą a więc to obwałowanie jest połączone z regulacją.

Na interpelację Panów posłów Głabińskiego i tow. z 7. października b. r. w sprawie zamknięcia klinik na uniwersytecie lwowskim, mam zaszczyt odpowiedzieć, że gdy z powodu dotychczasowego prowadzenia klinik przez Wydział krajowy zaszły pewne nieporozumienia finansowe między Rządem a Wydziałem krajowym, Ministerstwo oświaty i Ministerstwo skarbu przysłały swoich delegatów do Lwowa dla przeprowadzenia rokowań z Wydziałem krajowym.

Rokowania te, przeprowadzone w czasie od 11. do 15. października b. r. doprowadziły do porozumienia we wszystkich ważniejszych kwestiach tak, że Wydział krajowy mógł się zgodzić na prowadzenie dalsze administracyi klinik, których otwarciu zatem nic na przeszkodzie nie stoi.

Na interpelację wniesioną 9. paźdz. b. r. przez pp. posłów Filipa Włodka i tow. w której interpelanci zapytują, kiedy nareszcie będzie załtwniony protest wniesiony przeciw wyborom rady gminnej w Głębokiej pow. Gorlice, mam zaszczyt odpowiedzieć, że przeciw tym wyborom, przeprowadzonym w kwietniu b. r. żaden protest wniesiony nie

został — gdy jednak wybrano kilku radnych tego samego nazwiska, starostwo zażądać musiało od zwierzchności gminnej wyjaśnienia, co do tożsamości osób wybranych. Po otrzymaniu tych wyjaśnień, starostwo zarządziło wybór zwierzchności gminnej, który też dokonany został 30. września b. r.

Obecnie jeszcze zażądało starostwo kontertacyi karnych dla członków nowej zwierzchności gminnej a po nadejściu tychże i stwierdzeniu że nie istnieją powody wykluczające nowo wybranych od piastowania urzędu członka zw. gm., nastąpi wprowadzenie nowej zwierzchności gm. w urzędowanie.

Na interpelacyju wnesenu na zasedaniu wysokoho Sojmu z 7. żowtnia seho roku posłamy otcem Bohaczewskim i towarzyszamy w sprawie regulacyji riky Świcyz maju czest' widpowisty.

Predwydzena w organizacyji derżawnoji służby budiwnyczoji wodnoji uprawa budowy dla regulacyji riky Świcyz, bude utworena w roci 1905 a c. k. Namistnyctwo porobyło wże potribni pryhotowlajuczci kroky dla utworenia toji uprawy. Roboty regulacyjni pisla podribnych projektiv, jaki krajewa komisija dla regulacyji hałyckych rik wże zatwerdyła na zasedaniu z dnia 11. czerwnia seho roku rozpicznut' sia pisla programy z wesnoju 1905 roku.

Na prośbu hromady Hosziw, wnesenu do Namistnyctwa dnia 6. żowtnia seho roku o roboty zabezpečujuczci w tij hromadi z przyczyny szkid зробlonych wysokoju wodju Świcyz w druhij połowyni weresnia seho roku, zarjadyło wże Namistnyctwo rozslidzenie stanu riczy na miscy i perewedzenie najpylnijszych robit zabezpečujucznych szcze w sim roci.

Wedenie robit na Świcyz poruczeno tymczasom uprawi budowy dla regulacyji riky Stryja aż do czasu utworenia uprawy budowy dla regulacyji riky Świcyz.

Szczo do proczych robit w miscewostiach podanych w interpelacyji zaznaczujy, szczo c. k. Namistnyctwo zarjadyt' rozslidzenie stanu riczy na miscy i zarjadyt' najpylnijszi roboty, koły stan jest' dijstno tak hriznyj, szczo by oprawduwaw widstuplenie wid generalnoji programy robit na czas 1904—1912 r. uchwałenoji komisyjeju dla regulacyji rik w Hałyczyni i wid osnow w tij programi ustanowłenyh.

Na interpelacyju Pp. posliw Olesnyckoho i towarzysziw z 22/X. 1904, w sprawie korespondencyji włastyj administracyjnych z hrecko-katolyckymy urjadamy parochijalnymy maju czest' widpowisty, jak śluduje:

W sij sprawi udiływjem w syłu upoważnienia Ministerstwa wnutrisznych spraw powni widpowidy na zasedaniu Wysokoho Sojmu z 23. marta 1899 na interpelacyju wnesenu posłamy Drom Okunewskym i towarzyszamy. W sij widpowidy zajawywym, szczo i skilko chodyt' o sprawy, w kotrych hrecko-katolycki urjadi parochijalni wystupajut' jako storony, do kotrych zaczyslyty należyt' takoż sprawy widnosiaczi sia do duszpastyrstwa zarjadu cerkownoho i parochijalnoho majetki i proczych, urjady derżawni a tym samym i polityczni własty obowjazani sut' pryminiuwatyś do istnujucznych prypysiw /- rozporjadzenie ministeryalne z 4. łypnia 1860, czysło 2166, z hrecko-katolyckymy urjadamy parochijalnymy koresponduwaty po rusky. O skilko odnak hrecko-katolycki urjady parochijalni w charakteri urjadiw metrykalnych majut' pobicz funcyj cerkownych, pryporuczenyj sobi derżawoju kruh dijalnosty, sut' ony obowjazani włastiam derżawnym i storonom prywatnym widpowidaty na polski pyśma i połahodzuwaty pytania i wizwania włastyj, udiłowani jim w jazyci polskym, kotryj to jazyk je jazykom urjadowym włastyj derżawnych.

Prymityty do seho jeśm wynen, szczo te same stanowyszczce prawne zaniaw c. k. Trybunał derżawnyj w riszeniach z 16. sicznia 1901, cz. 483 i 484, zaznaczajuczcy, szczo prowadzenie metryk je sprawoju administracyji publicznoji, poruczenoju cisarskim patentom z 20. lutoho 1784, parocham, kotri w tych sprawach jako funkcyonari derżawni pidczyneni sut' politycznym włastiam.

Widpowid' wyższe nawedenu udiłeno reskryptom Prezydyji c. k. Namistnyctwa z 11. maja 1899. Cz. 2974, wsim Starostwam wschidnoji Hałyczyny do widomosty i pryminiuwania sia.

Riwnoczasno widnesła sia Prezydyja Namistnyctwa do hrecko-katolyckych Ordynaryjatiw epyskopskich z proszeniem, szczo by użyły swoho wpływu, szczo by hrecko-katolycki urjady parochijalni pryminyły sia do wskaziwok, nawedenyh w sij widpowidy a polahajuczjoji na ciłkowityto objektywnij interpretacyji prypysiw prawno obowjazujucznych.

I przyznaty treba, szczo ne prykloniuwanie sia do tych prypysiw zaczyslyty teper można do poodynokych wymikiw. Takym wymikom je poruszenyj w interpelacyji fakt zasudzenia hrecko-katolyckoho parocha w Rabczyciach za nepredłożenie żadanych Starostwom drohobyckim wytiahiw metrykalnych. Akta seji sprawy nachodiat sia w Ministeryji z przyczyny wncsenia rekursu ministeryalnoho.



Aż do ministeryjalnoji decyzji niczo w sij sprawi zarjadyty ne można, i nema takoz potreby do wydania yńszych zarjadzeń w sprawi korespondencyj włastyj z hreckokatolyckimyj urjadamy parochijalnymyj w zahali, nakoły w obowjazujujuczych prypysach prawnych niczoho ne zmienio.

Na interpelacyju posliw otca Bohaczewskoho i towarysziw z 10. żowtnia seho roku w sprawi wyboriw do rady hromadskoj w Turiw welykij, dołyńskoho powita, maju czest' widpowisty, szczo protest protyiw tych wyboriw perewedenych w weresny seho roku przedloženo Namistnyctwu i w najblyższych dniach widijde do Starostwa dla rozslidzenia zakydwiw w nim pidnesenych. Namistnyctwo bude oderżuwaty tu sprawu w ewidencyji i wydadst' riszenie zaraz po perewedeniu ślidstwa.

**Marszałek.** Przystępujemy do porjadku dziennego. Na pierwszym punkcie porjadku dziennego znajduje się dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji dla reform agrarnych w sprawie tworzenia włości rentowych.

Rozprawa ogólna została zamknięta. Głos ma Sprawozdawca p. Hupka.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Wysoki Sejmie!

Pierwszy to chyba raz zdarzyło się w tej Wys. Izbie, że dyskusya nad projektem ustawy, który był już raz przedmiotem ustawowego traktowania i uchwały tej Wys. Izby, przybrała po raz drugi rozmiary tak szerokie!

Pierwszy chyba raz zdarza się, że sprawa w kraju wcale nie nowa, bo od szeregu lat w prasie i na zgromadzeniach omawiana i rozmaicie oceniana, budzi obecnie większe jeszcze a z pewnością o wiele życzliwsze zainteresowanie, aniżeli przed laty. Jest to niewątpliwie dowodem zwiększonej jeszcze aktualności oraz wielkiej i głęboko odczutej potrzeby takich urządzeń w szerokich kołach rolniczych, skoro prób zdepopularyzowania projektu, podjętych przed półczwarta rokiem ze strony jednego z polskich stronnictw ludowych, po doznanej wtedy odrazu porażce, obecnie już nawet nie próbowano ponowić.

Skoro nawet radykalna ruska, przeciw projektowi skierowana agitacya, mimo wdzięcznego terenu wśród ciemniejszych i łatwiejszych chłopów ruskich, straciła przecież ogromnie na pewności siebie i natężeniu. I nie w tem dziwnego. Bo pominąwszy niektóre braki i wady tak dawnego, jak i tego projektu, braki jednak tego rodzaju, że dopiero po latach będą się może dawać we znaki i wtedy będzie dość czasu, żeby wola Wysokiego Sejmu mogła je w odpowiedniej

drodze usunąć. Pominąwszy te braki, ustawa ta wprowadza takie urządzenia, które nie tylko ogólnie społecznym interesom wybornie odpowiadają, ale są zarazem jednym z największych dobrodziejstw dla tej klasy ludności rolniczej, która jest największą siłą społeczną, dla ludności włościńskiej.

Więc nic dziwnego, że nietylko ci Szanowni mowcy, którzy »pro« przemawiali, ale także mowcy »contra«, wielkie ekonomiczne i społeczne znaczenie tego projektu musieli zauważyć. Ale — bo nic na świecie bez »ale« niektóre postanowienia ustawy nie zadowalają wielu z pomiędzy szanownych mowców, dla jednych postanowienia te pozostawiają zbyt wielką dowolność dla mających ją wykonywać organów, inni nie są tego zdania. Jedni z Panów uważają, że postanowienia dotyczące się utrzymania utworzonych już na podstawie tego projektu ustawy gospodarstw są za mało stanowcze i konsekwentne, inni zaś mowcy twierdzą, że te postanowienia zanedo ograniczają wolność osobistą gospodarzy.

W sprawie tej, mianowicie tych ograniczeń, czy one są za wielkie czy za małe szerzej się rozwodzić nie będę, bo komisya agrarna zaznaczyła swe stanowisko pod tym względem w sprawozdaniu, które wraz z projektem zostało przedłożone Wysokiej Izbie.

Co się tyczy zaś kwestyi zbyt wielkiej dowolności, zbyt szerokiego pola działania dla komisji włości rentowych, mającej tę ustawę wykonywać, to kwestya ta jest rzeczą osobistego zaufania lub osobistych z góry powziętych uprzedzeń i dlatego dyskusya na tem polu jest, zdaje mi się, przedwczesna. Ja ze swej strony mam pełne zaufanie, że z wyboru tego Sejmu, jakoteż nominacyi Wydziału krajowego i p. Namiestnika wejda do tej komisji dla włości rentowych ludzie, do których kraj cały i strony interesowane, z wyjątkiem chyba jakichś stronniczych uprzedzeń, będą mogły mieć pełne zaufanie. (*Brawa*).

Zastrzedz się tylko muszę z całą stanowczością, przeciw wszelkim tu podnoszonym żądaniom wprowadzenia do komisji dla włości rentowych przedstawicieli narodowości lub klas społecznych jako takich, którzy narodowościowe i klasowe interesa zastępować tam mają. (*Brawa!*).

Nie! Komisya dla włości rentowych nie może być pewnym rodzajem »ad hoc« utworzonej komisji parlamentarnej. Pięknie byśmy wyszli, gdybyśmy chcieli tam wprowadzać narodowościowe i klasowe spory i walki. Nie — komisya będzie tylko organem do

przeprowadzenia tylko ekonomicznych i społecznych celów ustawy powołanym.

Jedynymi kwalifikacjami, jakich od jej przyszłych członków wymagaćby należało, będzie obiektywny sąd o ludziach i stosunkach, poparty dokładną znajomością stosunków agrarnych w kraju, oraz zdolność do pracy, poparta zapalem i poświęceniem dla sprawy. (*Brawa!*)

A ludzi takich będzie można zapewne znaleźć wśród jednej lub drugiej narodowości, jednego lub drugiego stronnictwa, ale nie dla tego, lecz pomimo tego, że do tej narodowości lub stronnictwa należą.

A co się tyczy samego projektu i proponowanych w nim urządzeń, to trudno go oczywiście uważać za jakieś uniwersalne lekarstwo na wszystkie nasze niedomagania, trudno nie widzieć i w projekcie ustawy i w samej instytucji pewnych wad i braków i obronić się wątpliwościom co do niejednego szczegółu. Ale mimoto ustawa to jest wielkim dodatnim krokiem naprzód. Bo jeżeli wszyscy w utworzeniu i utrwaleniu niezależnego stanu włościańskiego upatrujemy jedno z najważniejszych społecznych zadań, to ten środek ku temu jest jednym z najdzielniejszych.

A nikt chyba w Wysokiej Izbie nie zaprzeczy, że kwestya utrzymania żywotnych średnich gospodarstw włościańskich jest jednym z najważniejszych naszych postulatów nie tylko ekonomicznych, ale i społecznych. Bo proszę Wysokiej Izby, jakby wyglądał nasz szwankujący już obecnie samorząd, potrzebujący i w gminach i powiatach i wogóle na szerszej krajowej arenie nie tysięcy, ale dziesiątków tysięcy niezależnych obywateli, gotowych do pracy i poświęcenia, coby się stało z temi tysiącami instytucji użyteczności publicznej, potrzebującemi do swych zarządów bezinteresownej pracy niezależnych jednostek. W co się obróci nasza siła społeczna, jeżeli po ustąpieniu z widowni tych, którzy do niedawna dźwigali cały ciężar pracy obywatelskiej na swoich barkach i dźwigają go dotychczas, nie patrząc i nie myśląc o interesach egoistycznych, (*Brawa!*) jeśli po ustąpieniu tych ludzi nie pozostanie w kraju nic, tylko marne choć milionowe zastępy małych zagonowych gospodarzy na dole, a kilkudziesięciu wielkich magnatów rolnych na górze? W co się wtedy obróca nasze siły społeczne?

Kilkudziesięciu choćby najdzielniejszych generałów nie zastąpi wojska, a wojska tego zdolnego — już nie mówię do nowych politycznych i ekonomicznych zdobywczy — ale

choćby do obrony naszych najcenniejszych dóbr, wojska tego nie znajdziemy w milionach choćby zagonowych posiadaczy, będących raczej robotnikami niż rolnikami. (*Brawa!*)

Taki zagonowy posiadacz musi tracić powoli poczucie łączności ze społeczeństwem a traci je tempredziej, im mniej w kraju sposobności do pracy i zarobku, im więcej musi szukać zarobku zagranicami. Obojętnieje powoli dla swego społeczeństwa, bo będąc ekonomicznie za słabym, więcej od społeczeństwa potrzebuje niż mu ono dać może, uczuć patryotycznych nie nabędzie, bo te uczucia idą w parze z niezależnością ekonomiczną i oświatą. Siły społecznej, więc społeczeństwa rolniczego gdzieindziej szukać trzeba: w średniej tabularnej i większej włościańskiej posiadłości. Gdy zaś pierwsza wśród niekorzystnych znajduje się warunków i nie bez winy ze strony społeczeństwa, które jej często kamienie rzuca pod nogi i nie bez winy tego Sejmu, który o interesach tej klasy średnich posiadaczy tabularnych myśleć się żenował. (*Brawa!*)

Gdy ta klasa powoli likwiduje, czemu zapobiedz obecnie już nie łatwo, trzeba się starać wytworzyć tę drugą klasę i wzmocnić, mianowicie klasę większych właścicieli włościańskich, a jednym z najdzielniejszych środków do tego celu jest właśnie ta ustawa.

Pomijając dalsze zarzuty podnoszone przez Szan. mowców opozycyjnych, przeciw projektowi ustawy, zarzuty, które już poddał krytycznej ocenie i do właściwej sprowadził miary p. Jaworski w swem świetnym przemówieniu, pod którego wrażeniem wszyscy przedwczoraj pozostawaliśmy zwłaszcza, że część tych zarzutów do dyskusji szczegółowej należeć będzie — przechodzę do tych zarzutów, które podnoszono nie przeciw treści ustawy, lecz treści sprawozdania komisji dla reform agrarnych.

P. Stapiński wyraził tę obawę, że komisya (mimo, że projekt sam, zupełnie mu się podoba), że komisya chciała w sprawozdaniu torować drogę dla owej niepodzielności, której się Szanowny poseł tak obawia. Lecz komisya nie zmieniła żadnego prawie postanowienia tego projektu, nie dodała żadnej rezolucji dążącej do zaostrzenia niepodzielności. Lecz komisya miała nietylko prawo, ale obowiązek zauważyć, że te przepisy ustawy, które odnoszą się do utrzymania średnich gospodarstw rentowych nie są dostatecznie konsekwentne, że na wypadek śmierci gospodarza (a taki wypadek zdarzyć się przecie musi w tak długim okresie czasu) przy obecnym sposobie dzie-

lenia na spłaty może się zdarzyć bardzo często wylatywanie właściciela z włości rentowej lub też długotrwały stosunek współwłasności, który gospodarstwu przeciw nie niekorzyś wychodzić nie może i pod tym względem zgadzam się z tą częścią wywodów p. Oleśnickiego, które tu wypowiedział, stając na stanowisku agraryusza. Komisyja więc wypowiedziała tylko przekonanie, że będzie trzeba uzupełnienia tej ustawy, przez wydanie do niej odrębnych przepisów prawa spadkowego, bo sądzę, że nikt a i p. Stapiński także, nie może przypuszczać, iżby w tej ustawie nie okazały się w praktyce braki i wady, i żeby na tej ustawie skończyła się działalność ustawodawcza na polu poprawy stosunków agrarnych.

Zamknięcia działalności ustawodawczej i inicjatywy Sejmu w jakimkolwiek kierunku nie doczekamy się nigdy, zwłaszcza w dziedzinie reform społecznych, chyba, żebyśmy się chcieli doczekać zatamowania rozwoju społecznego.

Dopóki bowiem zmienione stosunki będą ciągle rodzić nowe potrzeby, muszą się znaleźć czynniki i ludzie, którzy tym zmienionym stosunkom odpowiedzieć zapomocą odnowionych norm ustawodawczych starać się będą. A że te dalsze zmiany dopiero po latach przyjść będą mogły, na to — choć przyznać muszę — temperament mój się oburza, to jednak rozsądek mi mówi, że zmiany tego rodzaju przeprowadzone muszą być powoli, bo jeżeli się chce coś przeprowadzić, to trzeba iść naprzód małymi i ostrożnymi krokami. Trzeba najpierw ludność rolniczą do tych zmian stopniowo przyzwyczajając, trzeba się liczyć nie z agitacją — niech nas Bóg broni, byśmy na nią uważać mieli, bo ona jest tylko, jak uliczne błoto, które może nas zabryzgać, ale które wyschnie szybko pod słońcem prawdy i wstrząśniemy je jak pył z naszego ubrania.

Ale musimy się liczyć ze skrajnym konserwatyzmem chłopca, który zrazu na wszelkie nowości patrzy nieufnie. Ale zrazu tylko. Bo wnet ten zdrowy chłopski rozum, którego nigdy nie lekceważyłem, nakaże mu oswoić się i przyjmując pożyteczne nowości.

Z kolei przechodzę do trzeciej seryi zarzutów, zarzutów, opartych nie na tem, co w ustawie i sprawozdaniu jest, lecz na tem, czego ani w ustawie, ani w sprawozdaniu nie ma i o czem się nikomu nawet nie śniło, a co jeden z szanownych mowców, p. Oleśnicki między wierszami wyczytał i ogromnie się tem przestraszył.

Jest to obawa przed tem, że na podstawie

tej ustawy tworzyć się będą głosy wirylne. W przerażonej swej wyobraźni widzi już p. Oleśnicki rosnące tłumy wirylistów, idących przy każdych wyborach zwartą falangą do urny wyborczej i głosujących na samych tylko polskich szlachciców.

Ale niech się pan poseł uspokoi, bo nie jest Pan w stanie udowodnić i wykazać, że na podstawie tej ustawy będzie istotnie większa możność tworzenia głosów wirylnych, niż obecnie bez tej ustawy. Wszak i obecnie jest zupełnie możliwe rozdzielenie korpusu tabularnego na kilka lub kilkanaście małych korpusów, opłacających mniej, niż 100 zlr., a więcej, niż 25 zł. podatku gruntowego. Ale do utworzenia takiego korpusu w księgach gruntowych przy sądzie kolegialnym trzeba konsensu namiestnictwa, namiestnictwo zaś udziela tego konsensu w takim tylko razie, jeżeli podatek wynosi najmniej 100 zlr. i jeżeli korpus tabularny stanowi całość gospodarczą; inaczej namiestnictwo konsensu tego odmawia, wskutek czego nowo utworzone korpusy muszą przechodzić do ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym i głosu wirylnego nie otrzymują.

Żeby zupełnie uspokoić pod tym względem p. Oleśnickiego, postarałem się o wykazy statystyczne, które pozwolę sobie przeczytać. Otóż przy wyborach 1876 r. z kuryi IV., było wyborców 11914, w tym wirylistów 1153, zaś w roku 1901 było wyborców 13371, wirylistów 755, t. zn. liczba ich nie zwiększyła się, tylko zmniejszyła prawie o połowę. Procent wirylistów, który w roku 1876 wynosił 9.68%, w r. 1889 wynosił 5.49%, w r. 1901 5.60%.

Zatem również muszę zauważyć, że i procentowo liczba wirylistów się zmniejszyła, więcej niż o połowę.

Na podstawie zaś relacyi namiestnictwa mogę zapewnić, że od r. 1894 powstał wszystkiego tylko jeden nowy głos wirylny, te same zaś wykazy udowadniają, że mnóstwo głosów wirylnych przestało istnieć.

Otóż pokazuje się, że wszystkie te obawy Rusinów są najzupełniej nieuzasadnione.

Jest to w ogóle zawsze wielkim błędem, jeżeli się do ustawy czysto ekonomicznej przykłada polityczny punkt widzenia, bo ta droga prowadzi zwykle na bezdroża.

Jeszcze mniej zrozumieliśmy dla mnie obawy szanownych posłów ruskich dotyczące się rzekomej kolonizacyi mazurskiej na Rusi. Nie, szanowni panowie, takich zamiarów w tej ustawie nie ma, a gdyby nawet były,

to przeprowadzenie ich na podstawie tej ustawy nie jest możliwym. My przecież ani żadnych fundusów kolonizacyjnych na przedpadle nie damy, ani żadnej komisji kolonizacyjnej nie tworzymy i gdybyśmy nawet byli samodzielnem państwem i rozporządzali całą potęgą siły państwowej, i mieli setki milionów na kolonizację, tobyśmy i tak tego z pewnością nie uczynili. Krokiem bowiem takim więcejbyśmy sobie zaszkodzili niż pomogli, bo odebralibyśmy naszym rodakom z zaboru pruskiego wiarę w zwycięstwo, a hakatystom pruskim dostarczylibyśmy prawdziwych, a nie kłamanych przeciw nam argumentów. A przytem powinni szanowni posłowie ruscy i o tem pamiętać, że pod czas gdy w Poznańskim tworzy się przy pomocy ogromnego funduszu kolonizacyjnego niemieckie włości rentowe na polskiej ziemi, to u nas często terenem do tworzenia włości rentowych we wschodniej Galicyi będą polskie obszary dworskie i że przez parcelację tych obszarów musi znaczna część tej polskiej ziemi dostać się w ruskie ręce. Włóścianie bowiem ruscy będą mieć już z samej natury rzeczy i wyższości parcelacyi sąsiedzkiej nad kolonizacyjną płynące pierwszeństwo. A gdy się doda tę znaną okoliczność obawy i pewnej niechęci chłopa mazurskiego do dłuگو terminowych pożyczek hipotecznych, o czem mówił p. Paygert, to okaże się, że nie Rusini ale raczej my mamy powody obawiania się.

My jednak liczymy więcej niż panowie w siły żywotne naszego narodu.

Na zakończenie nie mogę pozostawić bez odpowiedzi niektórych ustępów z przemówienia p. Korola. Mówił p. Korol przedwczoraj, że naród ruski widzi w wszystkich projekłach większości sejmowej niebezpieczeństwo dla siebie, bo chłop ruski wie, że wszystko, co większość ta wnosi, wychodzi na jej korzyść a na szkodę ludu. A opierając się dalej na treści rozmaitych dawniejszych przemówień p. Stapińskiego, wytykających rzekome zaniedbanie interesów ludu przez większość sejmową, wezwał p. Korol polskie stronnictwo ludowe do kooperacyi z nim w zwalczaniu tej ustawy.

Wobec tego poczuwam się do obowiązku raz jeszcze zaznaczyć, że jeżeli tę ustawę nazywa się krzywdą ludu, to jestto tylko dalszy ciąg tych wielkich krzywd jak zrównanie ciężarów szkolnych, jak ustawa o konkurencyi kościelnej, ustawa komasacyjna i wiele innych, których szereg jeszcze nie jest zamknięty, oraz urządzeń jak kasy Raiffeisena, szpitale, szkoły ludowe, których

stały rozwój wzbudza tak poważne obawy o stan finansów naszego kraju.

(*Liczne brawa*).

I jeżeli może być mowa o krzywdach o zaniedbaniu przez większość sejmową żywotnych potrzeb jakiegokolwiek klasy społecznej, to raz przecież zaznaczyć trzeba, że jest istotnie jedna klasa społeczna, której interesa nie cieszą się w tej Izbie należytem poparciem, a tą klasą jest właśnie ta, do której większość sejmowa należy, (*Brawa*) klasa jedno lub kilku wioskowych właścicieli ziemskich.

I ustawa ta, nakładająca na kraj ciężary dla dobra jednej klasy t. j. ludności włościańskiej na korzyść większej własności jako takiej z pewnością nie wyjdzie, lecz przeciwnie przyspieszyć może jej likwidację. Lecz jeżeli likwidacya ta niestety wciąż postępuje, to niechże przynajmniej w miejsce obszarów dworskich, powstanie zdrowa warstwa włościańska, niech powstanie klasa rolników większych, niezależnych, którzyby nas mogli wyręczać, a z czasem zastąpić, którzyby się stali z czasem spadkobiercami nie tylko ziemi, ale obowiązków i ideałów narodowych. (*Brawa*).

A kończąc to przemówienie, zaznaczyć jeszcze muszę kilku słowami i zreasunować myśl jego przewodnią i stwierdzić, że na tej ustawie skończyć się nie może wielkie dzieło reform agrarnych. Bo oprócz klasy średnich właścicieli włościańskich, dla której utrzymanie i wzmocnienie tę ustawę stwarzamy, są jeszcze inne klasy ludności rolniczej. Zapominać nie możemy o tej milionowej klasie drobnych gospodarzy i robotników rolnych, których brak zarobku w kraju zmusza do dalekich wędrówek i których, jeżeli nie w kraju zatrudnić to przynajmniej za jego granicami opieką otoczyć należy.

Z przyjemnością stwierdzam, że myśl ta zawarta jest we wniosku postawionym w tej sesyi przez p. Baworowskiego. I zapominać również nie może ten Sejm i o tej klasie rolniczej, która w najtrudniejszych będąc warunkach słabnie ekonomicznie z rokiem każdym o klasie średnich tabularnych właścicieli ziemskich, bo ta klasa chce i powinna już zerwać z tym fałszywym wstydem, który jej nie pozwalał dotychczas swej nędzy ekonomicznej odsłonić i przeciw ciągłemu przesuwaniu ciężarów na jej niekorzyść śmiało się bronić. Ta klasa społeczna z pewnością biedy swej wstydzić się nie potrzebuje, bo nie wskutek zbytku i lekkomyślności, jak to uogólniając winy jednostek często się mówi, ale wśród krwawych walk o wolność narodu

wśród nadludzkich nieraz wysiłków i wielkich cierpień, wśród ciężkiej, żmudnej obywatelskiej pracy, doszła ta klasa społeczna do obecnego ciężkiego upadku, upadku który dla przyszłości tego kraju nie może być obójnym!

Na tem kończę i proszę o przejście do dyskusyi szczegółowej. (*Brawa i oklaski*).

**Marszałek.** W rozprawie ogólnej postawił p. Mogilnicki wniosek na przejście do porządku dziennego nad całą ustawą. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Wniosek upadł.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Otrzymałem od pp. Oleśnickiego, Mogilnickiego, Korola, Schätzla i Huzy zgłoszenia poprawek do pojedynczych paragrafów. Czy oprócz zgłoszonych poprawek, nie ma kto jeszcze z pp. posłów zamiaru zgłaszać poprawki do innych paragrafów? (*Nikt*).

Ponieważ przy dyskusyi szczegółowej będą stawiane liczne poprawki, przeto proszę panów, ażeby zechcieli podczas całej rozprawy szczegółowej być obecnymi w Izbie, bym nie był zmuszony konstatować, czy Izba jest w komplecie.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie §. 1.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Postanowienia ogólne.

### §. 1.

W celu utrzymania i wytworzenia rolniczych gospodarstw średnich rozmiarów, może Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, stosownie do postanowień niniejszej ustawy, za pośrednictwem »galicyjskiej krajowej Komisji dla włości rentowych«, udzielać pożyczek (pożyczek rentowych), które winny być z reguły przez opłatę rocznej renty (annuitety) oprocentowane, jakoteż umarżane i które na posiadłości rolniczej (włości rentowej §§. 4. i n.) hipotecznem prawem zastawu winny być ubezpieczone.

**Marszałek.** Do §. 1 ma głos p. Oleśnicki.

**P. Oleśnicki.** Jesły ta ustawa maje dijstno służyty interesom selsztwa, i ne

bude firtkoju, ktoroju mohłyby sia perety-skaty do beneficjiw z toj ustawy wypluwujuczich ludy z jenszych klas, ktori z klasoju selsztkoju ne majut nyczo wspilnoho, to chotiwbym, szczo by ta charakterystyka zakona buła wże w §. 1 zaznaczena. Bo ocze-wydna ricz, szczo hołownyj interes, jakij majemo na cili w wydaniu toho zakona, powynen buty zdefiniowanij z hory i pomiszczenyj na wstupi zakona. Dla toho stawljaju poprawku do §. 1-ho, szczo by w 1 werszu po słowach: »W celu utrzymania i wytworzenia« — dodać słowo: »włoscianskich«.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce powstać. (*Niedostateczna ilość*). Nie jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 1 według stylizacyi komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Warunki udzielenia pożyczki rentowej.

Cele, na które pożyczka rentowa udzieloną być może.

### §. 2.

Pożyczka rentowa może być udzieloną na następujące cele:

a) na spłatę ciężących na gospodarstwie (§§. 4—6) wierzytelności hipotecznych;

b) na spłatę współspadkobierców gospodarstwa;

c) na spłatę ceny kupna lub części ceny kupna, tudzież innych kosztów w razie nabycia gospodarstwa lub w razie nabycia części gospodarstwa od innych jego współwłaścicieli lub w razie nabycia gruntów, które mają być połączone w jedną posiadłość lub przyłączone do posiadłości;

d) na pokrycie kosztów, których wymaga wybudowanie lub restauracya budynku mieszkalnego lub budynków gospodarskich na posiadłości stanowiącej gospodar-

stwo, o ile te budynki są potrzebne do porządnego prowadzenia gospodarstwa;

e) na pokrycie kosztów robót melioracyjnych (nawodnień, odwodnień i t. p.);

f) na sprawienie martwego lub żywego inwentarza potrzebnego dla prowadzenia porządnego gospodarstwa na posiadłości;

g) na dostarczenie kapitału obrotowego, potrzebnego do prowadzenia porządnego gospodarstwa na posiadłości, wyjątkowo w tych wypadkach, gdy tego kapitału na odpowiednich warunkach w inny sposób nie można otrzymać.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 2., zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*)!

Właściwości zaciągającego pożyczkę.

### §. 3.

Pożyczki rentowej można udzielić tylko własnowolnemu rolnikowi, który w zawodzie rolniczym dowiódł praktycznego wyrobienia i w ogólności okazał zdolność gospodarczą tak, iż jest podstawą do przypuszczenia, iż pożyczkę rzeczywiście obróci na cel, na który jest przeznaczoną, i że dobrze gospodarując, utrzyma się na włości rentowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta.

**P. Oleśnicki.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Oleśnicki ma głos.

**P. Oleśnicki.** Do toho §. 3. stawljaju poprawku, szczyoby misto stylizacji komisiji Wysokij Sojm zwoływ pryniaty stylizaciju: (*czyta*):

§. 3. Pożyczki rentowej można udzielić tylko własnowolnemu rolnikowi w powiecie, do którego utworzyć się mająca włość należeć będzie, co najmniej od lat 5 zamieszkałemu, który dotychczas gospodarzył na gruncie uprawiając takowy sam osobiście przy pomocy swej rodziny lub płatnych sług, względnie najemników, a którego życie dotychczas jest nieposzlakowanym.

Zmist sej poprawki proponuju z przyczyn, kotri wyskazywajem wże, motywujujczy poprawku do §. 1, a takóž obszyrno w mojej promowi w dyskusiji generalnoj. Panowe zapreczyłyście i nyni p. sprawozdatel zapreczyw, szczyoby projekt zakona ninisznego

mau służyty kolonizacji Hałytczyny wschidnoj czerez selaństwo zachidne.

Jesły tak jest dijestno, jesły intencjeju zakona ne jest kolonizacija, to dumaju, szczo Wys. Pałata zhodyt sia na zastereżenie perše w mojjj poprawki podane, — a szczo sia tyczyt zastereżenia druho, t. j. szczo možna dawaty pożyczku tylko takim kompetentom, kotri wykażut, szczo uprawljajut hrunt abo sami, abo pry pomoczy rodyny, — to jest ono wziate z postanow ramowoho zakona z 1. ćwitnia 1889, i charakteryzuje toj napriam, kotryj dotepersiznyj zakon derżawnyj gwarantuje, szczo ustawa taja tylko selaństwu rilnyczomu służyty maje.

W kincy wyrażenie: „dobre gospodarujczy“ — se je poniatie za szyrokie; ne daje konkretnej możnocy ocinyty kwalifikacji kompetenta i dlatoho wnoszu zaminyty siji słowa na: „kotryj dosy neposzlakowanyj“.

**Marszałek.** Kto tę poprawkę popiera, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna ilość*). Nie jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Huza.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Huza ma głos.

**P. Huza.** Do stylizacji §. 3. muszę zrobić uwagę, że pod „własnowolnymi rolnikami“ możnaby rozumieć ludzi, którzy się zawodowo tylko rolnictwem zajmują. Są jednak ludzie, których zawodem nie jest rolnictwo, a jednak gospodarstwem rolnem się trudnią. Gdyby przepis tego paragrafu był z całą ścisłością stosowany, to dla tych ludzi gospodarstwo rentowe nie byłoby dostępne. W takim razie n. p. nauczyciel szkół ludowych, od którego przecież żądamy, ażeby pouczał dzieci wiejskie o rolnictwie, — jeżeli ma możność nabycia kilku morgów i chciałby na nich wzorowo gospodarować, — z ustawy tej korzystałby nie mógł.

Dlatego proponowałbym, aby w 1-ym wierszu po słowie „udzielić“, dodać słowo „z reguły“.

**Marszałek.** Kto tę poprawkę popiera, zechce powstać. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Stojałowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Stojałowski ma głos.

**P. Stojałowski.** Poprawka p. Huzy jest zupełnie uzasadniona, bo może się zdarzyć, że nietylko nauczyciel, ale rzemieślnik, robotnik, zaoszczędziwszy trochę grosza, zechce nabyć gospodarstwo rentowe, a w razie zastosowania brzmienia §. 3, jak jest postawione, byłby od tego wykluczony. Zdaje mi

się, że nie możemy robotnika lub rzemieślnika, który wyszedł z stanu rolniczego i przy pracy w warsztacie lub fabryce trochę pieniędzy zarobił, wykluczać od dobrodziejstwa tej ustawy. Dlatego poprawkę popieram.

Przy tej sposobności pozwalam sobie odpowiedzieć p. Oleśnickiemu, że taka stylizacja, jakiej on żądał, t. j. ażeby dopuszczalni byli tylko zamieszkalni w tym samym powiecie, jest z ekonomicznego stanowiska niedopuszczalna, bo to wytworzyłoby pewnego rodzaju monopol i obniżyłoby cenę ziemi. Więc nie z narodowego, ale z ekonomicznego stanowiska rzecz biorąc, jest to niedopuszczalne.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Nie mogę przyjąć poprawki p. Huzy, nie dlatego, ażeby nie wchodził w jego intencje, ale dlatego, iż uważam, że dla ziszczenia jego intencji poprawka ta w ustawie nie jest potrzebna. Gdybyśmy po słowie »udzielić« umieścili: »z reguły«, to mogłaby powstać wątpliwość, że i niewłasnowolnemu można udzielić pożyczki. Komisji rentowej należy pozostawić do swobodnego uznania, komu tej pożyczki udzielić może. Niewątpliwie zaś i nauczyciele ludowi, mający ustawą zapewniony morg gruntu pod uprawę rolną, jeśli to będą ludzie pracowici i oszczędni, a nadto z natury rzeczy stojący wyżej inteligencyą od niejednego włościanina — będą mogli być uznani za zawodowych rolników i z ustawy korzystać. Proszę więc o przyjęcie §. 3-go bez zmiany.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Podam najpierw pod głosowanie §. 3, według stylizacji komisji.

Kto §. 3 przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęty.

Kto przyjmuje dodatek p. Huzy, ażeby w ustępie pierwszym po słowie »udzielić« dodać: »z reguły« zechce powstać. (*Mniejszość*). Dodatek upadł.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Właściwości gospodarstwa.

#### §. 4.

Gospodarstwo, które przez zahipotekowanie na niem prawa zastawu dla pożyczki rentowej staje się włością rentową, musi być przedewszystkiem poddanem gospodarce rolniczej lub lasowej i nie może mieć mniejszej powierzchni niż 3 ha, ani też większej po-

wierzchni, niż 60 ha, jakoteż nie może wykazywać w rocznym czystym przychodzie katastralnym mniej, niż 50 K a więcej niż 1.000 K.

Wszystkie do gospodarstwa należące nieruchomości muszą być złączone w jedno ciało hipoteczne.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta.

**P. Mogilnicki.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Mogilnicki ma głos.

**P. Mogilnicki.** Stawłaju poprawku, szczyoby wyeliminowaty słowa: »lub lasowej« a motywuju se ślidujuczo: Nasampered, zakon nynisznyj ne powynen buty w superecznasty sam z soboju, a tu jest superecznist' z §. 3, kotryj powidaje, szczo pożyczka maje buty udilena tomu, chto wykaże praktycznu n zdilnist' do gospodarstwa. Jeste to maje buty gospodarstwo rilnycze, otże rozumije sia: »do gospodarstwa rilnyczoho« — a dumaju szczo meży rilnykom a lisnykom sut' rižnyci. Sprawdi možna buty i rilnykom i lisnykom, aże to ne musyt' konieczno buty, a sły chodyt' o toje, szczo to maje buty hospodar rilnyczyj, to ne może buty i lisnyj.

Z druhoj storony, sły rentowa osela maje buty piddana gospodarstwu lisowomu, to szczoż z toho wypływaje? Wożmim 60 hektariw lisa, szczo riwnaje sia 100 morhom rili, to precin musyt' buty jakijś plan hospodarczyj, lisowyj, kotryj dla naszoho selanyna ne jest' dostupnyj do wykonania. Jeste p. sprawozdawec zaznaczyw, szczo z seho zakona majut' korystaty naszi selane, naszoje selanstwo, to po tim szczo wyskazawjem ne rozumiju, jakie znaczenie maje słowo »lisowe«. To jest po prostu nedopuszczalne. Jesteby to słowo ostało, to trebaly jakus nowu normu hospodarstwa ustanowyty. Dlatoho proszu o wyczerknenie sliw w werszu 3-tym: »lub lasowej«.

**Marszałek:** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Brak dostatecznej liczby*.) Nie jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

**Sprawozdawca p. Hupka:** Zrzekam się głosu.

**Marszałek:** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje paragraf 4. w brzmieniu wniosków komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka: (*czyta*.)

## §. 5.

W razie nabycia gospodarstwa lub gruntów, które mają być połączone w jedno gospodarstwo, winien z reguły kompleks gruntów albo tworzyć nierozzerwalną całość albo też każdy oddzielny kawałek gruntu winien mieć takie rozmiary i kształt, jakoteż położenie w stosunku do innych części składowych gospodarstwa, iżby o ile możliwości jak najbardziej odpowiadały celom gospodarki.

Od tych wymogów można odstąpić, jeśli skutek ich braku ze względu na dane stosunki porządna gospodarka istotnie nie ucierpi.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu ma głos p. Mogilnicki.

**P. Mogilnicki.** Do tego paragrafu stawiają poprawkę, szcoby ten paragraf jako całkiem złyszny wyczerknuty a motywują tu poprawkę ślidujączo: Napered rozchodyt' sia o taki dwa poniatia, kotri sut' z soboju złączeni słowem „albo“. Otże znaczyt' se szczo maje se buty gospodarstwo w odnim kompleksu albo majut' se buty taki kawałki toho gospodarstwa tak suprotiw sebe położeni, szcoby gospodarstwo racyonalne, jakoho komisya domahaje sia, buło ne utrudnene, łysze połekszene.

Otoż jesły tii kawałki gospodarstwa majut' buty w takim położeniu do sebe postawieni, se znaczyłoby, szczo majut' buty ony skomasowani a o tim ne ma szcze na razi besidy, a jesły uwzhladnymo szczo połączenie tych dwóch porcyji ciłoho gospodarstwa i takoho, kotreby ne utrudniało gospodarstwa, zrobymy czerez to słowo: „albo“, to ostateczno wychodyt' to na odno, bo se bude ryczeju rozhladu komisji rentowej, czy toj skład hruntiw poniatiu toj oseli rentowij widpowidaje. Wychodiaczy z toho punktu pohladu, dumaju szczo toj paragraf je całkom złyszny i dlatoho stawiają wnesenie na propuszczenie jeha.

**Marszałek.** Kto popiera poprawkę p. Mogilnickiego, zechce powstać. (*Niedostateczna ilość*). Poprawka nie jest popartą. Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje paragraf 5. w brzmieniu wniosków komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

## §. 6.

Gospodarstwo musi obejmować budynki mieszkalne i gospodarcze, potrzebne do prowadzenia porządnej gospodarki, w odpowiednim stanie, lub też musi być daną — czy to przez to, że na ten cel przyznana będzie pożyczka rentowa, czy to w inny odpowiedni sposób — dostateczną rękojmią, że budynki takie będą wybudowane lub do odpowiedniego stanu przeprowadzone.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu ma głos p. Mogilnicki.

**P. Mogilnicki.** Do tego paragrafu stawiają poprawkę, szcoby w perszij striczci po słowach „gospodarstwo musi obejmować“ dodaty słowa: „odpowiednie dla gospodarza włościanina“. budynki mieszkalne i gospodarcze i t. d. Imenno wychodzu z toho punktu pohladu, kotroho my boronimo i kotryj przynaje takoz w kincy swoho peremowienia p. sprawozdawcia, szczo tu majut' buty rentowi oseli kreowani po bilszoy czasty dla selaństwa.

Otże jesły chodyt' o interes selaństwa, to zdajet' sia meni, szczo tii słowa: „odpowiednie dla gospodarstwa włościanina“ powynni buty dodani, szcoby ne wyszło na toje, szczo w misto potribnych dla selan budynkiw gospodarczych bude sia żadaty wystawienia pałacyku abo dwirka, kotroho selanyn ne wymahaje ani ne potrebuje.

Szczo do dalszoy poprawki mojej, to zdaje sia meni, szczo w piatoy striczci po słowach: „że budynki takie“ możeby buło widpowidne duchowy toho paragrafu dodaty słowa: „budynki gospodarcze“.

**Marszałek.** Kto popiera poprawkę p. Mogilnickiego, zechce powstać. (*Niedostateczna ilość*). Poprawka nie jest popartą. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje paragraf 6. w brzmieniu proponowanem przez komisję, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Wysokość pożyczki rentowej.

## §. 7.

Wysokość pożyczki rentowej wraz z ewentualnie poprzedzającymi ją ciężarami



(§. 9.) nie może przenosić kwoty, którą da trzydziestokrotny czysty dochód katastralny wraz z połową wartości, w której są ubezpieczone budynki mieszkalne i gospodarcze, potrzebne do prowadzenia porządnej gospodarki, lub też kwoty, która przedstawiać będzie trzy czwarte części wartości gospodarstwa, oznaczonej przez osobne jego oszacowanie.

W obrębie powyżej określonej granicy należy wymierzać pożyczkę rentową tylko taką, aby właściciel włości rentowej mógł po uwzględnieniu ciężarów, ciężających na włości (§. 9) wraz z mającą ją obciążać rentą, tudzież po uwzględnieniu kosztów gospodarstwa, mieć w pozostałym czystym przychodzie z włości dostateczne pokrycie kosztu odpowiedniego utrzymania siebie i swej rodziny.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu ma głos p. Korol.

**P. Korol.** Wysokij Sojme!

Uże w dyskusji generalnij, koły ja horyw protyw toho ciłoho zakona, ditknujem kwestji wysoty kredytu, jakij maje buty udiłenyj własytelowy rentowej posiłosty. Koły teper na porjadku dnewnim stoit toj paragraf, kotryj traktuje o tij wysoti kredytu, uważaju za mij obowiazok zabraty hołos, szczo by zwernuty uwahu na nebezpečienstwo, jakie brozyt z uchwałenia toho zakona ne łysz krajewy jako takomu, ale takoz i własytelowy toj rentowej posiłosty. Paragraf 7. postanawlaje szczo na rentowy posilist może buty udiłenyj kredyt do wysoty  $\frac{3}{4}$  czastej wartosty gospodarstwa rentowoho, abo szczo wysota majucznoj sia udiłyty pożyczki maje buty obczyślona w toj sposib, szczo maje buty wziatyj 30-kratnyj dochid katastralnyj i połowyna wartosty budynkiw na jaku zistały w dotyčnim towarystwi asekuracyjnim asekurowani.

Zdajet sia meni, szczo chto znaje widnoszenia w kraju, musyt' skazaty, szczo selany chotiajby maw i seredne gospodarstwo, ne bude w syli dochodom z hruntu pokrywaty rent na pożyczku o wysoti  $\frac{3}{4}$  wartosty toho gospodarstwa. Znajemo precień, szczo nasz selanyn ne potrebuje wprawdi mnoho do swoho žytia, szczo win žyje duże a duże skromno, odnak wsež maje pewni potreby, musyt' czymś pokrywaty swoi szczodenni potreby na wyżywlenie sebe i swojij rodyny, potreby na zwyczajnu odežu, jakoj potrebuje sam i jeho rodyna. Kazaty takomu selanynu platyty z dochodu gospodarstwa rentu, kotra maje pokrywaty pożyczku udiłenu do wysoty  $\frac{3}{4}$  wartosty gospodarstwa, zdajet sia meni ricz duże nebezpečna.

Selanyn toj kromi zwyczajnych potreb, kromi toj renty, kotru bude musiw platyty, musyt' takoz pokrywaty podatky, i tii rozlycznoho roda dodatky do podatkiw, kotri w naszym kraju uže dijszły do nebuwałoj wysoty, a ponadto może sia trafyty w tiahu toho perjoda, na kotryj udiłeno jemu pożyczku, szczo bude musiw pokryty oden abo druhiy wydatok na konkurencju, czy na budowu szkoły, czy na budowu budynkiw parafialnych, czy na budowu cerkwy czy kostela.

Pytaju sia Panowe, czy starczyt' jeho dochid na pokrytie renty, jesly tii wsi wydatky bude musiw pokryty?

Proszu Paniw, ne można takoz pomynty i toho obstojatelstwa, szczo w protiahu toho času może sia oden abo druhiy rik neurodżaju trafyty, a z czoho toj selanyn tohdy pokryje tuju rentu? Kredyt jeho osobystyj bude ciłkom wykluczenyj, jesly bude maty obtażene gospodarstwo do  $\frac{3}{4}$  wartosty, bo tohdy na jeho kredyt osobystyj niczo ne dasť. Jesly takie nebezpečienstwo jest dla samoho własytela rentowej posiłosty, to z druhoj strony zachodyt' takoz welykje nebezpečienstwo dla fondiw krajowych, dla kraju, kotryj bude musiw pokryty nedostatky, jaki wypłynut' z toj operaciji, jakuju Panowe choczete kraj uszczastywyty. Jesly toj selanyn, kotryj bude maw rentowu pożyczku, ne bude w syli platyty toj pożyczky, to szczo jeho tohdy czekaje? Czekaje jeho abo prymusowyj zarjad, bude otže musiw kraj, wzhladno komisja rentowa zawodyty prymusowyj zarjad, prowadyty we własnoj administraciji zarjad odnoj, czy druhoj, czy może sotok takich posiłostej, abo bude musila prystupyty do prymusowoj prodazy. Znajemo, szczo pry takij wysoti kredytu efekt licytacyjnij bude takij, szczo jesly komisja dopustyt' do licytacji, to najde sia w tim neodradnim połoženiu, szczo ne distane pry licytacji toj wartosty, jaku udiłyta na hipoteku dotyčnoho gospodarstwa i znow toj nedobir bude musiw pokryty kraj.

Ti wzhlady były pryczynuju, szczo ja uważaw swoim obowiazkom zabraty hołos pry tim paragrafi. Ja chotiw perwistno z upoważnienia klubu ruskoho postawyty poprawku do toho paragrafu, odnakož zdajet' sia meni, szczo po doteperisznym doświdi, jakij małyśmo pry stawlaniu poprawok, bude dałeko politycznijsze, jesly ja poprawki stawlaty ne budu, bo oszczadžu sobi i moim politycznym towaryszam trudu wstawania i sidania na ławci. Jesly Panowe choczete toj zakon w takij sposib perewesty, perewesty taku specjalnu debatu, jaka do teper była, to zdajet' sia meni, szczo nasza uczast' tu

ciłkom i ciłkom nepotribna i z toj przyczyny ja zaznaczywszy lysz moje sumnina, do toho paragrafu poprawky stawlaty ne budu. (*Brawa*).

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje paragraf 7. ustawy, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta* :)

Stosunek własności.

### §. 8.

Pożyczki rentowej można udzielić tylko wyłącznemu właścicielowi gospodarstwa lub temu, kto je na wyłączną własność nabędzie. Stosunek współwłasności między małżonkami nie wyklucza udzielenia pożyczki rentowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Hipoteczne zabezpieczenie.

### §. 9.

Pożyczki rentowej można tylko wtedy udzielić, jeśli prawo zastawu dla niej może być wpisane (zaintabulowane) z odpowiednim pierwszeństwem hipotecznym na gospodarstwie (§. 4.), na którego rzecz pożyczka rentowa ma być zużyta (§. 2.).

Pierwszeństwo hipoteczne wtedy jest odpowiednim, jeśli prawo zastawu dla pożyczki rentowej w wykazie hipotecznym obejmującym włość rentową następuje bezpośrednio po podatkach, daninach publicznych i tych ciężarach, które ewentualnie na tem cielem hipotecznym ciężają jako zobowiązania wynikłe ze spółki wodnej w myśl §. 23. ustawy państwowej z dnia 30. maja 1869 r. Dz. u. p. Nr. 93, lub z pożyczki zaciągniętej bądź to w myśl §. 1. ustawy państwowej z dnia 6. lipca 1896 r. Dz. u. p. Nr. 144., bądź to w myśl §. 44. ustawy państwowej z dnia 7. czerwca 1883 r. Dz. u. p. Nr. 92.

Pierwszeństwo hipoteczne przysługujące służebnościom gruntowym, wymowom, prawom najmu i dzierżawy i ciężarom realnym, któreby ciążyły na gruntach, stanowiących udzieleniu pożyczki rentowej, o ile te ciężary przypuszczalnie nie będą zagrażać istnieniu i rozwojowi gospodarstwu włości rentowej i bezpieczeństwu pożyczki rentowej.

Zabezpieczenie pożyczki rentowej przez wpis hipoteki łącznej na kilku ciałach hipotecznych jest niedopuszczalnym.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu ma głos p. Korol.

**P. Korol.** Wysokij Sojme!

Meni sia wydyt, szczo w ustupi tretim toho paragrafu słowa »prawom najmu i dzierżawy«  
sūt ciłkom nepotribni, a nawet dla zakona, jako takoho, szkodytvi.

Jesly dostojni Panowe zakon toj maje na ciły pidnesty serednyj stan selańskij, jesly maje na ciły twority taki gospodarstwa, kotriby ostawały w rukach tych, kotri sami na hrunti pracujut, kotri jak sam zakon każe, budut zawodowym rilnykamy, bo dla osiahnienia pożyczki rentowej treba sia wykazaty, szczo sia jest zawodowym rilnykom, to pożyczka taka ne może buty dana takim, kotri na hrunti sami ne gospodarujut.

Protiv tomu musymo sia jak najrisytelnijšie zasterehczy, szczo by komisya rentowa, kotra bude ustanowłena pry Wydili krajewym, udilała pożyczki rentowi tym, kotri na hrunti sami ne gospodarujut, ale hrunta w arendu wypuskajut.

Jesly takij prypys bude umieszczenyj w zakoni, szczo można pożyczki rentowi udilaty takoz i tam, hde w stani tiahariw sut intabulowani prawa arendy abo prawa najmu, jesly zakon dał tomu sankeju, to i nefachowyj rilnyk i włastytel, kotryj sydyt w misti, a swij hrunt puskaje w arendu, bude mih dostaty pożyczku rentowu.

Možete Panowe skazaty. To lysz chwyłewe, a hdeż hranycia, hde jest w zakoni skazane, szczo takij, kotryj maje zahipotekowane np. prawo 30-litnoj arendy ne bude mih distaty wid komisiji rentowej pożyczki?

Hde jest skazane, szczo komisya bude jemu musila pożyczki widmowity?

I tut z przyczyn nawedenych poperedno ne budu poprawky stawity.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 9. w brzmieniu komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). §. 9. został przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

§. 10.

Przy udzielaniu pożyczki rentowej należy badać, chociażby uzyskanie odpowiedniego pierwszeństwa hipotecznego w myśl §. 9. nie przedstawiało trudności, czy gospodarcza trwałość włości rentowej i bezpieczeństwo pożyczki rentowej nie będą przypuszczalnie zagrożone przez ciężary, następujące po pożyczce rentowej.

**Marszałek.** Do tego paragrafu proszę o głos p. Oleśnicki. Udzielam mu głosu.

**P. Oleśnicki.** Stawiaju wnesenie, szcoby toj paragraf całkom opustyty t. j. perejty nad nym do poriadku dnewnoho.

A stawiaju toj wnesok tak w interesu komisji rentowej jak w interesu buducznych kompetentiu dla osel rentowych.

W interesu komisji rentowej stawiaju toj wnesok dlatoho, bo ne chocz u obtiażyty komisju rentowu obowiazkom predmetiw nadprzyrodnich i nadludzkych.

Imenno sej paragraf toho roda prykmet wid komisji wymahaje, bo chocz, szcoby ona perewydiła proroczym duchom, czy ne budut „jakieś przypuszczalne ciężary“, kotri mohut buty, ale kotrych dosy ne ma, ne obtiażajut toj oseli w toj sposib, szcoby wzahali na jej utworenie komisja zhodyty sia ne mohła.

A robłu se takož i w interesu kompetentiu, dlatoho, bo toj paragraf jest w ciłiz ustawu najszyrsoju bramoju dla dowilnocy, arbitralnocy i tendencyjnocy w stosowanu zakona.

Paragraf sej presumuje słuczaji, hde chtoś bude maw wsi usłowia, hde zakupył widpowidnyj prostor hruntu, pobuduje budynki, bude czołowikom duże czestnym, duże moralnym, kotryj ne bude maw na sobi nikajoj zmazy, bude maw wsi usłowia i z tymy usłowiamy w ruci stane przed komisju rentowuju, a komisja jemu skaże, dobre, majesz wsi usłowia, ale boimo sia „czy bezpieczeństwo pożyczki rentowej nie będzie zagrożone przez przypuszczalne ciężary“, i dlatoho pożyczki daty ne možemo.

Jesły toj paragraf bude w zakoni, to witworył win worota dla wseji arbitralnocy

i samowolnocy i dlatoho w interesu jasnocy i bezstoronnoho wykonania samoho zakona stawiaju wnesok na opuszczenie toho paragrafu.

**Marszałek.** Podaję ten wniosek do parcia. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna liczba*). Wniosek nie jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 10., zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*).

Stosunek prawny między właścicielem włości rentowej, a krajową Komisją dla włości rentowych.

Ogólne obowiązki właściciela włości rentowej.

§. 11.

Właściciel włości rentowej ma użyć pożyczki rentowej rzeczywiście na osiągnięcie celu, na który mu udzieloną została. Dalej jest on obowiązany porządnie gospodarować na włości rentowej, a więc także utrzymywać w dobrym stanie budynki mieszkalne i gospodarskie, potrzebne do porządnego gospodarowania. Również ma on obowiązek utrzymywać w dobrym stanie, a w razie potrzeby uzupełniać gospodarczy inwentarz martwy i żywy.

Właściciel włości rentowej winien wcześniej uiszczać podatki przypadające z włości rentowej i stosownie do rozporządzeń kraj. Komisji dla włości rentowych, określających bliżej ten obowiązek, ubezpieczać potrzebne do porządnego prowadzenia gospodarki budynki mieszkalne i gospodarskie, martwy i żywy inwentarz gospodarczy i zebrane płody od ognia, a o ile tak zarządzi krajowa Komisja dla włości rentowych, także zasiewy od gradu.

Właściciel włości rentowej winien wykażać stosownie do szczegółowych przepisów, które wyda kraj. Komisja dla włości rentowych, w jaki sposób zużył pożyczkę rentową, dalej, że wcześniej uiszczył przypadające z włości rentowej podatki, że się od ognia a ewentualnie od gradu ubezpieczył, jakoteż że każdorazowe premie opłacił.

Właściciel włości rentowej winien też przedłożyć oświadczenie odnośnego zakładu ubezpieczającego, że zakład sumę ubezpieczoną wypłaci do jego rąk jedynie za zezwoleniem kraj. Komisji dla włości rentowych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 11. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*).

Ustanowienie pełnomocnika dla współwłaścicieli.

### §. 12.

Jeśli po zaintabulowaniu prawa zastawu dla pożyczki rentowej powstanie odnośnie do włości rentowej stosunek współwłasności a to między osobami, które nie są małżonkami (§. 8.), natenczas są współwłaściciele obowiązani ustanowić, z reguły z pośród siebie pełnomocnika, któremu poruczą gospodarowanie na włości rentowej i którego uprawnją do zastępowania współwłaścicieli wobec komisji dla włości rentowych we wszystkich sprawach dotyczących pożyczki rentowej. Ustanowienie pełnomocnika w sposób prawem przepisany winno nastąpić w terminie najwyżej 4 miesiące od chwili wpisania współwłasności w księgach gruntowych i o osobie pełnomocnika winna być w tymże terminie zawiadomiona krajowa Komisja dla włości rentowych.

Pełnomocnik musi mieć właściwości wymagane w §. 3.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 12. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*).

Nadzór krajowej Komisji dla włości rentowych.

### §. 13.

Krajowa Komisja dla włości rentowych ma czuwać — stosownie do szczegółowych przepisów, które wyda — nad wypełnieniem zobowiązań, nałożonych na właściciela włości rentowej w postanowieniach §. 11.

Komisja jest dalej uprawnioną, jeśli właściciel włości rentowej nie wypełnia odnośnych zobowiązań, uiszczać w jego zastępstwie przypadające z włości rentowej podatki, zawrzeć umowę o ubezpieczenie od ognia i gradu i skutecznie stąd wynikające wypłaty.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 13. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*).

Opłacanie renty.

### §. 14.

Właściciel włości rentowej winien z reguły (§. 15.) płacić, od chwili wypłacenia mu pożyczki rentowej począwszy, półrocznie z dołu przypadającą rentę na oprocentowanie i umorzenie pożyczki rentowej.

Miejsce płatności renty i półroczne terminy oznaczy kontrakt rentowy.

Renta wynosi stosownie do tego, czy krajowa Komisja rentowa wypłaciła pożyczkę w 4-ro procentowych, czy w 4-5 procentowych listach rentowych (§. 52), 4-5 procent lub 5 procent imiennej wartości listów rentowych i w pierwszym wypadku winna być uiszczana przez 56 lat, w drugim zaś przez 52 lat

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 14. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*).

Przyznanie wolnego roku.

### §. 15.

Jeśli pożyczka rentowa udzieloną została na cel oznaczony w §. 2. lit. c., natenczas może być w kontrakcie rentowym zawarte postanowienie, że opłata renty ma się rozpocząć dopiero po upływie roku od dnia wypłaty pożyczki rentowej.

W takim razie podwyższa się kapitał rentowy do umorzenia zostający o kwotę równą jednorocznym odsetkom od wydanych listów rentowych a przypadająca od tak pod-

wyższego kapitału rentowego renta płatną będzie po myśli §. 14. przez 56, względnie 52 lat.

**Marszałek.** Do tego paragrafu prosił o głos p. Huza. Udzielam mu głosu.

**P. Huza.** Wysoka Izbo!

Wedle ustępu pierwszego tego paragrafu może być opłata renty przedłużoną o rok od dnia wypłaty pożyczki rentowej, „jeśli pożyczka rentowa udzieloną została na cel oznaczony w §. 2. lit. c.“ w drugim zaś ustępie powiedziano.

„W takim razie podwyższa się kapitał rentowy do umorzenia zostający o kwotę równą jednorocznym odsetkom od wydanych listów rentowych a przypadająca od tak podwyższego kapitału rentowego renta płatną będzie po myśli §. 14. przez 56, względnie 52 lat“.

Ponieważ stylizacja tego paragrafu nie odpowiada duchowi języka polskiego, chciałbym dodać poprawkę stylistyczną, mianowicie, aby w §. 15. w pierwszym wierszu drugiego ustępu po słowie „rentowy“ opuścić słowa: „do umorzenia zostający“ a przed słowem „kapitał“ wstawić słowo: „dłużny“.

**Marszałek.** Podaję tę poprawkę do poparcia. Kto popiera tę poprawkę, zechce powstać. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zgadzam się na tę poprawkę.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. P. Sprawozdawca zgodził się na poprawkę p. Huzy. Kto przyjmuje §. 15. z poprawką p. Huzy, zechce rękę podnieść. (*Większość*). §. 15. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

### Ściąganie zaległych rent.

#### §. 16.

Jeśli właściciel włości rentowej nie uiszczył renty w terminie jej płatności a nie zachodzą szczególne okoliczności, któreby nakazywały natychmiastowe ściągnięcie renty, natenczas winna krajowa Komisya dla włości rentowych przedewszystkiem dłużnika upomnieć, wyznaczając mu równocześnie odpowiedni termin do spłaty renty, po którego bezskutecznym upływie mogą być wdro-

żone kroki do przymusowego ściągnięcia renty.

**Marszałek.** Do tego paragrafu prosił o głos p. Huza. Udzielam mu głosu.

**P. Huza.** §. 16. powiada, że „Jeśli właściciel włości rentowej nie uiszczył renty w terminie jej płatności a nie zachodzą szczególne okoliczności, któreby nakazywały natychmiastowe ściągnięcie renty, natenczas winna krajowa Komisya dla włości rentowych przedewszystkiem dłużnika upomnieć, wyznaczając mu równocześnie odpowiedni termin do spłaty renty, po którego bezskutecznym upływie, mogą być wdrożone kroki do przymusowego ściągnięcia renty“.

Ta stylizacja §. 16. skłania mnie do postawienia poprawki stylistycznej.

Mianowicie tu nawet przykładowo nie przytoczono, co to są „szczególne okoliczności“, i dlatego ja obawiam się sekatur dłużnika, jeżeli to pozostanie w ustawie.

Wiadomo powszechnie, że włościanin nasz, jest z reguły dobrym płatnikiem, jednakże często się zdarza, że akuratnie kontraktem przepisanego terminu dotrzymać nie może. Czyni to później, za miesiąc, za dwa, bo stosunki gospodarcze chwilowo na to mu nie pozwalają. Czasem ma dobytek do sprzedania, ale w tym terminie ceny są niskie i czekać musi na lepsze ceny, oczywiście, gdyby komisya rentowa chciała sekwąć takiego dłużnika z jakich ubocznych względów, to może to uczynić i dłużnik byłby na wielkie straty narażonym.

Zdaje mi się przeto, że ustawa na tem nie ucierpi, jeżeli opuszczone zostaną słowa: „a nie zachodzą szczególne okoliczności“ i w tym kierunku stawiam też poprawkę, aby w §. 16. po słowie „płatności“ opuścić słowa: „a nie zachodzą szczególne okoliczności, któreby nakazywały natychmiastowe ściągnięcie renty“.

**Marszałek.** Podaję tę poprawkę do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna liczba*). Poprawka nie została poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 16, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Wypowiedzenie pożyczki rentowej przez właściciela włości rentowej.

### §. 17.

Właściciel włości rentowej może po upływie dziesięciu lat od zainstabulowania prawa zastawu dla pożyczki rentowej wypowiedzieć krajowej Komisji dla włości rentowych pożyczkę rentową w celu spłacenia jej już w całości, już w części.

Przed upływem wspomnianego okresu czasu może właściciel włości rentowej wypowiedzieć krajowej Komisji dla włości rentowych, czy to jednorazowo, czy w kilku wypowiedzeniach, co najwyżej razem tylko jedną czwartą część jeszcze do spłaty pozostającej pożyczki rentowej.

Kraj. Komisya rentowa może w wypadkach szczególnie godnych uwzględnienia pozwolić właścicielowi włości rentowej na wypowiedzenie czy to całej, czy resztującej części pożyczki rentowej, nawet przed upływem okresu czasu ustanowionego w pierwszym ustępie niniejszego paragrafu.

Wypowiedziana pożyczka rentowa lub wypowiedziana jej część winna być spłaconą w 6 miesięcy od skutecznienia wypowiedzenia w miejscu płatności, które oznacza kontrakt rentowy.

Jeśli wypowiedziana i spłacona kwota z pożyczki rentowej wynosi przynajmniej czwartą część pozostającej jeszcze spłaty pożyczki rentowej, natenczas jest właściciel włości rentowej uprawnionym zażądać ułożenia nowego planu umorzenia, na którego podstawie reszta pożyczki rentowej pozostająca do spłaty może być umorzona w obrębie czasu, jaki w myśl kontraktu rentowego pozostaje jeszcze dla umorzenia pożyczki.

**Marszałek.** Do tego paragrafu zażądał głosu p. Huza. Udzielam mu głosu.

**P. Huza.** Według mego zdania na czele tego paragrafu powinna być wypowiedziana zasada, że pożyczka rentowa przed upływem 10. lat nie może być spłaconą.

Następnie na początku ustępu 4. należałoby dodać, że wolno odwołać wypowiedzenie pożyczki rentowej w całości lub w części. Poprawki w tym kierunku nie stawiam, bo sądzę, że będzie to zawarte w rozporządzeniu wykonawczem.

Natomiast stawiam poprawkę stylistyczną, ażeby w 1. ustępie tego §. w 3. wierszu po słowach »włości rentowych«, dodano słowa: »niespłaconą resztującą«, albowiem

ze stylizacji obecnej wynikałoby, że po 10. latach miałby dłużnik jeszcze całą pożyczkę.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna liczba*). Nie jest poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania.

Kto przyjmuje §. 17, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Wypowiedzenie pożyczki rentowej przez krajową Komisję dla włości rentowych.

### §. 18.

Krajowa Komisya dla włości rentowych ma prawo wypowiedzenia właścicielowi włości rentowej pożyczki w celu jej spłacenia w następujących wypadkach:

a) jeśli właściciel włości rentowej przez dłuższy przeciąg czasu nie czyni zadość zobowiązaniom określonym w §. 11;

b) jeżeli sposób prowadzenia gospodarstwa jest taki, że może zmniejszyć znacznie i na dłuższy przeciąg czasu wartość włości rentowej;

c) jeżeli gospodarcze postępowanie właściciela włości rentowej jest lekkomyślne a wskutek tego słusznie można przypuszczać, że się on nie zdoła utrzymać na włości rentowej;

d) jeżeli krajowa Komisya dla włości rentowych wdrożyła dla ściągnięcia jednej zaległej spłaty renty kroki egzekucyjne;

e) jeżeli do majątku właściciela włości rentowej otworzono konkurs;

f) jeżeli właściciel włości rentowej utracił własnowolność lub jeśli włość rentowa przeszła na właściciela, który nie jest własnowolnym (§. 3.) a słusznie należy przypuszczać, że wskutek tego będzie zagrożoną odpowiedzialnością celowi gospodarka na włości rentowej lub bezpieczeństwo pożyczki rentowej;

g) jeżeli włość rentowa przeszła na własność osoby, która innym wymogom określonym w §. 3. nie odpowiada;

h) jeżeli współwłaściciele włości rentowej nie wypełnili nałożonego na nich

w §. 12. zobowiązania pomimo wystosowania do nich wezwania, po upływie terminu 4-miesięcznego w dalszym terminie dwumiesięcznym.

W sześć miesięcy po skutecznieniu wypowiedzenia należy spłacić pożyczkę rentową w miejscu płatności, oznaczonem w kontrakcie rentowym.

**Marszałek.** Do tego paragrafu zażądał głosu p. Mogilnicki. Udzielam mu głosu.

**P. Mogilnicki.** Ten paragraf mistyt' postanowy, piśla kotrych komisya rentowa ma je prawo wypowisty kapitał pożyczkowyj w takich słuczajach, de zahroženaby buła hospodarka na oseli rentowij.

Otże w ustupi druhim bukwa b) seho paragrafu skazane jest dosłowno: „jeżeli sposób prowadzenia gospodarstwa jest taki, że może zmniejszyć znaczenie i na dłuższy przeciąg wartość włości rentowej“.

Jesly woźmemo zmist seho ustupa, to musymo dodaty do słowa „taki“, szcze adjektyw: taki neudolnyj, neporadnyj, złyj, szczo może na dowszyj czas zmenszyty znaczinie, abo wartist' oseli rentowoji.

Jesly łyszmo tak, jak jest, to otworyt sia pole do duze welykoi samowoly, do obszyrnoi interpretacyi, imenno interpretacyi takoi, szczo jesly włastytel oseli rentowoi ne bude maw łaski u komisyi rentowoi, to ta komisya rentowa znajde na pidstawie seho paragrafu prykluczku, szczyby jemu wypowisty pożyczku, bo postanowienie se ne kłade kryteryum, jak je ma je buty hospodarstwo, znytszene abo zahrożene.

W 3. ustupi jest wyrazno skazane: „jeżeli gospodarcze postępowanie właściciela włości rentowych jest lekkomyślne“. Sesia postanowa jest wże jasna i widpowidaje postanowom zakona cywilnoho. Zakon cywilnyj precyzuje, szczo to je łehkomyślnist' je takie. Łehkomyślnist' je to takie postępowanie hospodara, kotre wełoby jeho abo rodynu jeho do majetkowoi ruiny i na toj słuczaj każe zakon cywilnyj, szczo takomu czołowikowoy, kotryj czerez swoje postępowanie wystawlaje sebe abo swoju rodynu na ruinu majetkownu, treba daty kuratora.

Suprotyw toho, reasumujuczy se, szczom skazaw do ustupu 2. i 3. seho paragrafu, stawljaju poprawku, szczyby złuczty tii oba ustupy b) i c) w oden ustup, kotryjby zwucztyw: (*czyta*)

„jeżeli zachodzą co do osoby właściciela warunki, uzasadniające żądanie zawieszenia nad nim kurateli“.

Dalsze w ustupi f) seho paragrafu je skazane: „jeżeli właściciel włości rentowej

utracił własnowolność, lub jeżeli włość rentowa przeszła na właściciela, który nie jest własnowolnym“.

Jabym dumaw, szczo o skilko rozchodyt' sia o toj słuczaj, de osil rentowa w dorozii naślidstwa perejde na małolitnych didycz, należyt dodaty: „przepis ten nie ma zastosowania, gdy włość rentowa drogą spadku przedzie na małoletnie dzieci zmarłego gospodarza rentowego“.

Jesly takoho ustupa ne przyjmyte, to w takim razi małolitnyj didycz oseli rentowoi bude naražený na welykie nebezpeczeństwo i utratu swoho majna: Dumaju otże, szczo sia poprawka je opravdana.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna ilość*). Nie jest poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu do tego paragrafu?

**P. Schätzel.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Schätzel.

**P. Schätzel.** Wysoka Izbo!

Paragraf 18. jest surowy. Jest rzeczą całkiem naturainą, że komisya krajowa dla włości rentowych musi mieć sposób, ażeby utrzymywać w ewidencyi te gospodarstwa, ażeby salwować pewność hipoteki dla pożyczek udzielonych. Radbym, ażeby ta surowość nie przekraczała pewnej granicy.

Ustawa w tym §. w ustępie b) stoi na tem słusznem stanowisku, że wtedy przyznaje komisyi rentowej prawo wypowiedzenia pożyczki, jeżeli sposób prowadzenia gospodarstwa jest taki, że może zmniejszyć znaczenie i wartość włości rentowej.

Ale w ustępie f) idzie ta ustawa dalej i stawia jeszcze surowsze warunki, pomimo, że powinny być łagodniejsze. Ustęp ten odnosi się do tych wypadków, jeśli dłużnik bez swojej winy popadł w niewłasnowolność.

Otóż tu idzie ustawa dalej, bo nie bierze jako podstawy do wypowiedzenia pożyczki okoliczności, że gospodarstwo jest źle prowadzone, ale samą obawę, że gospodarstwo może być źle prowadzone. Dlatego pragnąłbym, ażeby ten ustęp był zastosowany do zasady, przyjętej w ustępie b) i w ślad zatem stawiam następującą poprawkę (*czyta*): „ustęp f) §. 18. zmienia się od słów „(§. 2.) a“ następnie: „a sposób prowadzenia gospodarki zastępcy ustawowego jest taki, iż słuszenie należy przypuszczać, że w skutek tego będzie zagrożone bezpieczeństwo pożyczki rentowej; lub“

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce powstać. (*Dostateczna liczba*). Jest po-

parta. Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka**. Muszę prosić Szanownych Panów, ażeby poprawki p. Schätzla nie przyjęli, a to z tego względu iż obawiam się, że ustawa sankcyi nie otrzyma.

Poprawka ta jest wprawdzie nieszkodliwą, ale nie jest konieczną dla zrozumienia ustawy a może narazić los tej ustawy.

**Marszałek**. Ponieważ poprawka p. Schätzla jest zmianą ustępu f), przeto przede wszystkim podam najpierw do głosowania cały §. 18. z opuszczeniem litery f) według wniosku komisji. Kto przyjmuje ten §. 18. z opuszczeniem litery f), zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje poprawkę p. Schätzla, zaproponowaną w miejsce litery f) §. 18., zechce powstać. (*Mniejszość*). Jest mniejszość.

Kto przyjmuje literę f) §. 18. w brzmieniu proponowanym przez komisję, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Proszę o odczytanie §. 19.

Sprawozdawca p. **Hupka**. (*czyta*).

Wypowiedzenie pożyczki rentowej w następstwie wywłaszczenia włości rentowej lub oddzielenia jej części.

### §. 19.

W razie wywłaszczenia włości rentowej ma zarówno krajowa Komisja dla włości rentowych jak właściciel włości rentowej prawo wypowiedzieć pożyczkę rentową celem jej spłaty, po prawomocności orzeczenia wywłaszczającego.

Jeżeli wywłaszczoną zostanie tylko część włości rentowej lub jeżeli w myśl postanowień §. 20. ustęp ostatni i §. 21. niniejszej ustawy oddzieloną zostanie z włości rentowej jakaś jej część, natenczas może krajowa Komisja dla włości rentowych wypowiedzieć pożyczkę rentową celem jej spłaty w całości lub części, jeżeli wymiar powierzchni lub czysty dochód katastralny spadnie poniżej najniższej granicy, oznaczonej w §. 4, lub jeżeli pożyczka rentowa nie mieści się już w obrębie granicy, oznaczonej w §. 7., lub wreszcie, jeżeli wogóle wskutek oddzielenia jest wykluczoną możność gospodarowania odpowiedniego celowi na pozostałej części włości rentowej.

Wypowiedzianą pożyczkę rentową należy spłacić w sześć miesięcy od skutec-

nienia wypowiedzenia w miejscu płatności, oznaczonem w kontrakcie rentowym.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawcą p. **Hupka** (*czyta*):

Niepodzielność włości rentowej. Warunki oddzielenia części składowych Częściowa spłata pożyczki rentowej.

### §. 20.

Obciążenie gospodarstwa pożyczką rentową ma — jak długo ta pożyczka hipotecznie na gospodarstwie ciąży — to następstwo, że czynności prawne, których przedmiotem jest oddzielenie z niepodzielnej włości rentowej jakiejś części składowej wymagają do swej ważności zezwolenia kraj. Komisji dla włości rentowych i że, wyjąwszy wypadki określone w ustępie trzecim niniejszego paragrafu i w §. 25., oddzielenie części składowej włości rentowej nie może przyjść do skutku bez zezwolenia krajowej Komisji dla włości rentowych.

Otwarcie nowego wykazu hipotecznego dla oddzielonej części przy równoczesnem przeniesieniu prawa zastawu dla pożyczki rentowej na nowy wykaz hipoteczny jest nieopuszczalnem.

Nie zachodzi potrzeba zezwolenia krajowej Komisji dla włości rentowych, jeżeli oddzielenie ma nastąpić w drodze wywłaszczenia lub na podstawie wpisu hipotecznego, który istniał już w czasie wejścia w życie skutków prawnych niepodzielności.

**Marszałek**. Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu proszę o głos p. Oleśnicki. Udzielam mu głosu.

**P. Oleśnicki**. Projektuję dodanie do §. 20. przy końcu śludujuczoho ustupu (*czyta*):

Gdy włość rentowa utworzoną będzie drogą wydzielenia wymaganego obecną ustawą kompleksu gruntów z majątku stanowiącego przedmiot księgi gruntowej dla większej posiadłości, wydzielony celem utworzenia włości rentowej, kompleks gruntów nie może być wpisany jako całość hipotecznie w księgach gruntowych większej własności, a musi być przeniesionym do księgi gruntowej odnośnej gminy katastralnej:



Sej projektowanyj ustup mnoju maje dla nas zasadnyce znaczenie pid wzhladom politycznym, maje buty dla nas gwarancjeju, szczo Panowe wprowadzajuczj toj zakon w zytie, ne majete na ciły nas polityczno majoryzowaty czerez fabrykowanie ciłoho zastupu wirylistiw.

Panowe zapereczyłyste tomu pry dyskusyji generalnoj, otze zapereczte i nyńka szczo zakon toji ciły ne maje, ale zapereczte ne pustoju tilko frazyju, ale czerez pryniatie mojeji poprawky, kotra doperwa dast' nam dostatocznu gwarancjeju w tim napriami.

A proszu Paniw toju poprawkoju zakon sej netilko bude dla nas umožywlennyj ale sam zakon bude takoz ulipszenyj Skazaw szan. p. referent, szczo do wydiłenia z kompleksu posilosty dominikalnoji, nowoj posilosty znow dominikalnoji potribne jest zizwołenie Wydiłu krajewoho i Namistnyctwa. Moi Panowe! Jesły ne ma toho w zakoni, w jakich konkretnych sluczajach maje Wydił krajewyj i Namistnyctwo udiłyty takoho zizwołenia, jesły sia to lyszaje arbitralnomu postanowłeniu jakijś wlasty, to ne možna maty najmenszoj gwarancji, szczo jak raz w sluczajach utworenia osel rentowych to pozwolenie ne bude udiłene. Jesły Panowe ne majete toho dijstno na ciły, to budete hołosowaly za mojeju poprawkoju, ketra maje dla nas pid wzhladom politycznym znaczenie zasadnyce w tij sprawi. (*Brava i oklaski*).

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna ilość*). Poprawka nie jast popartą.

Czy żada jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Przed chwila zaledwie po zakończoniu dyskusyji generalnej, wyjaśniałem szczegolowo, dlaczego obawy p. Oleśnickiego na punkcie tworzenia nowych głosów wirylnych są najzupełniej nieuzasadnione. Wykazałem, że ilość głosów wirylnych nie wzrosła, lecz przeciwnie od r. 1876 do dzisiaj zmalała o połowę; wykazałem, że od roku 1894 powstał tylko jeden nowy głos wirylny; że więc odnośne obawy są nieuzasadnione. I dlatego niechym nie miał przeciwko tej poprawce, gdyby nie to że nie mogę się zgodzić na wprowadzenie politycznych momentów do ustawy, która politycznych celów nie ma. Mogę więc tylko poradzić p. Oleśnickiemu, by do osiągnięcia celu zamierzonego swoją poprawką dążył w drodze inicjatywy poselskiej przez postawienie odrębnego wniosku. Poprawki jednak jego do tej ustawy przyjmąc nie mogę.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 20, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Ponieważ od §. 21. do §. 26. włącznie nie ma zgłoszonych poprawek, przeto jeśli się nikt temu nie sprzeciwi, podan je razem do głosowania. Czy się nikt temu nie sprzeciwia? (*Nikt*). Gdy nikt się nie sprzeciwia proszę o odczytanie paragrafów od §. 21. do §. 26. włącznie.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

### §. 21.

Krajowa Komisja dla włości rentowych winna udzielić zezwolenia na oddzielenie części składowej włości rentowej, o ile oddzielenie takie koniecznem jest w celu budowy, przełożenia lub rozszerzenia publicznych gościńców lub dróg, przeprowadzenia regulacyi wód lub odwodnień lub w celu podjęcia innych zarządzeń odpowiadających interesom publicznym lub kultury krajowej.

Udzielenie przyzwolenia może Komisja dla włości rentowych uczynić zależnem od spłaty części pożyczki rentowej, odpowiadającej wartości tej części składowej nieruchomości, która miałaby być oddzieloną.

### §. 22.

Krajowa Komisja dla włości rentowych winna dalej udzielić zezwolenia na oddzielenie części składowej włości rentowej, jeżeli oddzielenie ma nastąpić w celu zamiany za inną nieruchomość, która ma być wcieloną do włości rentowej, a nie jest mniejszej wartości niż część składowa, która ma być oddzieloną i jeżeli jest dowiedzionem, że ta zamiana leży albo w interesie arondacyi włości rentowej, albo lepszego gospodarowania na niej. (§. 10. ustawy państwowej z 6. lutego 1869 r. Dz. u. p. Nr. 18. i ustawa krajowa z 5. kwietnia 1870 r. Dz. ustaw i rozp. kr. Nr. 36).

### §. 23.

Krajowa Komisja dla włości rentowych może we wszystkich innych wypadkach zezwolić na oddzielenie składowej części włości rentowej, jeżeli wskutek oddzielenia :

a) wymiar powierzchni lub czysty dochód katastralny nie spadną poniżej granic oznaczonych w §. 4. jako najniższe; lub

b) pożyczka rentowa nie przeniesie granicy określonej w §. 7.; lub

c) odpowiednie celowi gospodarowanie na pozostałej części włości rentowej nie stanie się niemożliwym.

Łączenie włości rentowych i wcielanie do nich nieruchomości.

### §. 24.

Łączenie dwu lub więcej włości rentowych w jedną włość rentową jest niedozwolone. Połączenie innej nieruchomości z włością rentową może nastąpić za zezwoleniem krajowej Komisji dla włości rentowych. Komisja: może udzielić zezwolenia, jeżeli:

a) nieruchomość nie jest obciążoną i

b) wskutek połączenia nieruchomości z włością rentową powierzchnia włości rentowej lub czysty dochód katastralny z niej nie przeniosą najwyższego wymiaru oznaczonego w §. 4., jako też

c) przez to połączenie gospodarowanie odpowiednie celowi na włości rentowej zostanie ułatwionem i popartem.

Zmiany na włości rentowej wskutek agrarnych operacji.

### §. 25.

Zmiany, które nastąpią odnośnie do części składowych włości rentowej jako skutek przeprowadzenia operacji agrarnej na podstawie ustaw państwowych z d. 7. czerwca 1883 r. dz. u. p. Nr. 92—94 i ustaw krajowych z d. 19. grudnia 1899 dz. u. i rozp. kr. Nr. 18—20, nie wymagają zezwolenia kraj. Komisji dla włości rentowych.

Ustanowienie praw zastawu.

### §. 26.

Po wpisaniu niepodzielności włości rentowej w księgach gruntowych mogą być na niej skutecznie ustanawiane umowne prawa zastawu, o ile nie chodzi o żadne z obciążeń wymienionych w §. 9. ustępie 2. niniejszej ustawy, jedynie na podstawie zezwolenia kraj. Komisji dla włości rentowych.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te paragrafy od 21. do 26. włącznie, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Postanowienia hipoteczne.

Uprawnienie kraj. Komisji dla włości rentowych do wnoszenia podań hipotecznych.

### §. 27.

Kraj. Komisja dla włości rentowych jest uprawnioną do wnoszenia podań do właściwych sądów o podjęcie wszystkich tych hipotecznych czynności urzędowych, które stoją w związku z tworzeniem włości rentowych i pożyczką rentową.

W szczególności może krajowa Komisja dla włości rentowych żądać także intabulacji prawa własności na włości rentowej na rzecz zaciągającego pożyczkę rentową.

Dokumenty, w szczególności kontrakty rentowe, na których podstawie tego rodzaju podania wnoszone będą, muszą odpowiadać wymogom prawnym.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Do tego paragrafu prosił o głos p. Korol. Udziela mu głosu.

**P. Korol.** Wysokij Sojme!

Ja użę w dyskusji generalnij naznaczyw pewni sumninja, szczo do kompetencji Wysokoho Sojmu do szczy zakona hipotecznoho; toj §. wchodyt imenno w kruh dilańia zakona hipotecznoho, a zminy tych postanowleń należať do kompetencji parlamentu, a ne Sojmu. Paragraf toj w druhim ustupi każe, szczo komisja krajewa rentowa maje prawo żadaty intabulacji prawa własnosti na ricz toho, kotryj nabywaje własnist' posilosty rentowoj.

Meni sia zdaje, szczo to postanowlenie stojit w superecznosti z §. 37. zak. hip. kotryj każe, szczo jesly chtoś imenem druhoho wnosyt podanie o zaintabulowanie jakohoś prawa riczewoho, musyt sia wykazaty widpowidnim uprawleniem do wnesenia takoho podania, każe toj paragraf najwyrażnijsze, szczo jesly chodyt o zaintabulowanie prawa riczewoho w koryst' toho, na kotroho maje buty wypysane, to wystarczaje połnomoczyje generalne.

Pered 3 litamy w r. 1901 uchwaływ Sojm rezolucju do Prawytelstwa, szczo aby postarało sia o widpowidnu zminu zakona hipotecznoho. — W widpowidy na tu rezolucju ministerstwo wyskazało, szczo zmina ta jest nepotribna, bo komisja rentowa bude

uprawljena do wnoszenia takych podań o wyps prawa zastawu dlatoho, szczo ona jest tut storonuju kontraktujuceju.

Ja rozumiju, szczo jesly chodyt o wyps prawa zastawu na pidstawi skryptu, bude komisja krajewa upoważnena do wnesenia podania o wyps prawa zastawu; odnakże pytaju sia, jakim prawom ta komisja bude mała upoważnienie wnosyty podanie o intabulaciji prawa własnosti imenem toho, kotryj pry pomoczy pożyczky maje nabuty na własnist jakuš realnist?

Rozumiwby, kołyby toj włastytel, kotryj maje nabuwaty posilist' rentowu, kupowaw tuju posilist' wid komisji rentowoji, abo wyraźniejsze skažu, kołyby tota komisja skupowała kompleks zemli, a potim jeju parcelowała; tohdy bułaby takož uprawljena imenem włastytela do wnoszenia takych podań o intabulaciju prawa własnosti.

Taki odnak słuczaji piśla predłożenoho nam projektu sut' zowsim wykluczeni.

Preciń komisja rentowa ne bude niczoho na własnist' nabuwala, ale bude lysze dostarczuwała sredstw tym, kotri schotiat nabuwaty taki rentowi posilosty.

Kontrakt bude zakluczenyj ne meży komisyjeju a nowym włastytelem, ale to bude kontrakt meży starym a nowym włastytelem. Dla mene otže je toj prymus §. 27. duże nejasnyj i jabym buw duże rad, jeslyby dostojnyj profesor uniwersytetu posoł Dr. Jaworskij schotiw nam pojasnyty toj paragraf i rozwijaw ti sumninja, jaki maju pid wzhladom jurydycznym Ja słuchaw duże uważno wywodiw posła Jaworskoho pry generalnij dyskusyji i podywław duże, z jakuju zručnostyju win howoryw o kompetencyji Sojmu do wydawania takych zakoniw wzhladno takych postanowleń, kotri sut' w superecznocy z zakonom cywilnym i hipotecnym.

Specyjально szczo do zakona hipotecnoho pokłykaw sia p. Jaworskij pid tym wzhladom na krajewyj zakon z r. 1874.

Ale moji Panowe, postanowienie, chtu maje prawo wnosyty podania o intabulaciju prawa własnosti, to jest kwestja czysto materjalna i ne dast sia pidtiahnuty pid pryypsy zakona formalnoho, zakona krajewoho z r. 1874 traktujucezoho o wnutrisnym uriażdzeniu knyh hruntowych!

Takie postanowienie jak w §. 27. może buty wwedene lysze w dorozu zakona derżawnoho czerez widensku Dumu derżawnu a ne Sojm krajewyj.

Meni sia zdaje, szczo daleko widpowi-

dnijšie bułoby ciłkom opustyty toj §. 27. Samo sprawozdanie komisyyi agrarnoji każe, szczo postanowienie toho paragrafu samo czerez sebe rozumije sia, ale pry tim dodaje, szczo plus w zakoni ne szkodyt. Wprawdi nyni dostojnyj p. referent komisyyi skazaw, szczo dlatoho boit sia jak jakohto lycha wsia-nych poprawok, szczo aby ne narazyty na szwank ciłoho zakona; rozumiju to stanowyszcze dostojnoho sprawozdatela, kotryj na tim stanowyszczy stojaczy, z hory wsim poprawkam musyt sia sprotywlaty, odnakož dumaju, szczo po krajnoj miri, pry tim §. 27., sprawozdatel w porozuminiu z komisyyeju dla rentowych posilostej powynenby postawyty wnesenie, szczo aby sej paragraf opustyty, wzhladno aby jeho w jakijś možlywyj sposib zmodyfikowaty, bo win stoit w takoj jaskrawoj superecznocy z zakonom hipotecnym, odnakož ne stawljaju nijakoho wnesenia, pidnoszu tilko tu kwestju dla toho, szczo aby maty w Sojmi autentycznu interpratacyju toho paragrafu i dumaju, szczo Panowe po krajnoj miri, pry tim paragrafi ne pidete toju dorohoju jak doteper, szczo naszi poprawki ne zistaly daže poperti, a tym samym i dyskusya nepotribna, bo zdaje sia meni, szczo inszoho jest kwestya poprawku pidperty, a szczo inszoho dyskusya nad paragrafom.

Preciń nam tu chodyt o pojasnienie poodynokich ustupiw, szczo aby ne buło nejasnosti, kotri mohut buty potom, jesly bude możnist, interpretowania zakona w riżnorodnyj sposib.

**Marszałek.** Czy żada kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy głosu nikt nie żada, dyskusya zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Intabulacja prawa zastawu dla pożyczki rentowej i adnotacja niepodzielności włości rentowej.

### §. 28.

Jeżeli na podstawie kontraktu rentowego wniesiono podanie o intabulację prawa zastawu dla pożyczki rentowej, natenczas właściwy sąd hipoteczny winien takiemu podaniu uczynić zadość jedynie wtedy, jeżeli:

1. włość rentowa tworzy tylko jedno ciało hipoteczne lub jeżeli nieruchomości

składające włość rentową należą wprawdzie do kilku ciał hipotecznych, jednakże równocześnie wniesiono podanie o ich połączenie w jedno ciało hipoteczne a nie ma przeciwko takiemu ich połączeniu przeszkody, i

2. jeżeli to gospodarstwo jest wolne od ciężarów, lub jeżeli ciężące na niem pretensye będą równocześnie wykreślone, albo wreszcie, jeżeli wierzyciele hipoteczni zezwolą na przyznanie wymaganego (§. 9.) stopnia pierwszeństwa dla pożyczki rentowej.

Nie podlega badaniu sądów hipotecznych, czy zachodzą warunki udzielenia pożyczki rentowej po myśli §§. 2—7. i §. 10. niniejszej ustawy.

Równocześnie z intabulacją pożyczki rentowej należy wpisać w karcie stanu majątkowego adnotację niepodzielności włości rentowej i to w następującej formule: „Niepodzielna włość rentowa w myśl ustawy z dnia . . . . i kontraktu rentowego z dnia . . . . . między galicyjską krajową komisją dla włości rentowych i . . . . .“.

**Marszałek.** Do tego paragrafu głos ma p. Huza.

**P. Huza.** Wysoki Sejmie!

Do tego paragrafu chcę postawić drobną, lecz zdaniem mem wskazaną poprawkę. Mianowicie w wierszu 2 ust. 4 jest powiedziane, że adnotacja niepodzielności włości rentowych ma być wpisana „w karcie“; ta litera „w“ przed słowem „karta“ ma pojęcie, że się coś dzieje lub staje wewnątrz. Wątpię by w tej karcie mogło się coś stać i dla tego stawiam poprawkę, by literę „w“ przed „karcie“ opuścić i dodać dwie litery „na“.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Jest popartą.

Czy żąda kto jeszcze głosu?

**P. Schätzel.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Schätzel.

**P. Schätzel.** Paragraf 28 określa po-niekąd kompetencję przy udzieleniu względnie realizacji pożyczki, z jednej strony komisji z drugiej sądu. „Tym sposobem przedstawia, co właściwie należy do kompetencji komisji, a co do kompetencji sądowej. Komisji pozostawia ocenę wartości gruntowej i indywidualność dłużnika, tak samo wszystkie momenta, które składają się na zapewnienie tej pożyczki, wszystkie te należą do kompetencji komisji jako takiej.

Co należy do sądu, to określa drugi ustęp, to są postanowienia więcej natury formalnej.

Tak ust. I. powiada, że ciała hipoteczne muszą być złączone, a II. że gospodarstwo ma być wolne od ciężaru, lub jeżeli ciężące na niem pretensye będą równocześnie wykreślone, albo jeżeli wreszcie wierzyciele hipoteczni zezwolą na przyznanie wymaganego stopnia pierwszeństwa dla pożyczki rentowej“.

To apodyktyczne postanowienie 2 ust. §. 28 jest stanowczo w rażącej sprzeczności z §. 9, gdzie najwyraźniej ustawa przewiduje w ust. 2 i 3 możliwość, żeby ciężary istniały a mimo to pierwszeństwo hipoteczne właściciela na tem cierpieć nie będzie, ust. 2 §. 9 wylicza te ciężary, które mogą ciężać zupełnie swobodnie przed pożyczką rentową; ust. 3 powiada, że ocena tych ciężarów, które są wyszczególnione, o ile zagrażają całości pożyczki, zależą od wydania pewnych opinii, nie mówiąc kto ma ją wydać.

Otóż by umożliwić przyjęcie tej ustawy, by nie dopuścić do tego, żeby do sądu choćby z ramienia komisji samej weszło podanie, któreby nie mogło znaleźć uwzględnienia, gdyby ust. II. pozostał w tej stylizacji jak obecnie, bo jeżeli sąd skonstatuje, że ciężar jakiś jest na hipotece, to musi i jest obowiązany z mocy tej ustawy odmówić wpisu hipotecznego, to ja proponuję dla pogodzenia tych postanowień nie dla stworzenia jakiejś nowości, umieścić po słowach, „Jest wolne od ciężarów“, słowa: „z wyjątkiem ciężarów w §. 9 przewidzianych“.

Następnie jest w §. 28. dystynkcyja, co należy do komisji, a co do sądu, żeby przypadkowo sąd sobie nie rościł jakiejś pretensji, w kwestyi oceny wartości majątkowej.

Ust. II. w §. 28. mówi: „Nie podlega badaniu sądów hipotecznych, czy zachodzą warunki udzielenia pożyczki rentowej po myśli §§. 2—7 i §. 10 niniejszej ustawy“.

W ten sposób zastrzega ustawa, co i o ile należy do komisji, a co do sądów; zatem wszystkie postanowienia ustawy, które nie są objęte w tych §§. 2, 7 i 10, te nie mogłyby należeć do opinii sądowej. A mamy w §. 9. ust. III. właśnie takie postanowienie, które wymaga rozpoznania i wydania opinii o wartości.

Bo powiedziane jest, że ciężary te mogą być o tyle przy hipotece pozostawione, o tyle mogą być cierpiane przy pożyczce rentowej, o ile przypuszczalnie nie będą zagrażać istnieniu i rozwojowi gospodarczemu włości rentowej i bezpieczeństwu pożyczki.

Jeżeli ustawa raz powiada że „przypuszczalnie“, a nie postanawia taksatywnie,

to musi ktoś to przypuszczenie objawić, wypowiedzieć swe zdanie, czy w tym wypadku te ciężary mogą pozostać, czy zagrażają całości hipotecznej i pewności pożyczki rentowej.

W tej stylizacji, jak jest w §. 28, to należałaby kompetencja wydania tej opinii do sądu, a sądzę, że to byłoby przeciwne duchowi ustawy i jej założeniu, ile że tego rodzaju opinia co do rozpoznania wartości majątkowej i pewności pożyczki rentowej należy wyłącznie do kompetencji komisji.

Dlatego wnoszę 2) poprawkę ust. 3. by po słowach: „po myśli §§. 2—7“, umieścić słowa „§. 9 ust. 3“, by wyłączyć tę kombinację z pod rozpoznania sądowego.

**Marszałek.** Kto popiera te poprawki zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*) Są poparte.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy głosu nikt nie żąda, dyskusja jest zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Na pierwszą część poprawki p. Schätzla nie mogę się zgodzić i muszę prosić Wysoką Izbę, by tej poprawki nie przyjęła. Mianowicie nie mogę się zgodzić na to, by po słowach „od ciężarów“, zamieścić „z wyjątkiem ciężarów w §. 9. przewidzianych“, bo poprawka ta sama przez się się rozumie.

Natomiast zgadzam się z drugą poprawką p. Schätzla, by po słowach: „po myśli §§. 2—7“ zamieścić słowa: §. 9. ust. 3“. Również zgadzam się z poprawką p. Huzy, by w ostatnim ustępie paragrafu z początku zamiast słowa „w“ umieścić „na“.

**Marszałek.** P. Sprawozdawca zgodził się z poprawką p. Huzy i drugą p. Schätzla. Poddaję zatem pod głosowanie paragraf 28. wraz z powyższymi poprawkami. Kto przyjmuje §. 28. wraz z temi poprawkami p. Schätzla i Huzy, na które p. sprawozdawca się zgodził, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Paragraf 28. jest przyjęty.

Pozostaje pierwsza część poprawki p. Schätzla, mianowicie by w ust. 3. po słowach „wolne od ciężarów“ dodać „z wyjątkiem ciężarów w §. 9. przewidzianych“. Kto przyjmuje tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość*). Poprawka upadła.

Do §§. 29—32 nie zgłoszono żadnych poprawek; jeżeli więc nikt się nie sprzeciwi, poddam paragrafy te łącznie pod głosowanie.

Czy się nikt nie sprzeciwi? (*Nikt*). Proszę zatem p. sprawozdawcę o odczytanie tych paragrafów.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Wykreślenie adnotacyi o niepodzielności.

### §. 29.

Skoro wykreślonym zostanie prawo zastawu dla pożyczki rentowej, należy też wykreślić adnotację o niepodzielności a to w braku podania nawet z urzędu.

Uwidocznienie zezwolenia krajowej Komisji dla włości rentowych.

### §. 30.

We wszystkich wypadkach, w których w myśl niniejszej ustawy jest wymagane zezwolenie krajowej Komisji dla włości rentowych na wpis w księgach hipotecznych, należy — jeśli kraj. Komisya dla włości rentowych sama nie wniosła podania o wpis, — wyraźnie uwidocznic przy dotyczącym wpisie, że Komisya zezwolenia nań udzieliła.

Rejestr (Index).

### §. 31.

W każdym sądzie hipotecznym winien być prowadzony rejestr (index), włości rentowych.

Powołane do wykonywania ustawy organa samorządne.

Krajowa Komisya dla włości rentowych i Wydział krajowy.

### §. 32.

W myśl postanowień niniejszej ustawy są powołane do tworzenia włości rentowych, udzielania pożyczek rentowych i sprawowania czynności połączonych z emisją listów rentowych:

1. Ustanowiona przy Wydziale krajowym jako organ krajowy, z siedzibą we Lwowie, krajowa Komisya dla włości rentowych;

2. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Postanowienia ustawy z 24. kwietnia 1874 dz. u. p. Nr. 48. mają zastosowanie do wytworzonej niniejszą ustawą organizacyi kredytu ziemskiego.

**Marszałek.** Kto przyjmuje paragrafy 29—32 włącznie, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie następnego paragrafu.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Skład krajowej Komisji dla włości rentowych.

### §. 33.

W skład krajowej Komisji dla włości rentowych wchodzi: Marszałek krajowy lub jego zastępca jako przewodniczący i sześciu członków, z których wybiera dwóch Sejm krajowy, dwóch Wydział krajowy a wreszcie dwóch powołuje Namiestnik.

Każdy członek Komisji ma zastępcę w ten sam sposób wybranego, względnie powołanego, który go zastępuje w razie zajścia przeszkody w urzędowaniu członka.

**Marszałek.** Do tego paragrafu zażądał głosu p. Mogilnicki.

Udzielam mu głosu.

P. Mogilnicki. Wysoka Pałato!

Paragraf 33. mistyt postanowienie, szczo w skład krajowej komisji dla osel rentowych wchodiat krim Marszałka krajowego wzhladno jeho zastupnyka 6 czleniw, z kotrych 2 wybyraje Sojm krajowyj, 2 Wydił krajowyj a 2 poklykuje namistnyk.

Koždyj z tych czleniw bude maw takoz swoho zastupnyka.

Moi Panowe! Wybaczycie, szczo my stimo w opozycyi proti w tomu projektowy zakona; a dlaczoho my zanymajemo takie stanowyszczce, to zdaje sia meni w generalnij dyskusyi wżeśmo dostateczno udokumentowały. My musymo sia widnosyty z nedowiriem do toho projekta z toho wzhladu, bo ne znamo, czy my ne lysz jako zastupnyky naroda ruskoho ale czy narid ruskij w zahali na postanowienie sei komisiji bude maw jaku nebud' ingerencyu. Dostojnyj p. sprawozdatel zasterih sia riszuczno w tim napriami, bo skazaw, szczo zakon sej ne chce robyty komisiji parlamentarnoj. Tutka — skazaw — ne rozchodyt sia o polityku lysze o wzhlady ekonomiczni.

Na se ja mu widpowidaju: czy miż na my ne ma ludej, kotriby sia chotily zaniaty sprawy ekonomicznymy, czy miż namy ne ma superfluum ludej, kotri majut wysoki kwalifikacyi na tim poły? A czy czerez to, szczo tam budut zasidały reprezentanty 2 narodnocy, czy

czerez to komisya bude komisjeju parlamentarnoj, czy bude mala cichu tila politycznoho? Taż je mnoho korporacyi w kraju takych, hde zasidajut reprezentanty obu narodnocy a pomymo toho, ne nabyrajut cichy i charakteru politycznoho. (P. Hupka: *Tylko Rada szkolna krajowa*).

Dlatoho bułoby sprawedywe, szczo by uwzhladnyty sej postulat ponad 4 milionowoho naroda ruskoho i dobraty do komisiji krajowej rentowej takoz reprezentantiw naroda ruskoho, po prostu czleniw naroda ruskoho.

Ja dumaju, szczo ti elementa budut tam na se, szczo by riszaty objektywno, bezstoronno i riczewo sprawy, kotri tam riszaty sia bude.

Moje wnesenie jest toho zmistu, szczo by na tych 6 czleniw komisiji rentowej i ich zastupnykiw wybraty połowynu z narodnocy polskoj a połowynu z narodnocy ruskoj.

Zdaje sia meni, szczo żądanie moje ani ne siahaje dałeko, ani ne je toho roda, kotreby mohło narazyty na szwanek i riczewi i ewentualni poza zakonom teżaczci ideały i ciły.

Dlatoho proszu o prymiatie sei poprawky.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna ilość*). Poprawka nie jest poparta.

Czy żąda jeszcze kto głosu?

Członek Wydziału krajowego p. Pilat Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma Członek Wydziału krajowego p. Pilat.

Członek Wydziału krajowego p. Pilat.

Wysoki Sejmie!

Przemówienie szanownego posła, który mówił przedemną zniewala mnie do wypowiedzenia słów kilku, — słów, sądzę, że trochę zasadniczej wagi.

Zastrzeżenie, jakie w projekcie ustawy o Radzie szkolnej krajowej co do składu pod względem narodowościowym zostało zamieszczone, ma całkiem inną podstawę, niż ta, którą takie zastrzeżenie miałoby w tym wypadku — a to dlatego, że tam chodzi o sprawę językową — jeżeli nie wyłącznie, to przynajmniej przeważnie.

Zastrzeżenie takie w ustawie nie jest właściwem, skoro chodzi o sprawy ekonomiczne i społeczne, czyli jak teraz mówią: socjalno-polityczne.

Mniemam, że wyrażam tutaj nie tylko swoje własne zdanie, jeżeli powiem, że je-

steśmy zasadniczymi przeciwnikami wszelkiego podziału narodowościowego w kwestyach ekonomicznych. Instytucje ekonomiczne krajowe czyto bank krajowy, czy patronat Raiffeisenowski, czy wreszcie komisya dla włości rentowych mają być dla wszystkich bez różnicy narodowości i bez ustawowego zastrzeżenia miejsc lub posad dla jednej lub drugiej narodowości. Na drogę takiego podziału jaki zaprowadzili Niemcy w Czechach, ku szkodzie według mego zdania obu narodowości, wskutek przeniesienia walki politycznej na pole walki interesów materyalnych, które raczej łączyć niż dzielić powinny, nigdy nie pójdziemy, bo to byłoby z obopólną naszą szkodą.

Zapytuję zresztą, czy naprawdę wierzycie Panowie w to, że do składu komisji rentowej, ani Wydział krajowy, ani Sejm, ani Namiestnik nie dopuści żadnego Rusina.

Czy istotnie Panowie wierzą w to, że gdyby dzisiaj wybrano Rusinów lub Rusina, to z najbliższej okazji skorzysta się, żeby ich, czy go, stamtąd wyrzucić? Ja jestem zdania, że nikt w Izbie w to nie wierzy. Gdyby to była sprawa z Niemcami, np. na Śląsku lub gdzieindziej, toby z pewnością tak było, ale u nas tego nie ma i nie będzie.

My mimo wszystko, co dawniej o nas w tej Izbie mówiono, mimo to, co po za Izbą mówi i pisze się o nas *ad libitum* nas czerniąc, inaczej pojmujemy nasz stosunek do narodowości ruskiej, i — mówiąc tylko w swoim imieniu — mam to przekonanie, że żądaniu p. Mogilnickiego, żeby narodowość ruska w tej komisji była zastąpiona, stanie się zadość bez ustawowego określenia. (*Brawa*).

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka.

Ja w uzupełnieniu tego, co mówił członek Wydziału krajowego p. Pilat, mogę również — sprzeciwiając się z powodów w ogólnej dyskusji przytoczonych poprawce p. Mogilnickiego — zapewnić Szanownych posłów Rusinów na podstawie jednomyslniej opinii Wydziału krajowego i ogólnego w Sejmie przekonania, narodowość ich będzie w komisji reprezentowana.

**Marszałek.** Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść? (*Większość*). Jest przyjęty.

Ponieważ do §§. 34—37 włącznie nie ma żadnych poprawek, przeto, jeżeli się nikt temu nie sprzeciwi, poddam te paragrafy razem pod głosowanie.

Nikt się nie sprzeciwia? (*Nikt*).

Proszę zatem p. sprawozdawcę o odczytanie tych paragrafów.

Sprawozdawca p. Hupka. (*czyta*).

Czas trwania funkcji przewodniczącego i członków.

### §. 34.

Przewodniczący i wybrani przez Sejm krajowy jakoteż przez Wydział krajowy członkowie należą do Komisji przez czas trwania kadencji sejmowej.

Jeżeli któryś z członków (lub zastępców) wybranych przez Sejm lub Wydział krajowy wystąpi z Komisji przed upływem kadencji sejmowej, natenczas należy na resztę czasu jej trwania wybrać nowego członka (lub zastępcę).

Członkowie (lub zastępcy) powołani przez Namiestnika nie są powoływani na określony okres czasu, jednakże mogą być każdego czasu odwołani i przez innych zastąpieni.

Uchwały Komisji.

### §. 35.

Uchwały krajowej Komisji dla włości rentowych zapadają na posiedzeniach (absolutną) bezwzględną większością głosów.

Przewodniczący bierze udział w głosowaniach. W razie równości głosów, rozstrzyga to zapatrywanie, do którego przystąpił przewodniczący.

Komisya jest zdolną do powzięcia uchwały, skoro oprócz przewodniczącego bierze udział w posiedzeniu 3 członków (lub zastępców) a wśród nich jeden członek (lub zastępca) z pośród członków (zastępców) powołanych przez Namiestnika.

Zawieszenie uchwał Komisji. Orzeczenie Wydziału krajowego.

### §. 36.

Przewodniczący ma prawo zawiesić uchwałę Komisji.

Jeżeli uchwała została zawieszoną, rozstrzyga Wydział krajowy w porozumieniu

z Namiestnictwem o przedmiocie uchwały a to orzeczenie ma być podstawą dalszego postępowania.

Jeżeli w głosowaniu nad udzieleniem pożyczki rentowej lub nad sprawą, w której chodzi o bezpieczeństwo pożyczki rentowej lub bezpieczeństwo listów rentowych, członkowie (zastępcy) powołani przez Namiestnika zostali w mniejszości, na żądanie Namiestnika ma nastąpić postępowanie przepisane w poprzednim ustępie §. niniejszego na wypadek zawieszenia uchwały.

### Zakres działania Komisji.

#### §. 37.

Krajowa Komisja dla włości rentowych, o ile nie chodzi o sprawy, które są zastrzeżone Sejmowi, Wydziałowi krajowemu lub porozumieniu Wydziału krajowego z Namiestnictwem, powołaną jest do stanowienia we wszystkich sprawach, które w myśl niniejszej ustawy dotyczą tworzenia włości rentowych, udzielania pożyczek rentowych i sprawowania czynności połączonych z emisją listów rentowych. W szczególności ma Komisja podejmować potrzebne dochodzenia i stwierdzenia, wydawać zarządzenia konieczne dla przeprowadzenia uchwał i przedkładać wnioski odpowiednie.

Krajowa Komisja dla włości rentowych zastępuje kraj wobec osób trzecich w sprawach należących do jej zakresu działania. Wszystkie do tych spraw odnoszące się pisma i dokumenty — z wyjątkiem listów rentowych (§. 49). — wychodzą w imieniu krajowej Komisji dla włości rentowych.

**Marszałek.** Kto przyjmuje §§. 34—37 włącznie, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie następnego paragrafu.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*).

#### §. 38.

W szczególności oznacza krajowa Komisja dla włości rentowych wartość gospodarstwa, na które ma być udzieloną pożyczka i zarządza ewentualnie potrzebne w tym celu oszacowania (§. 7).

Przy takim oszacowaniu należy uwzględnić z jednej strony także ciężary na gos-

podarstwie ciężące, z drugiej strony wzrost wartości, którego niezawodnie należy oczekiwać, zwłaszcza zaś wzrost wartości wynikający wskutek wybudowania lub przyprowdzenia do należytego stanu budynków mieszkalnych i gospodarczych, potrzebnych do porządnego prowadzenia gospodarstwa.

W razie potrzeby należy na razie przestać na tymczasowym oszacowaniu, przeprowadzić zaś stanowe oszacowanie dopiero po ukończeniu robót budowlanych i ubezpieczeniu budynków.

Oszacowanie należy przeprowadzać za pomocą wyznaczonych do tego organów krajowej Komisji dla włości rentowych lub rzeczoznawców, w poszczególnych wypadkach powoływanych.

Komisja jest uprawnioną wydawać instrukcje o przeprowadzaniu oszacowania.

Regulamin oszacowań podlega zatwierdzeniu ze strony Wydziału krajowego, który w tej mierze ma porozumieć się z Namiestnictwem.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Korol.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Korol.

P. **Korol.**

Ja piddajuczy sia woły klubu ruskoho, stawljaju wnesenie, szczo by 2. ustup toho §. opustyty. My wychodymo imenno z toho założenia, szczo czlony komisji rentowej ne mohut buty prorokamy, szczo pry udiluwaniu pożyczok mohły uwzhladnyty pidnesenie wartosty gospodarstwa czerez to, szczo kołyś majut buty pobudowani czy naprawłeni budynky.

Jabym rozumiw prypys toj tohdy, kołyb buło skazano, szczo pry ocineniu maje sia uwzhladnyty wartist budynku, tohdy bułaby jakaś realna pidstawa, szczo maje buty pryńiate za wartist posiłosty rentowej.

Ja dumaju, szczo bude to tiaharem dla komisji rentowej, boż bude ona z najriżnoridnijszych storon nachodżena, szczo pryńiała wyzszy wartist gospodarstwa, szczo wplyne na wysotu majuczoj sia udiłyty pożyczky. Dłatoho wnoszu, szczo by ustup 2. ciłkom opustyty.

**Marszałek.** Ponieważ to nie jest poprawka tylko wniosek na opuszczenie jednego ustępu §. 38., przeto dam możność Szanownym pp. posłom objawienia swej woli przy sposobności głosowania ustępami.



Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*).  
Rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka**. Zrzekam się głosu.

**Marszałek**. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 38. z opuszczeniem ustępu II-go, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustęp II. §. 38-go, którego usunięcia domaga się p. Korol, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie paragrafów 39—40, do których nie zgłoszono żadnych poprawek.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

§. 39.

Krajowa Komisya dla włości rentowych ma dalej przyznawać pożyczki rentowe, sporządzać kontrakty rentowe, zawiadamić Wydział krajowy o potrzebie wydania listów rentowych i zarządzać ich wydanie.

§. 40.

Krajowa Komisya dla włości rentowych ma prawo przedstawiać Wydziałowi krajowemu wnioski w sprawie zastosowania środków zmierzających do podniesienia kultury krajowej a w szczególności w sprawie podejmowania melioracji gruntowych (nawodnień, odwodnień i t. p.) jakoteż operacji agrarnych, o ile do przedłożenia takich wniosków nadarzy się jej sposobność przy wykonywaniu poruczonego jej nadzoru nad gospodarstwem na włościach rentowych.

**Marszałek**. Ponieważ do paragrafów 39. i 40. nie ma żadnych poprawek, przeto, jeżeli się nikt nie sprzeciwi, poddam te paragrafy razem pod głosowanie.

Nikt się nie sprzeciwi? (*Nikt*).

Kto przyjmuje §§. 39. i 40., zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Koszta krajowej komisji dla włości rentowych.

§. 41.

Wydatki potrzebne na utrzymanie krajowej Komisji dla włości rentowych łącznie z wynagrodzeniem jej organów i odszkodowaniem za ich podróże oraz pełnienie służby

po za miejscem siedziby ponosi fundusz krajowy.

Przewodniczący i członkowie (zastępcy) Komisji pełnią swe obowiązki bezpłatnie, może im jednak być przyznanem wynagrodzenie w razie, jeśli pełnienie obowiązków wymaga szczególnych trudów. Również mają oni prawo do dyet i zwrotu kosztów podróży przy wyjazdach podejmowanych z urzędu.

Do tego paragrafu zażądał głosu p. Oleśnicki. Udzielam mu głosu.

P. **Oleśnicki**. Wysokij Sojme!

Projektuju dodanie do seho paragrafu pry kińcy ślidujuczoho ustupu (*czyta*): <

„O ileby do podjęcia pewnych czynności użyła komisya pośrednictwa powiatów lub gmin, będą miały one prawo żądać od komisji zwrotu wyłożonych w tym celu kosztów“.

Poprawka taja je piśla mojij hadki oprawdana duże żywotnym interesom naszych powitiw a osoblywo hromad.

Doteperiszne zakonodawstwo w riwnorjadnim napriami nakładaje na naszi hromady tiahary, do ponoszenia kotrych ony z nijakoho tytułu ne sut' obowiazani, a pomymotoho tiahary ti bezpidstawno ponosiat'.

Ne ma odnobo zakona krajewoho, kotryjby sia nyńka obijszow bez wspiłdińania hromady; koždyj z tych zakoniw obtiażaje hromady w bilszym abo menszym objemi.

Koły do toho dodamo poruczenyj objem dińania włastyj derżawnych, włożenij na hromady, kotryj bez tytułu, bezpłatno spowniajut' i za kotryj czerez tilko lit na darmo domahajut' sia wynahorodzenia, to musymo pryjty do seho pereświdczenia, szczo dalsze hromad absolutno obtiażaty ne možna. Dlatoho stojuczy na storoży interesiw hromad, muszu zastereżyty sia protyw tomu, szczo by hromady szczo dalsze obtiażaty wspiłdińaniem piśla prypysiw toho zakona.

**Marszałek**. Kto popiera poprawkę p. Oleśnickiego, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna liczba*). Nie jest poparta.

Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka**.

W oppowiedzi szan. posłowi Oleśnickiemu mogę go zapewnić, że komisya rentowa nie będzie się posługiwała radami powiatowymi, o których mówił. Z tego względu obawy p. Oleśnickiego są płonne.

**Marszałek**. Kto przyjmuje §. 41. zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Ponieważ od §. 42. do 48. nie ma żadnych poprawek, podam je razem do głosowania.

Czy nikt się temu nie sprzeciwia? (*Nikt*). Proszę p. sprawozdawcę odczytać te paragrafy.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

§. 42.

Na wnoszących prośbę o pożyczkę rentową, nie należy nakładać obowiązku zwrotu kosztów zbadania wniesionego podania przez krajową Komisję dla włości rentowych, jeśli prośby te będą czy to w całości, czy częściowo tylko uwzględnione. Przeciwnie na starającego się o pożyczkę rentową, którego prośba nie będzie uwzględnioną, można nałożyć obowiązek zwrotu tych kosztów już to w całości, już w stosownej części.

Komisya może zarządzić, że przy wniesieniu podania o pożyczkę rentową ma wnoszący podanie złożyć pewną odpowiednią kwotę jako zabezpieczenie zwrotu owych kosztów. Wysokość kwot, jakie tym tytułem winnyby być składane, może być oznaczoną w osobnej taryfie.

Zakres działania Wydziału krajowego.

§. 43.

Wydział krajowy nadzoruje działalność krajowej Komisji dla włości rentowych i wydaje zarządzenia zastrzeżone dlań w myśl niniejszej ustawy.

§. 44.

Wydział krajowy wydaje regulaminy służbowe dla organów krajowej Komisji dla włości rentowych i zarządzenia potrzebne dla zapewnienia prawidłowego toku jej działalności; mianuje jej organa, oznacza ich pobyry i ustanawia wysokość należnych im dyet i kosztów podróży.

Wydział krajowy ustanawia dalej wynagrodzenia należące się przewodniczącemu lub członkom (zastępcom) Komisji za szczególne trudy, jakoteż należne im dyety i koszta podróży. Członkom Komisji, którzy są urzędnikami państwowymi, należy przyznać dyety i koszta podróży w myśl przepisów obowiązujących dla urzędników państwowych.

§. 45.

Wydział krajowy winien corocznie

przedkładać Sejmowi krajowemu sprawozdania o czynnościach krajowej Komisji dla włości rentowych i jej kosztach, o udzielonych pożyczkach rentowych jako też o hipotecznych prawach zastawu dla tych pożyczek nabytych, o stanie emisji listów rentowych i funduszów odnoszących się do listów rentowych (§. 61).

Odpowiedzialność za zaciągnięte przez kraj zobowiązania.

§. 46.

Za zobowiązania zaciągnięte przez kraj w myśl niniejszej ustawy odpowiadają w pierwszym rzędzie a mianowicie odnośnie do zobowiązań wypływających z emisji listów rentowych przede wszystkim majątności, które dla tych listów stanowią kaucję (§§. 51. i 61.), a w dalszym rzędzie Królestwo Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

Prawo nadzoru władz państwowych.

§. 47.

Namiestnictwo jest uprawnionem badać całą działalność krajowej Komisji dla włości rentowych.

Namiestnictwo może też każdego czasu zażądać przedłożenia potrzebnych wykazów o działalności kraj. Komisji dla włości rentowych i jej zapasach kasowych.

§. 48.

Dla wykonywania określonego w §. 47. nadzoru nad działalnością Komisji ma Rząd ustanowić swego Komisarza, do którego też należeć będzie wykonywanie zadań przekazanych komisarzowi rządowemu w ustawie z d. 24. kwietnia 1874 r. Dz. u. p. Nr. 48. Komisarz ten ma nadto te wszystkie prawa, które są wpływem nadzoru państwowego nad bankami akcyjnymi lub udziałowymi.

Jeśliby Komisya przekroczyła swój zakres działania lub naruszyła przepisy ustawowe, natenczas ma Namiestnik prawo po wysłuchaniu Wydziału krajowego zakazać wykonania jej uchwał.

**Marszałek.** Kto przyjmuje te paragrafy, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Listy rentowe.

Emisya listów rentowych.

§. 49.

Kraj Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ma prawo wydawać listy rentowe opiewające na okaziciela.

Listy rentowe wystawia Wydział krajowy pod tytułem: »List rentowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem«. Listy rentowe mają mieć arkusz kuponowy i talon.

Blizsze przepisy o formie i treści listów rentowych, o wysokości kwot, na które mogą opiewać poszczególne sztuki listów, o liczbie kuponów, które mają być dołączone do każdego listu rentowego, o planie umorzenia listów rentowych, wyda Wydział krajowy za zatwierdzeniem przez Ministerstwa: skarbu i rolnictwa.

Do tego paragrafu zażądał głosu p. Korol. Udzielam mu głosu.

P. Korol. Paragraf tej daje uprawnienie Wydziałowi krajowemu do wydawania listów rentowych. Pry tim paragrafi, proszu Paniw, chotiwbym maty zasterezenie, szczo pry wydawaniu tych listów budut' naszi prawa narodni uwzhladneni.

Zadaju imenno, szczo by listy rentowi, kotri bude wydawaty Wydział krajowyj imenem kraju były wydawani w jazykach obu narodiw, toj kraj zameszkujuczych.

Prawa naszoho jazyka znajszyły wże uwzhladnenie iz storony marszałkiw krajowych, wid dawnijszoho czasu, a iz storony prawytelstwa doperwa w najnowszych czasach, imenno iz storony teperisznoho namiestyka p. grafa Potockoho.

Chotiwbym, szczo by toj dobryj prymir maw i dalszych naslidnykiw, szczo by imenno pry wsich czynnostiach, kotri wychodiat' iz storony Wydziału krajewoho, a majut' na sobi znamia kraju jako takoho, szczo by były naszi prawa salwowani.

Dla toho pozwolu sobi postawyty wnenenie, szczo by do §. 49. po 1. ustupi dodano po słowi »okaziciela« w obu jazykach krajowych.

Marszałek. Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (Dostateczna ilość.) Jest poparta. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Hupka. Zgadzam się w zupełności na poprawkę p. Korola. Ośmielam się jednak ze względu na podobne brzmienie paragrafu odnośnego statutu banku krajowego, zaproponować w miejsce poprawki p. Korola, ażeby po słowach »List rentowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem« dodano te same wyrazy w języku ruskim.

Marszałek. Czy pan Korol zgadza się na taką modyfikację stylizacji?

P. Korol. Hodžu sia.

Marszałek. Kto przyjmuje ten paragraf wraz z poprawką p. Korola, stylizowaną przez p. Hupkę, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (czyta):

Najwyższa suma listów rentowych.

§. 50.

Każdoczesna suma znajdujących się w obiegu listów rentowych nie może przenościć kwoty 5,000.000 koron.

Podwyższenie tej kwoty może nastąpić jedynie w drodze ustawy krajowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Hupka (czyta):

Stosunek listów rentowych do pożyczek rentowych.

§. 51.

Suma wydanych listów rentowych nie może przewyższać równoczesnej sumy niespłaconych a prawem zastawu ubezpieczonych pożyczek rentowych.

Pożyczki rentowe ubezpieczone prawem zastawu odpowiadają jako kaucya na zaspokojenie pretensyi płynących z listów rentowych. Tę właściwość należy uwidocznnić w księgach hipotecznych przy intabulacji prawa zastawu dla zabezpieczenia roszczenia z pożyczki rentowej. (§. 5. ustawy z d. 24. kwietnia 1874 r. Dz. u. p. Nr. 48.).

Do tego paragrafu zażądał głosu p. Schätzel. Udzielam mu głosu.

P. Schätzel. Ten paragraf powinien być mojem zdaniem uzupełniony w myśl postanowień poprzednich, gdzie jest przewidziane, że pożyczka może być spłaconą ponad termin amortyzacyjny.

W tej myśli celem silniejszego upewnienia tych listów rentowych, wnoszę, ażeby po pierwszym ustępie umieścić drugi ustęp (czyta):

„W razie spłaty pożyczek w gotówce przed upływem ustanowionego terminu, wien Wydział krajowy wycofać z obiegu odpowiadającą spłaconemu kapitałowi ilość listów rentowych.“

Marszałek. Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (Niedostateczna ilość.) Nie jest poparta.

Kto przyjmuje ten §., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Do następnych paragrafów 52, 53 i 54 nie zgłoszono żadnych poprawek. Podam je razem do głosowania.

Czy nikt się temu nie sprzeciwia. (Nikt) Proszę o odczytanie tych paragrafów.

Sprawozdawca p. Hupka (czyta):

Stopa procentowa listów rentowych.

#### §. 52.

Listy rentowe będą wydawane w dwu typach, a mianowicie z cztero- i cztero i pół procentowym oprocentowaniem.

Wydział krajowy ustanawia każdym razem stopę procentową, z którą listy rentowe mają być wydawane.

Daty wystawienia listów rentowych.

#### §. 53.

Listy rentowe będą wydawane z określonymi, odpowiadającymi terminom zapadalności kuponów datami, a mianowicie z: 1. stycznia, 1. kwietnia, 1. lipca i 1. października.

Uwierzytelnienie listów rentowych przez komisarza rządowego.

#### §. 54.

Wystawienie listów rentowych może tylko wtedy nastąpić, gdy komisarz rządowy (§. 48.) uwierzytelnii swoim podpisem do-

dane do każdego listu rentowego potwierdzenie, że list ten wydany jest na podstawie pożyczki rentowej, hipotecznem prawem zastawu zabezpieczonej.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te paragrafy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Hupka (czyta):

Wyplata i spłata pożyczek rentowych w listach rentowych.

#### §. 55.

Po przeprowadzeniu hipotecznej intabulacji prawa zastawu dla pożyczki wypłaconą będzie pożyczka w listach rentowych według nominalnej ich wartości. Krajowa komisya dla włości rentowych może sobie jednakże zastrzedz komisową sprzedaż listów rentowych na rachunek zaciągającego pożyczkę rentową.

Spłaty kapitału, które w razie wypowiedzenia pożyczki rentowej lub pewnej jej części trzeba uiścić, mogą być uiszczone stosownie do wyboru dłużnika w gotówce lub w listach rentowych wedle ich nominalnej wartości.

Marszałek. Dn tego paragrafu zażądał głosu p. Schätzel. Udzielam mu głosu.

P. Schätzel. Wysoka Izbo!

W tym paragrafie jest przyjęte postanowienie, w jakich warunkach ma komisya wypłacić pożyczkę. Jest to poniekąd analogia, przyjęta z praktyki bankowej.

§. 51 normuje wprowadzie te zastrzeżenia, pod jakimi pożyczka ma być udzieloną, nie obejmuje jednak tych wszystkich zastrzeżeń tabularnych, które są potrzebne.

Jak powiadam, komisya poczyniła pewne zastrzeżenia, które sobie zastrzegła dla pewności pożyczki. Ale powinno też być postanowienie, że te zastrzeżenia będą dopełnione.

Następnie musi być wskazany organ, który ma wypłacać pożyczkę. Dotąd niema o tem wzmianki.

Otóż w myśl tego, com powiedział, stawiam następującą poprawkę: (czyta):

Początkowe zdanie pierwszego ustępu ma brzmieć:

»po dokonaniu intabulacji prawa zastawu dla pożyczki i uwidocznieniu w księgach hipotecznych niepodzielności włości rentowej i dopełnieniu przez dłużnika wszel-

kich zastrzeżeń, przez komisję krajową ustanowionych, — zostanie zarządzoną przez krajową komisję dla włości rentowych wypłata pożyczki rentowej, która przez kasę krajową dokonana zostanie.

**Marszałek.** Kto popiera tę poprawkę, zechce rękę podnieść. (*Niedostateczna liczba*). Nie jest poparta.

Kto przyjmuje §. 55, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Prawo posiadacza listu rentowego.

### §. 56.

Posiadacz listu rentowego ma prawo do podjęcia odsetek listu rentowego, które przypadają półrocznie z dołu w dniu zapadłości kuponu, a w razie wylosowania listu rentowego, do wypłaty imiennej wartości wylosowanego listu.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje paragraf 56, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Wycofanie z obiegu listów rentowych.

### §. 57.

Listy rentowe wycofuje się z obiegu albo w drodze skupu, o ile je nabyć można po imiennej wartości lub poniżej tejże, albo przez wylosowanie.

Wydział krajowy postanawia na wniosek krajowej Komisji dla włości rentowych, czy i o ile wycofanie listów rentowych ma być dokonane w jednej lub drugiej drodze i oznacza losowania, które należy podjąć.

**Marszałek.** Do §. 57 prosił o głos p. Schätzel. Udzielam mu głosu.

P. **Schätzel.** Ponieważ w obecnym przedłożeniu widzę słowo »wycofuje się«, a nie, jak pierwotnie było »wykupuje się«, przeto zgadzam się z tą stylizacją i zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §. 57 w brzmieniu, proponowanem przez komisję, zechce rękę podnieść. (*Większość*). §. 57 jest przyjęty.

Ponieważ od §. 58 do §. 70 ustawy nie wniesiono żadnych poprawek, przeto jeżeli się nikt nie sprzeciwi, będziemy nad tymi paragrafami, tudzież nad tytułem i wstępem razem głosować. Czy się nikt nie sprzeciwia? (*Nikt*). Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie od §. 58 do 70, tudzież tytułu i wstępu.

Sprawozdawca p. **Hupka** (*czyta*):

Losowanie listów rentowych.

### §. 58.

Losowanie winno być na ośm dni przed terminem losowania podanem do publicznej wiadomości przez obwieszczenie, — obejmujące także sumę listów rentowych, które mają być wylosowane — w krajowej gazecie urzędowej i w części urzędowej »Gazety wiedeńskiej«. Akt losowania odbywać się winien publicznie.

Suma listów rentowych, które będą wylosowane, winna odpowiadać kwocie, która na 14 dni przed losowaniem stanowiła cały stan majątku funduszu umorzenia (§. 63.), o ile ten fundusz po myśli postanowienia §. 57. nie został użyty na wykupno listów rentowych.

Kwoty niższe niż najmniejsze, na które list zastawny może opiewać, nie będą uwzględniane przy losowaniu.

Numera wyciągniętych listów rentowych winny być ogłoszone w urzędowej gazecie krajowej i w urzędowej części »Gazety wiedeńskiej«.

Wypłata wylosowanego listu rentowego.

### §. 59.

Wypłata wylosowanego listu rentowego następuje w sześć miesięcy od wylosowania za zwrotem listu rentowego wraz z arkuszem kuponowym i talonem i za równoczesnem wyrównaniem zaległych jeszcze po dzień płatności listu a nie zadawnionych odsetek tudzież za potrąceniem sumy, ewentualnie brakujących a nie zapadłych kuponów.

Oprocentowanie wylosowanego listu rentowego ustaje z dniem jego płatności.

Niszczenie listów rentowych wycofanych z obiegu.

§. 60.

Listy rentowe nabyte czy to w drodze wykupna, czy wylosowania, zarówno jak i listy, które wskutek spłat pożyczek rentowych wracają do kasy, winny być natychmiast niszczone wraz z arkuszami kuponowymi i talonami.

Fundusze emisji listów rentowych.

§. 61.

Dla przeprowadzenia czynności, odnoszących się do emisji listów rentowych, winny być utworzone trzy fundusze, a to:

- a) fundusz oprocentowania listów rentowych
- b) fundusz umorzenia listów rentowych;
- c) fundusz rezerwowy listów rentowych.

Także te fundusze odpowiadają jako kaucya za zaspokojenie zobowiązań płynących z listów rentowych.

Sposób tworzenia funduszu oprocentowania i jego przeznaczenie.

§. 62.

Fundusz oprocentowania jest przeznaczony na oprocentowanie listów rentowych a tworzy się go z tych części wpływających rent, które są przeznaczone na oprocentowanie pożyczek rentowych.

Sposób tworzenia funduszu umorzenia i jego przeznaczenie.

§. 63.

Fundusz umorzenia jest przeznaczony na wykupywanie listów rentowych i spłatę wylosowanych listów rentowych i tworzy się:

- a) z tych części wpływających rent, które są przeznaczone na umorzenie pożyczek rentowych;

b) ze spłaconych gotówką pożyczek rentowych.

Sposób tworzenia funduszu rezerwowego i jego przeznaczenie.

§. 64.

Fundusz rezerwowy jest przeznaczonym na pokrycie możliwych braków w funduszu oprocentowania i umorzenia i tworzy się:

- a) z części funduszu oprocentowania i umorzenia, przypadających na zadawnione kupony i listy rentowe;
- b) z kwot wpływających tytułem odsetek zwłoki;
- c) z oprocentowania funduszy wymienionych w §. 61.;
- d) z innych ewentualnie osiągniętych przychodów.

Lokacje zasobów gotówki.

§. 65.

Krajowa Komisya dla włości rentowych winna starać się o pewną i korzystną lokację czasowo niepotrzebnych zapasów gotówkowych a zwłaszcza zapasów funduszy wymienionych w §. 61.;

Wydział krajowy postanawia po wysłuchaniu krajowej Komisji dla włości rentowych o sposobie lokacji zapasów gotówki.

Postanowienie o sposobie lokacji zapasu gotówki funduszy wymienionych w §. 61. podlega zatwierdzeniu Ministerstwa skarbu i rolnictwa.

Czynności bankowe krajowej Komisji dla włości rentowych.

§. 66.

Krajowa Komisya dla włości rentowych ma prawo — pominąwszy udzielanie pożyczek rentowych i kupno i sprzedaż listów rentowych (§§. 55. i 57.) — tylko o tyle podejmować czynności bankowe, o ile to jest koniecznem dla lokowania zapasów gotówki w myśl §. 65.

Uczestniczenie w licytacjach i nabywanie włości rentowych.

§. 67.

Krajowa Komisya dla włości rentowych ma prawo stawać na licytacjach włości rentowych i nabywać je imieniem kraju.

Włości rentowe nabyte na licytacjach należy jak najrychlej pozbywać.

Postanowienia końcowe.

Statut krajowej Komisji dla włości rentowych.

§. 68.

Regulaminy czynności i obrad dla działalności krajowej Komisji dla włości rentowych i bliższe przepisy, potrzebne dla przeprowadzenia prac, które w myśl niniejszej ustawy ma krajowa Komisya dla włości rentowych podejmować, w szczególności przepisy o treści kontraktu rentowego, jako też przepisy dotyczące prowadzenia działu pożyczek rentowych i emisji listów rentowych ma wydać w granicach niniejszej ustawy Wydział krajowy w osobnym statucie.

Statut podlega zatwierdzeniu Ministerstwa: skarbu i rolnictwa.

Wejście w życie ustawy.

§. 69.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie w czasie, który ustanowi i określi Namiesnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym i ogłosi w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Wykonanie ustawy.

§. 70.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam moim Ministrom: rolnictwa, sprawiedliwości, skarbu i spraw wewnętrznych.

Ustawa

z dnia . . . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o tworzeniu włości rentowych.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje §§. 58 do 70, tudzież tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

P. **Oleśnicki.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Oleśnicki.

P. **Oleśnicki.** Wysoka Pałato!

W imeny postliw ruskich maju cześć złożyty ślidujczu zajawu:

Debata jeneralna pereświdczyła Paniw, szczo pomymo nadzwyczajnoj drażlywosti kwestyi, nad kotroju sia debata toczyła, my stanulyśmo na stanowysku stysło riczewym i tym naszym stanowyskom doprowadylśmo do toho, szczo ta welyka ustawa w tak kortkim czasi prychodyt do uchwały w toj Wysokoj Pałati.

Suprotyw tomu mały my powne prawo nadijaty sia, szczo pry debati specyjalnoj tii esencyonalni żadania nasi, kotrych słuszniśt Panowe sami uznajete i sam p. Sprawozdatel w znacznoj miri uznaw budut uwzhładneni i dlatoho postawylły my łysz sami esencyonalni poprawki i zrekły sia możnosty unemożylwyty, abo peretiahnuty tu ustawy sredstwamy, jakimy sia zwyczajno opozycya parlamentarna w takich słuczajach posłuhuje.

Koły odnak biliszt' sojmowa i Wysoka Pałata ne uważała za widpowidne ne łysz ne uchwałyty, ale nawit ne pidperty nasi neczysłenni, odnak riczewi i esencyonalni poprawki, ja zajawljaju, szczo my w tretim czytaniu toho zakona uczasty braty ne budemo.

(Brawa i oklaski z ław ruskich).

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu w tej sprawie? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Hupka.** Poczuwam się do miłego obowiązku podziękowania szanownym posłom ruskim za to ich rzeczowe stanowisko, oraz za to, że poważną swą opozycyą nie przyczynili się do przeciągania obrad nad tą ustawą.

Sądżę, że wykonanie tej ustawy w praktyce takim będzie, że posłowie ruscy swego

rzeczowego wobec niej zajętego stanowiska nigdy żałować nie będą.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania.

Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje ustawę w trzecim czy-

taniu, zechce powstać. (*Większość*). Jest przyjęta.

Są jeszcze rezolucje, których jednak w tej chwili nie podam do głosowania, ponieważ zamierzam przerwać posiedzenie na godzinę, mianowicie do godziny wpół do 3.

Dalszy ciąg posiedzenia zatem o godzinie wpół do 3 po południu, obecnie posiedzenie odraczam.

### Przerwa posiedzenia o godz. 2. minut 30. popoł.

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 31. października 1904.

### Po przerwie o godz. 3. minut 20. po południu.

**Marszałek.** Sejm w komplecie, posiedzenie odroczone otwieram na nowo.

Na porządku dziennym dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji dla reform agrarnych w sprawie tworzenia włości rentowych.

Sprawozdawca p. Hupka ma głos.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie tworzenia włości rentowych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucję I, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Hupka (*czyta*):

Komisja dla reform agrarnych wnosi:

Sejm wzywa c. k. Rząd:

1) By w drodze konstytucyjnego traktowania wyjednał przyjęcie przez Skarb Państwa wobec posiadaczy listów rentowych Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, poręki subsydjarnej za oprocentowanie tychże listów.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta.

**P. Jaworski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Jaworski ma głos.

**P. Jaworski** Władysław. Prosiłem o głos, ażeby w kilku słowach poprzeć rezo-

lucję właśnie odczytaną. Papiery nieznanne na targu pieniężnym, budzą nieufność. Uzyskanie dla tych obligów rentowych gwarancji państwowej nadaje im pewność i stawia je od razu na rynku pieniężnym. Sądzę zatem, że uchwalenie tej rezolucji i wywarcie przez to nacisku na Rząd, ażeby spełnił to żądanie, jest zupełnie zrozumiałe.

Przy tej sposobności niech mi wolno będzie odpowiedzieć na pewną kwestję, poruszoną dziś przez p. Korola, co do której nie mogłem natychmiast zabrać głosu, nie mając odpowiednich dat pod ręką. P. Korol zwrócił uwagę, że §. 27 ust. 2 projektu zawiera postanowienie, zmieniające ustawę hipoteczną, a że zdaniem jego ustawodawstwo krajowe nie jest kompetentne do uchwalenia tego rodzaju zmiany, więc wyraził szereg wątpliwości i przypuszczeń co do praktycznego zastosowania tej ustawy w przyszłości.

Już w onegdajszem mojem przemówieniu starałem się wykazać, że ustawa ma charakter zarządzeń w przedmiocie kultury krajowej, które to zarządzenia należą do ustawodawstwa krajowego; starałem się wykazać, że w treści takiego zarządzenia co do kultury leży i leżeć musi wydawanie rozporządzeń, które tangują prawo prywatne takich rozporządzeń, wskutek których zmiana prawa prywatnego okazuje się nieraz konieczną. Starałem się też określić granice, w których może się ta zmiana prawa prywatnego poruszać. Na poparcie tego mogę przytoczyć §. 11 lit. k. ustaw zasadniczych z r. 1867, nr. dz. u. państw. 141. Według tego postanowienia (*czyta*):

„Należą do zakresu działania Rady państwa“.



k) ustawodawstwo karno-sądowe i policyjno-karne, tudzież ustawodawstwo cywilno-prawne z wykluczeniem ustawodawstwa o wewnętrznym urządzeniu ksiąg publicznych i o tych przedmiotach, które na mocy statutów krajowych — teje ustawy zasadniczej należą do zakresu działania Sejmów“;

Proszę mi wskazać przypadki, w którychby to było możliwe? W przedmiocie kultury krajowej jest to z góry wykluczone. Nie ulega wątpliwości, że w myśl postanowienia negatywnego, a w statucie krajowym pozytywnego zmiana prawa prywatnego jest dopuszczalna.

Co zaś do zmiany, która się mieści w tem postanowieniu, oświadczam, że nie jest ona znowu czemś nowem w ustawie hipotecznej, bo ustawa hipoteczna za przypadki — i każdy prawnik mi to przyzna, — że osoba trzecia może podać o wpis umowy, która została pomiędzy innemi zawarta osobami. Mówią o tem §§. 78 i 79 powszechnej ustawy hipotecznej.

Naturalnie, że nie są to rzeczy identyczne z temi, o których mówimy, ale duch jest ten sam, który przyświeca paragrafowi 27 naszego projektu.

Dla mnie zatem pod względem kompetencji żadna wątpliwość nie istnieje, jak skoro raz stanęliśmy na stanowisku i zasadzie, że ustawa ma charakter ekonomiczny, należy stąd wyciągnąć wszelkie konsekwencje.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? *(Nikt)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Czy p. sprawozdawca życzy sobie głosu.

Sprawozdawca poseł **Hupka**: Zrzekam się głosu.

**Marszałek.** Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje punkt 1. rezolucji III. zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę, jeżeli się temu nikt nie sprzeciwi — o odczytanie dalszych rezolucji od 2—8 łącznie.

Sprawozdawca p. **Hupka** *(czyta)*:

2) By w teje drodze przyznał krajowej komisji dla włości rentowych prawo egzekucyjnego ściągania zaległych-rent w drodze egzekucji politycznej.

3) By w drodze interpretacji postanowień ustawy z dnia 26. czerwca 1901 r. dz. u. p. Nr. 80. przyznał listom rentowym Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem

Księstwem Krakowskiem, najniższą stopę podatku rentowego.

4) By przyznał ewentualnie w drodze osobnej ustawy, uwolnienia od należności od skryptów dłużnych i należności hipotecznej w tych wypadkach, gdzie pożyczki rentowe udzielane będą na cele wymienione w §. 2 lit. c. krajowej ustawy o tworzeniu włości rentowych.

5) By przyznał krajowej komisji dla włości rentowych obok przysługującej jej wolności osobistej od stempla w myśl pozycyi taryfy 75 b. ustawy o należnościach z dnia 9. lutego 1850 r. Dz. u. p. Nr. 50. także w drodze osobnej ustawy uwolnień od należności stempłowej tych wszystkich jej podań, które w wypełnieniu nałożonych jej ustawą krajową o tworzeniu włości rentowych zadań wnosić będzie z wyjątkiem jedynie podań w sądowym postępowaniu spornem.

6) By zaprowadził skrócone postępowanie przy wymiarze ulg należnościowych konwersyjnych dla pożyczek rentowych, któreby miały cechy pożyczek konwersyjnych i przyznał prawo bezprocentowej zwłoki w opłacie bezpośrednich należności.

7) By przyznał kwitom na spłatę kapitału i procentów od listów rentowych ulgi wynikające z ustawy z dnia 10. lipca 1865 r. Dz. u. p. Nr. 55.

8) By spowodował jak najrychlejsze wydanie powiększenie ilości c. k. geometrów ewidencyjnych w kraju.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje punkta 2 do 8 rezolucji III. zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Są przyjęte.

Z porządku następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie akcji dyplomatycznej na rzecz mieszkańców gminy Szydłowiec w pow. Husiatyńskim. *(All. 232)*.

Sprawozdawca poseł **Maiss** ma głos.

Sprawozdawca p. **Maiss** *(zaczyna czytać sprawozdanie)*.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Maïss** (*czyta*).

Komisya administracyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jak najspieszniej drogą dyplomatyczną postarał się u rządu rosyjskiego o surowe ukaranie poddanych rosyjskich z Andryjewki i Bereżanki, którzy w napadzie na mieszkańców Szydłowic brali udział, o zmuszenie tychże poddanych do zupełnego zadośćuczynienia za wyrządzone Szydłowianom szkody na zdrowiu i majątku, o zabezpieczenie na przyszłość mieszkańców Szydłowic przed napadami rosyjskich poddanych na ich majątek i życie na gruntach na terytorjum rosyjskiem położonych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby celem niesienia ewentualnej pomocy mieszkańcom Szydłowic odpowiednie dochodzenia poczynił i z c. k. Rządem rokowania przeprowadził i sprawozdanie swe wraz z wnioskami przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu. (*Nikt*). Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Maïss** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby jak najspieszniej drogą dyplomatyczną postarał się u rządu rosyjskiego o surowe ukaranie poddanych rosyjskich z Andryjewki i Bereżanki, którzy w napadzie na mieszkańców Szydłowic brali udział, o zmuszenie tychże poddanych do zupełnego zadośćuczynienia za wyrządzone Szydłowianom szkody na zdrowiu i majątku, o zabezpieczenie na przyszłość mieszkańców Szydłowic przed napadami rosyjskich poddanych na ich majątek i życie na gruntach na terytorjum rosyjskiem położonych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek 1. komisyi, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Maïss** (*czyta*):

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby celem niesienia ewentualnej pomocy mieszkańcom Szydłowic odpowiednie dochodzenia poczynił i z c. k. Rządem rokowania przeprowadził i sprawozdanie swe wraz

z wnioskami przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2 komisyi, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie subwencji krajowej na budowę schroniska dla nauczycielek we Lwowie. (*Allg. 233*).

Sprawozdawca poseł Głębiński ma głos.

(*Głosy: Nieobecny*).

**P. Badeni Kazimierz:** Proszę o głos i oświadczam, że w zastępstwie referenta przedstawię sprawę.

**Marszałek.** W zastępstwie sprawozdawcy ma głos przewodniczący komisji budżetowej p. **Badeni Kazimierz**.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Na cel budowy schroniska dla nauczycielek we Lwowie przyznaje Sejm stowarzyszeniu „Związek nauczycielek“ we Lwowie subwencję w kwocie 40.000 koron, płatną w ratach po 2.000 koron rocznie przez lat 20.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia tej subwencji po dopełnieniu przez stowarzyszenie „Związek nauczycielek“ warunków, zapewniających budowę schroniska, oraz istnienie i prawidłowy rozwój tej instytucyi.

3) Sejm wstawia do budżetu krajowego na r. 1905 pierwsze dwie raty powyższej subwencji w kwocie 4.000 koron.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Na cel budowy schroniska dla nauczycielek we Lwowie przyznaje Sejm stowarzyszeniu „Związek nauczycielek“ we Lwowie subwencję w kwocie 40.000 koron, płatną w ratach po 2.000 koron rocznie przez lat 20.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek 1 komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia tej subwencji po dopełnieniu przez stowarzyszenie „Związek nauczycielek“ warunków, zapewniających budowę schroniska, oraz istnienie i prawidłowy rozwój tej instytucji.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek 2 komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

3) Sejm wstawia do budżetu krajowego na r. 1905 pierwsze dwie raty powyższej subwencji w kwocie 4.000 koron.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 3 komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. (*Al. 234*)

Sprawozdawca poseł **Laskowski** ma głos.

(*Głosy: Nieobecny*).

**P. Badeni Kazimierz.** Proszę o głos w zastępstwie referenta.

**Marszałek.** Głos ma w zastępstwie sprawozdawcy przewodniczący komisji budżetowej p. **Badeni Kazimierz**.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania spr-

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

Komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia kraj. Zakładu dla obłąkanych i podwyższenia kredytu na ten cel do wiadomości.

II. Sejm podwyższa udzielony Wydziałowi krajowemu uchwałą z 24. października 1903 kredyt w sumie 1,185.550 K na przeistoczenie głównego budynku i postawienie 6-ciu nowych pawilonów w Kulparkowie o 392.450 K t. j. do łączne sumy 1,578.000 K.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy w uzupełnieniu uchwały z 24. października 1903 do zaciągnięcia dodatkowej pożyczki krajowej na cel powyższy w kwocie 392.450 K.

IV. W budżet kraj. Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na r. 1905 wstawia się 2 raty półroczne od kwoty 1,224.400 (efektywnie 1,194.000) wynoszące łącznie 61.220 K i jedną ratę półroczną od kwoty 352.700 K (efektywnie 344.000 K) wynoszącą 8.820 K.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia kraj. Zakładu dla obłąkanych i podwyższenia kredytu na ten cel do wiadomości.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I. komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Badeni Kazimierz** (*czyta*):

II. Sejm podwyższa udzielony Wydziałowi krajowemu uchwałą z 24. października 1903 kredyt w sumie 1,185.550 K na przeistoczenie głównego budynku i postawienie

6-ciu nowych pawilonów w Kulparkowie o 392.450 K t. j. do łącznej sumy 1,578.000 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II., zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Badeni** Kazimierz (*czyta*):

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy w uzupełnieniu uchwały z 24. października 1903 do zaciągnięcia dodatkowej pożyczki krajowej na cel powyższy w kwocie 392.450 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek III., zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Badeni** Kazimierz (*czyta*):

IV. W budżet kraj. Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na r. 1905 wstawia się 2 raty półroczne od kwoty 1,224.400 (efektywnie 1,194.000) wynoszące łącznie 61.220 K i jedną ratę półroczną od kwoty 352.700 K (efektywnie 344.000 K) wynoszącą 8.820 K.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek IV. komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy o pobieraniu odsetek zwłoki od nieuiszczonych w terminie dodatków krajowych. (*Al. 235.*)

Sprawozdawca poseł Loewenstein ma głos.

(*Głosy Nieobecny!*)

**Marszałek.** To trochę wygląda na strejk referentów. (*Wesołość.*)

W zastępstwie sprawozdawcy ma głos przewodniczący komisji budżetowej p. **Badeni** Kazimierz.

Sprawozdawca p. **Badeni** Kazimierz (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

**Sekretarz p. Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. **Badeni** Kazimierz (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić projekt ustawy.

#### Ustawa

z dnia . . . obowiązującą w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem o pobieranie odsetek zwłoki od nieuiszczonego w przepisany terminie podatku krajowego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### §. 1.

W razie nieuiszczenia dodatku krajowego przypisanego do bieżącego bezpośredniego podatku państwowego, najpóźniej w 14 dni po upływie terminu wyznaczonego do płacenia podatków, mają być pobierane na rzecz funduszu krajowego odsetki zwłoki od zaległego dodatku krajowego, jeżeli całkowita należność w podatku państwowym, do którego dodatek ten jest przepisany, przenosi kwotę 100 K.

#### §. 2.

Przepisy prawne obowiązujące przy odsetkach zwłoki od nieuiszczonych w terminie bezpośrednich podatków państwowych, mają być także zastosowywane przy obliczaniu, pobieraniu i ściąganiu odsetek zwłoki od zaległego dodatku krajowego.

#### §. 3.

Odsetkom zwłoki, pobieranym z mocy tej ustawy, służą przy ich ściąganiu te same prawa, jak i dodatkowi krajowemu, od którego te odsetki przypadają.

#### §. 4.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z początkiem najbliższego kwartału kalendarzowego po jej ogłoszenia.

#### §. 5.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Mojemu Ministrowi skarbu.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta P. **Stojałowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. **Stojałowski** ma głos.

P. ks. Stojałowski. Wysoki Sejmie!

Przeciw wszystkim paragrafom niniejszej ustawy, ośmielam się najmocniej sprzeciwić i jeżeliby było w możności, tobym postawił wniosek, aby nie tylko całą tę ustawę odrzucić i przejść nad nią do porządku dziennego, a w jej miejsce raczej postawić wniosek, że wzywa się c. k. Rząd, aby zaprzestał ściąganie odsetek od podatków.

Sprawa pobierania odsetków jest w ekonomii społecznej bardzo ważną.

Muszę skorzystać ze sposobności tej, aby zaznaczyć zapatrywania i zasady stronnictwa, które zastępują, co do tego pobierania odsetek.

Wprawdzie spodziewałem się zetknąć z innym sprawozdawcą, któremu ta lekcja była potrzebniejsza, ale niestety nie chodzi mi o osobę sprawozdawcy, tylko o rzecz samą i dlatego choć bardzo ubolewam, że właściwy sprawozdawca nie usłyszy mego zdania, a z pewnością będzie za leniwy, aby je przeczytał, ponieważ mi jak powiedziałem nie o osobę chodzi, tylko o rzecz samą, dlatego tę rzecz tu w tej Izbie podnieść muszę.

Pobieranie odsetek w ogólności jest nieuzasadnione i chrześcijańskim prawem zabronione, a to wtedy nawet, kiedy się udziela rzeczywiście pożyczki, a więc jeżeli ktoś tak zwany kapitał, czyli pieniądze drugiemu do użytku daje.

Jeżeli tu jednak ktoś mi mówi z boku: nie widzę w tem racji, to odpowiem, że dla mnie, a zdaje mi się i dla większości tego Sejmu decydującym powinny być słowa Ewangelii: pożyczajcie, niczego się z tego nie spodziewając.

To co wedle chrześcijańskiej zasady jest zabronione, to prawem przyrodzonym i ze stanowiska ekonomicznego już niejedyn ekonomista wykazał, że pobieranie odsetek jest po prostu wyzyskiem, a czasem staje się prawdziwym rozbojem nawet ze stanowiska przyrodzonego.

I tej zasady trzymało się ustawodawstwo chrześcijańskie przez długie wieki i dopiero kilka wieków temu jezuicy niektórzy uczeni powynachodzili rozmaite wymówki, że tak się po prostu wyrażę, wykręty, aby pobieranie odsetek uzasadnić.

Wobec sumienia i rozumu, takie powody, jak *lucrum cessans* — zysk stracony i *damnum emergens* — niekorzyść jakaś wpływająca, nie dadzą się z pewnością utrzymać.

Weszło więc w praktykę, że i w chrze-

ścijaństwie sumienie co do pobierania odsetek zupełnie zostało wprost zbałamuczone właśnie przez tych ludzi, którzy i pod innymi względami Chrześcijaństwo w niejednym kierunku zbakierowali może i zbałamucili, spychając je więcej do formy, — aniżeli do treści.

Ale największą szkodę społeczeństwu chrześcijańskiemu wyrządzono właśnie przez to, że pojęcie i zasady przez tyle wieków przez kościół wyznawane i z naciskiem nawet dość surowo wykonywane o zakazie pobierania lichwy, poszły w zapomnienie.

Ale nie będę się nad tem obecnie dłużej rozwodził, może się znajdzie inna ku temu sposobność, kiedy będziemy mówili o krajowej instytucji, która także głównie zajmuje się pobieraniem odsetek.

Teraz przejdę do sprawy pobierania odsetek od podatków.

To pobieranie odsetek od podatków państwowych jest już rzeczywiście prostym barbarzyństwem, niesprawiedliwością niczem nie uzasadnioną, a bardzo często w praktyce dochodzi do nieludzkości do takich rzeczy, które urągają wszelkiemu jakiemuś uczuciu i pogładowi człowieczemu.

Podatek, to przecież nie jest żadna rzecz, którąby nam Rząd dawał, to jest rzecz, którą nam bierze, którą z naszej kieszeni wyciąga.

Od wieków znany był podatek tylko wtedy, kiedy np. mnie ktoś coś dał, ja z tego korzyść osiągnąłem. Wtedy jeszcze wedle pogańskich pojęć może być uzasadnione pobieranie procentów od rzeczy rzeczywiście komuś użytecznej.

Ale Rząd przy podatkach niczego nam nie używa, owszem Rząd nie dba wcale, aby człowiek był w możności zapłacenia podatku, wyciąga podatki nadmierne, bierze z krwiwej pracy człowieka i każe sobie od tego co człowiekowi bierze, jeszcze odsetki płacić. To już żadną okonomiczną, ani chrześcijańską, ani rozumową zasadą nie może być usprawiedliwione i dlatego nazywam pobieranie odsetków od podatków państwowych prostą niesprawiedliwością i bardzo często rozbojem.

Przypuszczam, że w dzisiejszych stosunkach ci wielcy panowie, którzy tysiączne podatki płacą, juści w przeróżnych spekulacjach, na które się puszczają, mogą się puszcząć i na tę spekulację, że jak mają płacić parę tysięcy podatku, to go użyją przez pewien czas na jakąś spekulację, albo na pożyczkę, wezmą procent i lichwę podwójną, a Rządowi zapłacą połowę z tego.

Takie nadużycie jest możliwe, ale tylko u ludzi, którzy mają naprawdę pieniądze leżące — i z tych pieniędzy te podatki opłacają.

Ale, jak dziś przy wszystkich ustawach, egzekucya podatków jednak zależy bardzo wiele i prawie wyłącznie od usposobienia, od zapatrywań, od stosunku p. inspektora podatkowego i organów jemu podlegających, tak samo myślę, że gdyby ci panowie sumiennie postępowali, mogliby słusznie na tego człowieka, o którym mają i mogą mieć przekonanie, że on pieniądze ma i nie płaci dla spekulacyi, użyć środków przymusowych i takiego człowieka egzekwować i nie dopuścić do tego, aby on tymczasem pieniędzmi, które miał zapłacić, robił jakieś interesa i pobierał zyski.

Ale dziś w praktyce przecież wprost coś odmiennego widzimy.

Właśnie się tak zdarza, że zamożni ludzie, którzyby mogli zapłacić podatek, którzy czasem tych pieniędzy może nie najlepiej użyją, ci mają tysiączne sposoby przez stosunki z inspektorami, z egzekutorami, że im się raczej na zapłacenie podatku poczeka, a jeżeli u kogo podatek się wyciąga wprost w sposób jak wykazałem barbarzyński, to właśnie u tych najbiedniejszych.

Chłop nasz i rękodzielnik jest istotnie tak usposobiony, że on przedewszystkiem myśli o podatku i chodząc około tego prosięcia lub innego zwierzęcia domowego ciągle myśli: to chowam na podatek i jak je tylko sprzeda, — w tym momencie ten podatek wnosi.

Nie można tedy powiedzieć, żeby nasz lud nie myślał o podatku, albo chciał go odwlekać, aby mieć korzyść z tego, on jest szczęśliwym jak może zapłacić, a który jest swietlejszy, to mówi: tyle szczęścia chłopskiego, zapłacę podatek, to już nikt do mnie nic nie ma.

Jeżeli więc u naszego ludu, u naszego rękodzielnika zdarza się, że on z podatkiem zalega, to z pewnością tylko z nędzy i z braku, a gdzie jest nędza i brak, tam jest wbrew sumieniu, wbrew prawu boskiemu, aby ściągać podatek.

Miałem już zaszczyt w tej Wysokiej Izbie powiedzieć, że to słowo Chrystusowe oddajecie cesarzowi, co jest cesarskiego nie obowiązuje wcale do tego, abyśmy dawali to, czegośmy nie dostali, tylko trzeba o tyle dać, o ile rzeczywiście coś cesarskiego przy nas zostanie.

I niemieckie przysłowie powiada, że gdzie nic nie ma, tam cesarz utracił swoje

prawa, a tymczasem tego niemieckiego przysłowia nikt nie uwzględnia i idzie się z odsetkami zwłoki i egzekucjami nie do najbogatszych, tylko do najbiedniejszych.

I ci są obciążeni podwójnie podatkami i odsetkami zwłoki od pieniędzy, których im nikt nie dał, których im nikt nie pożyczył, do których nabycia nikt im nie pomógł, do których utraty uwyszem mnóstwo jest ustaw i okoliczności w państwie.

Już więc z tych wszystkich względów ta odsetka jest niesprawiedliwa, a potem jeszcze idzie egzekutor i grabi, jak już powszechnie wiadomo ostatnie co znajdzie, co do utrzymania rodziny i co do pożywienia jest potrzebae.

Tam, gdzie nic nie ma, rząd nic brać nie powinien, i dlatego ciągle żądany wprowadzenia jedyne go podatku, mianowicie podatku osobisto-dochodowego, tylko taki bowiem podatek jest słusznym i sprawiedliwym. Ale brać podatek od każdej mizernej kuczki chłopskiej, od biednego rękodzielnika, od kilku zagonków roli, z których nie można wyżyć nawet do Bożego Narodzenia, to jest niesłuszne i niesprawiedliwe. Pod tym względem mogą sobie mówić co chcą panowie wszechpolacy, ale muszę tu głośno powiedzieć, że Rosya musi u nas zyskiwać coraz więcej zwolenników, bo tam przecież często jednym pociągnięciem pióra darowuje się całe milionowe zaległości. U nas zaś nietylko, że rząd nic nie daje, to jeszcze żąda procentów zwłoki. Powtarzam więc, że brać tam należy, gdzie jest co brać, brać zaś tam, gdzie niczego nie ma, brać ostatnie ciele, ostatni kozuch to jest poprostu barbarzyństwo!

*(W tej chwili wchodzi na trybunę sprawozdawca p. Löwenstein).*

Powiedział ktoś, że tylko do tych stosować się będą te procenta zwłoki, którzy płacą więcej niż 100 kor. podatku, więc to nie dotkaie ludu. Otóż mnie nie chodzi o sam lud, ale o zasadę. Dziś powiedział bardzo słusznie sprawozdawca o włościach rentowych, że jest pewna klasa społeczna, która powinna przestać się żenować swoje potrzeby tu podnosić. Ja się na to zgadzam, wiem że drobnowioskowa szlachta nie opływa w dostatki.

Ale właśnie dlatego sędzę, że skoro obszarnicy mają możność tutaj sami o sobie prawa stanowić, to nie powinni się sami obciążać. Jeżeli już Rząd drze z Was łyko, to dlaczego macie jeszcze sami drzeć ze siebie? *(Wesołość).*

Więc choćby w tej ustawie najbiedniejsza ludność miała być uchronioną od tych procentów zwłoki, to jednakże z zasadniczych

powodów mówię: że kraj niech nie idzie za przykładem Rządu, tego tyрана i źdiercy głównego i niech nie tyranizuje sam siebie niech będzie odeń szlachetniejszym.

Mój wniosek jest więc taki: nad tą ustawą przechodzi się do porządku dziennego.

W jej miejsce zaś proponuję następującą rezolucję:

Sejm nad ustawą przechodzi do porządku dziennego a uchwała:

Wzywa się c. k. Rząd, aby odsetek od podatków nie pobierał.

Członek Wydziału kraj. p. Jahl. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma Członek Wydziału krajowego p. Jahl.

Członek Wydziału krajowego p. Jahl. Wysoka Izbo!

Ponieważ szan. sprawozdawca nie sły-szał wszystkich zarzutów podniesionych przez p. ks. Stojałowskiego, przeto pozwolę sobie w jego zastępstwie na niektóre z nich, szczególnie z początku uczynione, odpowiedzieć.

Najpierw co do zarzutu, jakoby Wydział krajowy przychodził tu z projektem niechrześcijańskim, to muszę zauważyć, że Wydział krajowy spełnił tylko ściśle polecenie otrzymane zeszłego roku od komisji budżetowej.

Nie jestem teologiem i nie wiem, jak dalece pobieranie procentów jest zakazane w Piśmie świętem, — (p. Stojałowski: „w Ewangelii!“), — ale wiem to, że również niechrześcijańską jest rzeczą, jeśli ktoś nie oddaje na czas tego, co winien.

Pobieranie więc w takim razie procentów jest tylko karą, grzywną za to, że się nie spełniło swego obowiązku.

Szan. p. Stojałowskiemu chodziło w-docznie o tych najbiedniejszych, w których imieniu zwykł tak chętnie przemawiać. Otóż ustawa ta nie dotknie wcale biednych ludzi, ale tylko tych, którzy od przedsiębiorstwa przemysłowego czy rolnego płacą więcej niż 100 kor. podatku. Otóż kto zna nasze urządzenia katastralne, ten będzie wiedział, że ażeby płacić 100 kor. rocznego podatku, to na to trzeba mieć przynajmniej 40 morgów gruntu i to pierwszej klasy.

Co do uwagi ks. Stojałowskiego, że dziś pod tym względem jest lepiej w Rosji aniżeli u nas, to zdaje mi się, że się nie omył, jeśli powiem, że nikt z nas nie czuje żadnego pociągu do zamienienia naszych rządów na rosyjskie. (p. Stojałowski: -Ja

bardzo-) — i że ks. Stojałowski pod tym względem stoi w naszym społeczeństwie całkiem odosobniony. (*Brawa*).

Resztę wywodów ks. Stojałowskiego miał już przyjemność słyszeć sam p. sprz. wozdawca, zechce też sam zapewne na nie odpowiedzieć. (*Brawa i oklaski*).

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu.

P. Stojałowski. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski. Ja tylko zasadniczo muszę odpowiedzieć szan. przedmowcy. Wcale nie robiłem zarzutów Wydziałowi krajowemu i wiem, że uczynił to tylko z polecenia komisji budżetowej. Prostuję jednak zdanie, według mego zapatrywania zupełnie mylne, jakoby pobieranie procentów zwłoki było tylko karą za to, że ktoś nie dopełni tego, co winien. Ja bowiem stoję właśnie na tej zasadzie, że my takich podatków nie jesteśmy rządowi winni. Raczej rząd nam jest winien za to wszystko, co mu dajemy, ażeby on o nasze dobro się starał. Rząd jest naszym dłużnikiem, a nie my jego dłużkami. Nie można więc podatków uważać za dług, lecz za daninę przeznaczoną na potrzeby powszechnie. Kto tę daninę przewleka z rozmysłu, to można go karać procentami zwłoki, ale jeśli kto przewleka dlatego, że nie może zaraz zapłacić, to jest niesumienne za to go jeszcze karać.

No, w kwestye teologiczne z p. Jahlem nie chcę się wdawać, ale mnie się zdaje, że jak ja p. Dr. Jahlowi w kwestyach prawnych ufam, tak p. Jahl zechce mi wierzyć, że znam się trochę na Ewangelii.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Löwenstein. Wysoką Izbo.

Niezmiernie żałuję, że nie byłem obecny podczas całej mowy p. ks. Stojałowskiego i mogłem usłyszeć tylko koniuszek z jego przemówienia. Ale i to, co słyshałem wystarczy mi, żeby poznać „zasadniczą podstawę“ jego wywodów i stanąć w obronie wniosków komisji.

Zasadnicza rzecz jest całkiem inna od tej, jak ją pojmuje ks. p. Stojałowski (Stojałowski: „bo właśnie ja jestem chrześcijaninem a Pan nie!“). Nie przemawiam tu jako zastępca żadnej wiary, lecz tylko jako zastępca komisji i jako taki mogę p. Stojałowskiego zapewnić, że choć członkowie w skład

tej komisji wchodzący, z pewnością co do siły swych przekonań religijnych nie dają się prześcignąć ks. Stojałowskiemu, jednak w tym kierunku wszyscy członkowie tej komisji nie z nim ale ze mną się zgadzają. Otóż podatek w państwie prawem nie ma charakteru przymusowej daniny, haraczu, ale jest wyrazem udziału w ponoszeniu wspólnych kosztów, potrzebnych dla osiągnięcia wspólnych wszystkim obywatelom celów państwowych. Państwo jest stworzone na to, żeby przez swój ustrój zapewnić bezpieczeństwo życia i mienia wszystkich swoich członków i starać się możliwie o dobrobyt wszystkich obywateli i dlatego każdy obywatel ma obowiązek przyczynić się w miarę swych sił i możliwości do utrzymania jego. (p. Stojałowski: O tem dawno już wiedziałem).

Cieszę się, że ks. Stojałowski dawno już o tem wiedział, ubolewać jednak muszę że z tej swojej wiadomości nie czyni użytku. (*Wesołość*). Bo gdyby ks. Stojałowski ze swych wiadomości czynił odpowiedni użytek, toby dziś właśnie był sobie zaoszczędził wygłoszenie mowy, a Wysokiemu Sejmowi konieczności wysłuchania jej.

W każdym stowarzyszeniu ciele musi istnieć ta zasada prawna: żeby jeden nie wzbogacał się z krzywdą drugiego; i o ile wiem, to jest to także zasada św. teologii. Czyż słusznem byłoby, gdyby skoro A czyni zadość swoim publicznym zobowiązaniom i płaci swoje, a B nie płaci, żeby A płacił i za B.

Skoro skarb krajowy nie ściągnie tego, co powinien był ściągnąć i zabraknie mu na opędzenie wydatków, to musi swe potrzeby budżetowe tymczasem pożyczką pokryć, od której procent płaci, a ten procent wchodzi jako ciężar w nowy budżet a zatem staje się ciężarem dla wszystkich, i tak płaci ten co uczciwie swe daniny uiszczal, za tego który obowiązku swego nie wypełnił. W ten sposób ubogi a obowiązkowy podatnik musiałby ponosić ciężary publiczne za majątnego, a opieśzałego.

To chyba sprzeciwia się najkardynalniejszej zasadzie sprawiedliwości. Wbrew odmiennie od tego stanu rzeczy uwalnia projekt ustawy, który mam zaszczyt referować, właśnie mniej zamożne warstwy od obowiązku opłaty procentu zwłoki, nakładając ten obowiązek tylko na tych, którzy opłacają zwyż 100 koron samego podatku państwowego — a tem samem czyni zadość zasadzie chronienia ekonomicznie słabych.

Ale ks. Stojałowski powiada: brać tam, gdzie jest co brać, a dać spokój temu, kto nic nie ma.

Na to najzupełniejsza zgoda. Ale gdzie jest dowód, że nie ma ten, który nie płaci? Można tak wnioskować, gdyby dla tego, który nie płaci, był jakiś rygor, a on mimo to, mimo groźby egzekucji i płynących odsetków zwłoki, jeszcze nie zapłacił. Ale jeżeli się powiada, można spokojnie nie płacić i zaoszczędzić sobie odsetki, bo się nie liczy zwłoki, to to jest wprost zachętą do zaoszczędzenia sobie interkalaryów i premjów za nie ścisłe płacenie podatków.

(P. Stojałowski. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi).

W takich warunkach niepłacenie podatków nie byłoby wcale dowodem, że dotyczący obywatel faktycznie nie ma na podatki, tylko że nie chce ich płacić i za takimi żądane ani moralne ani prawne względy przemawiać nie mogą.

Jeżeli ogólnie zwraca się szan. ks. poseł z zachętą do wszystkich stron interesowanych, do wszystkich warstw w Sejmie reprezentowanych, „nie dajcie się zdzierać“, to pójsz proszę tylko konsekwentnie o krok dalej, a z wezwania, by nie płacić podatków wczas urośnie wezwanie, aby wogóle ich nie płacić. Jestem głęboko przekonany, że tego rodzaju inicjatywa spotka się z wielką sympatyą w szerokich warstwach, ale to nie przyczyni się do tego, by maszyna krajowa mogła normalnie funkcjonować, a o to powinien się poseł bardziej starać, niż rzucać hasła, które są być może zręcznie na popularność obliczone, ale nie mniej destrukcyjne.

Zastanawia jeszcze jedna uwaga ks. posła Stojałowskiego. Powiada, że to jest ustawa kompletnie antireligijna i między wierszami można było wyczytać, że mnie odmawia kompetencji sądzenia w tej sprawie. Nie chcę z nim polemizować i jeżeli mu to sprawia przyjemność, to pozostawiam go w tem mniemaniu. Ale zwrócić muszę uwagę, że sprawozdanie Wydziału krajowego przytacza pewne odmienne od zapatrywań ks. posła a bardzo poważne zdania, poparte uchwałami innych Sejmów krajowych i najwyższą sankcją. Bo nie tylko państwo samo tak postąpiło jak komisya budżetowa wnosi, ale i w Czechach to samo miało miejsce — a nie wiem, czy można Czechów posądzić o antireligijne tendencje.

(P. ks. Stojałowski. Albo kapitalistyczne).

Ale idę krok dalej. Czechy mając taką ustawę nie są krajem bezbożnym, ale Karyntya jest krajem nabożnym i to samo uchwaliła.



Austria górna nie była z pewnością nigdy podejrzewaną o brak religijności, a mimo to ustawa o pobieraniu odsetek zwłoki tam obowiązuje, a ostatecznie w tem samym położeniu jest Austria dolna, w której wszak rządzą żywioty tak bardzo zbliżone do ks. pośła.

(P. ks. Stojałowski. Te same).

Jeżeli tak jest, to zdaje mi się, że powołując się na te precedensa, mogę zaprzestać dawania pouczeń ks. posłowi i odesłać go do jego pierwowzorów. Dlatego upraszam, by Sejm zechciał przystąpić do dyskusyi szczegółowej.

**Marszałek.** W rozprawie ogólnej postawił p. ks. Stojałowski wniosek na przejście do porządku dziennego nad sprawozdaniem komisji. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce powstać. (*Mniejszość*). Wniosek upadł.

Przystępujemy tedy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Loewenstein. Wnoszę przyjęcie ustawy en bloc.

**Marszałek.** Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Loewenstein: Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Rezydentacji powiatowej w Turce na pobór w r. 1904 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich. (*All. 236*).

Sprawozdawca poseł Tarnawski ma głos.

Sprawozdawca p. Tarnawski (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Tarnawski (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zezwala się reprezentacji powiatowej w Turce pobierać w roku 1904 dodatki do podatków bezpośrednich na cele powiatowe w wysokości 54% obok 10% ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej z powodu sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar. (*All. 237*).

Sprawozdawca poseł Tarnawski ma głos.

Sprawozdawca p. Tarnawski (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Tarnawski (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. grudnia 1902 do 31. grudnia 1903 r. przyjmuje Sejm do wiadomości;

II. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd o zasilenie krajowego funduszu pożyczkowego dla gmin i osób prywatnych na budowę koszar dla c. i k. wojska ze skarbu państwowego.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. ks. Stojałowski. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski. Wysoki Sejmie!

Z treścią sprawozdania komisji administracyjnej mogę się zgodzić, tylko nie pojmuję jednej rzeczy, dlaczego skoro podniosła w swem sprawozdaniu, że Rząd nie wy-

gradza dostatecznie, ani prywatnych właścicieli, ani gmin za pomieszczenie wojska, dla czego nie dodała trzeciej rezolucji, aby wezwać Rząd, by płacił za pomieszczenie wojska odpowiednie taksy takie, jakie płacą gdzieindziej, takie, jakie tu są odpowiednie stałym cenom lokalnym. Także jeszcze raz podnieść muszę to, że Rząd często domaga się budowy koszar od pewnych miast, miasta się na to zapożyczają i gmachy stawiają, a wojsko przychodzi na czas krótki, a potem inaczej się rozdzieli i gdzieindziej się przeniesie do innej miejscowości, a takie koszary zostają pustką na szkodę osób prywatnych i gmin, które na tołożyły.

Sądziłbym, że należałoby wezwać Rząd, aby jeżeli przez dyslokację wojsk jakieś koszary stały się zbędne i potem są ciężarem dla gmin, albo osób prywatnych — znam taki wypadek w Wadowicach — by Rząd wynagradzał za takie straty ponoszone, czy przez gminy, czy przez ludzi prywatnych, bo skoro ktoś żąda, by jakiś budynek wybudowano, a potem go nie używa, to słusznie powinien odpowiednie wynagrodzenie albo dać, lub przynajmniej umożliwić przeistoczenie zbudowanych koszar na dom jakiś czynszowy.

Tymczasem opłaty za koszary są bardzo niskie, zarobku nie ma wielkiego na tem, a jak się wojsko przeniesie, to budynek niszczy i stoi pustką.

Z tych względów pozwolę sobie dodać tu rezolucję następującej treści (*czyta*).

Wzywa się c. k. Rząd, żeby płacił większe czynsze za pomieszczenie wojska, a dawał odszkodowanie za opuszczone, na jego żądanie pobudowane koszary.

**Marszałek.** Podaję tę rezolucję do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie popartą. Czy żąda jeszcze kto głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

**Sprawozdawca p. Tarnawski.** Ze sprawozdania Szan. poseł mógł się przekonać, że dopiero w r. 1901 została uregulowana na nowo taryfa wojskowa i z doświadczenia zapewne ks. posłowi wiadomo, z jakimi trudnościami przychodzi zdobycie jakichkolwiek podwyżek taryfy od wojska.

Otóż gdy to podwyższenie jest tak świeżej daty, więc najniezawodniej wszelkie dążenia do uzyskania dalszych podwyżek byłyby bezskuteczne.

Także Szan. poseł mógł się przekonać z tego sprawozdania, że Wydział krajowy nawet popadł w spór z Rządem, domagając się zapłaty większej należności, podług ostatniej

taryfy od koszar, co do której wiąże fundusz krajowy dawniejsza umowa i że spór ten wypadł niekorzystnie dla funduszu krajowego, tak że Wydział krajowy musiał następnie wytoczyć ponownie spór o podwyższenie taryfy, tylko za rok 1901. Wobec tych trudności, jakie się natrafia ze strony administracji wojskowej przy wypłacie należności na podstawie umowy, niewątpliwie wszelkie usiłowania uzyskania podwyższenia, byłyby bezskuteczne, więc bezskutecznej rezolucji zalecać Wysockiej Izbie nie mogę.

Także nadrienił Szan. mowca, że w razie dyslokacji wojsk, ponoszą osoby prywatne i gminy szkody z tego powodu, że koszary opuszczone nie mają potem żadnego użytku. Otóż pod tym względem nic innego nie możemy uczynić, jak to, co czynią gminy i osoby prywatne, że w umowach ze Skarbem wojskowym zapewniają sobie dłuższy czas używania kwater, czy koszar i to tylko może być pewnym rodzajem zabezpieczenia, żeby tego rodzaju budynki nie stały próżne i żadnego pożytku nie przynosiły.

Więc proszę Wysoką Izbę, by przyjęła obie rezolucje przez komisje postawione, a oświadczam się przeciw 3-ciej rezolucji ks. p. Stojłowskiego.

**Marszałek** Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

**Sprawozdawca p. Tarnawski** (*czyta*).

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. grudnia 1902 do 21. grudnia 1903 r. przyjmuje Sejm do wiadomości.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

**Sprawozdawca p. Tarnawski** (*czyta*).

II. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd o zasilenie krajowego funduszu pożyczkowego dla gmin i osób prywatnych na budowę koszar dla c. k. wojska ze skarbu państwowego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje rezolucję ks. p. Stojłowskiego.

Wzywa się c. k. Rząd, żeby płacił większe czynsze za pomieszczenie wojska, a dawał odszkodowanie za opuszczone, na jego żądanie pobudowane koszary. (*Mniejszość*). Rezolucya upadła. Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o petycji Towarzystwa „Ochrona młodzieży” o uzupełnienie ustawy przeciw pijaństwu. (*All. 238*).

Sprawozdawca poseł Mycielski ma głos  
Sprawozdawca p. Mycielski (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Mycielski (*czyta*):

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Towarzystwa „Ochrony młodzieży” odstępuje się c. k. Rządowi z wezwaniem, aby przepisy ustawy z d. 19. lipca 1877 Dz. p. p. L. 67. i reskryptu Ministerstwa wyznań i oświaty z 9. grudnia 1897 L. 28648 z całą ścisłością były przestrzegane.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Następuje:

Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Maryewskiego w sprawie założenia domów przymusowej pracy i kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców. (*Allg. 239*).

Sprawozdawca poseł Jabłoński ma głos  
Sprawozdawca p. Jabłoński (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Jabłoński (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wniosek posła Maryewskiego odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia wniosku.

Wydział krajowy w swem przedłożeniu zechce się obracać możliwie w tych ramach, aby koszt założenia zakładu nie przenosił sumy krajowego funduszu policyjnego, który na to ma być przeznaczonym, dalej 40% dotacyi rządu, jakoteż pożyczki hipotecznej do połowy wartości projektowanego zakładu zaciągnąć się mającej.

Wydział krajowy w pierwszym rządzie przedłoży plany na zakład kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Schätzel. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Schätzel.

P. Schätzel. Wysoki Sejmie!

Z przykrością widzę, że sprawa tak doniosła jak ta, ma być na czas pewien pogrzebana dla braku pokrycia w budżecie. Sądzę, że dla sprawy tak poważnej społecznie, powinno się koniecznie znaleźć środki, jeśli kraj nasz ma współzawodniczyć z innymi krajami cywilizowanymi, wszak rozchodzi się o stworzenie zakładu dla małoletnich zaniedbanych, dla osobistości, które bądź to mają wstręt do pracy, bądź są w zaniedbanu i już w rodzinie uchylają się od jakiegos dodatkiego działania. Przez powołanie podobnego zakładu do życia możnaby pozyskać ich jako pożytecznych członków społeczeństwa.

Nie chcę się tu zastanawiać nad pożytecznością takich zakładów. Wszak od 20 lat kraj zajmuje się tą sprawą, porobił już w tym względzie taki nakład poważnej pracy, robi się z roku na rok dochodzenia, mamy już foliały różnych opisów i sprawozdań i na tej podstawie Wysoka Izba oświadcza się rokrocznie z wielkim zapałem za tą sprawą, ale niestety wszystko kończy się na rezolucjach i bardzo platonicznych oświadczeniach. Jak wiemy, prócz Izby, nie dawno kraj cały interesował się tą sprawą przy tej sposobności, że Wydział krajowy powołał ankietę, do której weszły wszystkie miarodajne czynniki. Nie ma dziś prawie kąta kraju, jakichkolwiek czynników miarodajnych, któreby się w tym względzie dodatkowo nie były oświadczyły.

Oświadczyły się sądy, prokuratorye, izby handlowe, oświadczyły się powiaty, jednym słowem, sprawa ta jest może najbardziej popularna w kraju.

Wniosek ten załatwiamy połowicznie, bo rozchodziłoby się tu właśnie o zakładanie na szerszą skalę domów pracy przymusowej dla wszystkich zaniedbanych.

Kto tylko mieszka na prowincyi, ten doświadczył, jakie masy włóczęgów zalewają kraj cały, są one prawdziwą plagą naszą. Ale można powiedzieć, że ci włóczędzy utrudniają nam zadanie z własnej winy, że są to postacie zupełnie zaniedbane, które mają wstręt do pracy. To prawda. Ale mamy i takie figury, które po odbytej karze muszą wracać do swojej gminy, tam nie mają poparcia, z braku majątku po prostu z głodu giną, bo im w gminie środków do pracy nie dadzą. Takim osobistościom nie pozostaje nic innego, jak szukać po za tą gminą środków wsparcia. I oto co się dzieje. Sprowadzają ich znowu do tej gminy, pomawiają ich o brak chęci do pracy.

Z powodu tego włóczenia się ulegają ci ludzie karze włóczęgostwa i w takim zacczarowanym kole cała sprawa się toczy, karze się tych, którzy nieraz bez winy uciekają się do takiego włóczęgostwa, po prostu z braku środków do życia.

Gdybyśmy mieli zakład przymusowej pracy, wtedy ci ludzie mieliby sposobność dania dowodu swojej poprawy, postępu na drodze moralności, znaleźliby punkt oparcia nie tylko poza granicą, ale w własnej gminie.

Nie chcę jednak tak daleko sięgać, rozumię, że finansowe trudności kraju nie pozwalają na to, żebyśmy wprowadzili w życie te zakłady o szerszym pokroju.

Ale przedewszystkiem powinniśmy przynajmniej zacząć od tych małoletnich, powinniśmy przynajmniej wykorzystać te chwasty społeczne, zanim one wydadzą owoce zepsucia. A nie ma takich trudności w tym względzie. Tyloletnie doświadczenie, tyloletnie próby, zestawienia i kosztorysy dowodzą, że kraj nie jest z tego powodu narażony ani na angażowanie budżetu, ani angażowanie kosztów.

Ustawa z r. 1885, która zaleciła krajom koronnym wprowadzenie podobnych zakładów, zarazem ułatwia im to zadanie przez przyczynienie się bardzo poważne do pokonania tych trudności finansowych.

Mamy także znaczny fundusz policyjny, któryby dopełnił kosztów założenia tych zakładów tak, że wedle różnych zestawień finansowych i to tak przez Wydział krajowy robionych, jakoteż przez osobistość w tym względzie bardzo doświadczoną, taką jak p. Dr. Serkowski, okazuje się, że na kraj

w tym względzie może nawet zgoła żaden wydatek nie spadnie.

Jeżeli weźmiemy to wszystko na uwagę, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w interesie tej zasady społecznej, powinniśmy jak najrychlej przystąpić do założenia takiej instytucji. Jeżeli popieram wniosek komisji, to tylko w tem przekonaniu, że uchwała dzisiejsza zmierza tym razem rzetelnie do ostatecznego załatwienia tej poważnej kwestyi.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kto głosu?

**P. Maryewski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Maryewski.

**P. Maryewski.** Wysoki Sejmie!

Predkładając wniosek mój do łaski Marszałkowskiej nieco go rozszerzyłem. Żądałem oprócz kolonii dla zaniedbanych chłopców również budowy dwóch domów poprawy dla włóczęgów, jednak komisya przychodzi z wnioskiem, żeby przedewszystkiem Wydział krajowy postarał się o urzeczywistnienie założenia kolonii poprawczej. I rzeczywiście ma słusność, bo jeżeli gdzie i dla kogo, to przedewszystkiem dla małoletnich przestępców należy obmyśleć środki nie tylko karne ale umoralniające. — Nie chciałbym jednak, ażeby domy przymusowej pracy dla włóczęgów zostały zaniedbane i sądziłbym, że Wydział krajowy nie powinien spuszczać z oka sprawy założenia takich domów przymusowej pracy.

Co się tyczy kolonii, to kwotę która jest do rozporządzenia Wydziału krajowego i o której mówi sprawozdanie, że ją pokryje fundusz policyjny w wysokości 205.514 K. jak niemniej dodatek państwowy, do którego się już państwo zobowiązało, a który wynosi 40%, nie wystarczy na założenie kolonii rolniczo-poprawczej z charakterem familijnym. Kolonie takie są znacznie kosztowniejsze, aniżeli domy poprawcze. Gdyby w rzeczywistości fundusz ten na kolonię nie wystarczył, to korzystniejszym byłoby dla kraju odstąpić nawet od tej myśli, a chwilowo przystąpić do wybudowania i założenia domu dla moralnie zaniedbanych przestępców, ażeby krajowi jak najwcześniej przyjść z pomocą i położyć koniec korrupcyi.

Więc jeżeli fundusze krajowe się opawiają i przystąpimy do założenia domu dla włóczęgów, w takim razie dom chwilowo wybudowany dla małoletnich może być przemieniony na dom przymusowej pracy. Gdyby jednakże nie przyszło do tego, to

przynajmniej w centrum kraju należałoby założyć dom poprawy dla małoletnich.

Szanowna Izba zechce wejść w położenie nie tylko kraju, ale i miast większych, które trapione są najwięcej plagą tak małoletnich przestępców, jak i małoletnich włóczęgów. Koszta roczne, jakie miasta wydają, są dla kraju po prostu uronione, stracone bez pożytku. Sądzę, że każde miasto do swoich przestępców chętnie przyczyni się do utrzymania domów dla małoletnich przestępców i włóczęgów. Z prośbą więc do Wysokiej Izby, ażeby zechciała poprzeć jednomyślnie wniosek komisji administracyjnej kończącej.

**Marszałek.** Czy żąda jeszcze kogoś głosu?

**Ks. p. Stojalowski.** Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma ks. Stojalowski.

**Ks. p. Stojalowski.** Wysoki Sejmie!

Głos zabieram, ponieważ to sprawozdanie przedstawia typowy przykład, jak się u nas załatwia ważne, żywotne i tak nader liczne sprawy.

Często skarżymy się na niemieckie szybery i skargi te z pewnością są uzasadnione. Ale widocznie już ta Austria tak zdemoralizowała i nasz kraj i rozmaite względy, że podobnie jak wąż wiecznie jakiś wpływający a nigdy nie uchodzący, to się znachodzi i u nas. Kto czyta to sprawozdanie, musi go uderzyć i serce jego boli, że z taką sprawą zwleka się z roku na rok i udaje się, że się coś robi.

To powtarza się od r. 1888. a więc przez 16. lat (*Głosy: trzydzieści!*) i w 16 roku jesteśmy tam, gdzieśmy byli na początku. I dlatego słusznie mówią ludzie, którzy cokolwiek czytają, że tam tylko ciągle obiecanki i cacanki, że tylko ludzi się ludzi, pokazuje się gruszki na wierzbie, których się doczekać nie można i z pewnością wielu tych, którzy w tych zakładach mieli być ratowani, skończyło samobójstwem i na szubienicy a część legła w grobie.

I to wszystko znosimy spokojnie. Takie traktowanie sprawy jest przynajmniej w Sejmie, zdaje się, niedopuszczalne.

A jeżeli czyta to sprawozdanie i dochodzi nareszcie do wniosku komisji, to już przyznam się rzeczywiście nie wiadomo, czy ubolewać, czy dziwić się lub śmiać, bo ta długa historia kończy się takim samym co dotychczas, co dowodzi, że jeżeli do joty szyberem, co dowodzi, że jeżeli przyjdziemy na przyszły rok, to będziemy

stali tam, gdzieśmy byli przed 16 laty. Przecież honor Sejmu nie pozwala, ażebyśmy pozwalali sobie na taki typowy austriacki szlendryan, niechże się pokaże, że ten polski Sejm jest bodaj trochę energiczny, że istotnie postanawia i raz ma stanowczą jakąś wolę, ażeby sprawę tę skończyć.

Jeżeli zostaniemy przy tej rezolucyi, to istotnie nie można powiedzieć, jakobyśmy coś zrobili, lecz tylko straciliśmy czas. Jakąś złośliwa gazeta napisze, że ks. Stojalowski znowu zabrał drogi Sejmowi czas. Ale przecież sumienie nie pozwala mi milczeć, gdy się widzi coś podobnego a tem bardziej nie pozwala mi milczeć, że nastęrcza mi się sposobność odpowiedzieć na zarzuty, które najczęściej nas spotykają. Zawsze się nam mówi, że bronimy próżniaków, bronimy tych, którzy nic nie robią.

A zarzut ten jest niesłuszny i niesprawiedliwy. My próżniaków nie bronimy i nie chcemy, ażeby ten, kto nie pracuje na tym świecie, jadł, bo trzymamy się i w tej mierze pisma świętego, które powiada: »kto nie pracuje, niech nie je«. Ale jedno msmy powiedzieć, że za tych wszystkich próżniaków i włóczęgów ma odpowiedzialność Sejm i on jest za to odpowiedzialny, jeżeli kwestyi poruszonej tak dawno, ciągnącej się do kilkunastu lat, nie załatwił od ręki i nie zrozumiał, że to jest sprawa, na którą muszą być pieniądze, a którą trzeba koniecznie załatwić. Postawiło się teatru, kasarnie, wydało się setki na rzeczy mniej potrzebne, a na taką rzecz żywotną, społeczną, gdzie chodzi o życie, sumienie, honor, zbawienie tylu indywidualów, tam przez 30 lat, nie było pieniędzy. Czyż nie jest wobec tego słusznym zarzut, że się nie gospodaruje tak, jakby należało?

Otóż ten zarzut musimy przy tej sposobności odeprzeć i palcem wskazać, gdzie są winowajcy, którzy mnożą na tym świecie włóczęgów i próżniaków i doprowadzają ich do zbrodni. Inny mowca podniósł już, że obowiązkiem jest społeczeństwa, a zwłaszcza Sejmu jedyne polskiego, zdobyć się na taki czyn społeczny i konieczny dla poprawy i obrony społeczeństwa. Dlatego też nie mogę poprzestać na tej rezolucyi, jak ona jest i stawiam ją bez względu na to, czy ona się utrzyma, czy też nie.

Stawiam ją zaś z zasady, ażeby zrzuć z siebie odpowiedzialność za to, co się w tym kierunku robi. Kto chce brać na swoje sumienie uchwalenie znowu takiego szybera, który zwleka i odracza sprawę ad calendas graecas i żadnych nie określa granic, ten niech za tem glosuje.

Ja za taką rezolucją nie mógłbym głosiwać. Dlatego też zmieniałbym ostatnią rezolucję w ten sposób »Wydział krajowy przedłoży plany na zakład kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców na najbliższej sesji«.

Sądzę, że taka rezolucya będzie przy najmniej jakimś terminem do załatwienia sprawy.

Jeśli mówię, żeby Wydział krajowy przedłożył plany kolonii poprawczej na najbliższej sesji, to mówię to dlatego, że sprawozdanie samo powiada, że Wydział krajowy czynił w tym kierunku już pewne przygotowania, targował już nawet grunta, ale jak zaczął zwlekać z tą sprawą, to grunta tymczasem zostały sprzedane.

Wszystko już jest przygotowane, z czem więc czekać?!

Jeśli chodzi o pieniądze, to niech Wydział krajowy przedstawi stanowczo koszty, a pieniądze znaleźć się muszą. Ileż nas kosztuje to nieszczęśliwe szupaństwo. Tysiące wydają miasta na ten cel i miasta chętnie przyczynią się do kosztów budowy takiego domu poprawy.

Dodałbym jeszcze jedną rezolucję, która łączy się ściśle z tą kwestyą, mianowicie, żeby Wydział krajowy porozumiał się z naczelnymi władzami rządowymi, by na razie, nim ostatecznie będziemy mieli własny zakład, młodocianych przestępców nie pakowano do więzienia razem z innymi zbrodniarzami. Tacy młodociani przestępcy, po lekcyi, jaką otrzymują czy to w więzieniu śledczym, czy w zakładzie karnym od nałogowych zbrodniarzy, przesiakają taką zgnilizną moralną, że potem przez całe życie z więzienia nie wychodzą. Zdaje mi się, że to jest rzecz potrzebna i nagląca w interesie społecznym i ratunku wielu ludzkich istot, któreby mogły być pożytecznymi członkami społeczeństwa.

Dlatego proszę o przyjęcie następujących rezolucyi (*czyta*) zamiast 3 alinei.

1) Wydział krajowy przedłoży na najbliższej sesji gotowe plany i kosztorysy zakładu kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców.

2) Wzywa się c. k. Rząd, aby zwrócił się do Prezydów i c. k. Sądów wyższych i c. k. Nadprokuratorji w kraju, ażeby w zakładach karnych i więzieniach oddzielali małoletnich przestępców od starszych, a zwłaszcza nałogowych zbrodniarzy.

Marszałek. Kto popiera rezolucye p.

Stojałowskiego, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Są poparte.

Czy żąda kto jeszcze głosu. (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Jabłoński: Wysoka Izbo!

Pp. Maryewski i Schätzel w swoich przemówieniach popierali tylko komisję administracyjną i wnioski komisji; im więc właściwie odpowiadać nie potrzebuję, tylko dziękować im za poparcie tego samego celu i tych samych wniosków.

Tylko p. Stojałowski odstąpił od rzeczy właściwej, nie znosząc wniosków komisji, tylko potępiając cały sposób postępowania komisji administracyjnej i Wydziału krajowego, nazwał je brzydkim słowem austriackiego szlendrianu.

Gdyby był przeglądał akta tej sprawy, które sprawozdawca w krótkości wyciągnął, natenczas byłby się przekonał, że jeżeli w czem, to stanowczo w tej sprawie Wydziałowi krajowemu nikt zarzutu zrobić nie może, bo tak gruntownie i tak dokładnie opracował tę sprawę i daj Boże, żebyśmy tak opracowanych spraw więcej mieli.

Tak samo odpieram zarzuty podniesione przeciwko komisji administracyjnej, bo komisya nie chciała zepchnąć sprawy, odrzucić ją ad calendas graecas (słowa p. Stojałowskiego), tylko zrobiła to, co zrobić mogła. Boć proszę Panów, faktem jest, że Tuli-głowy, które w swoim czasie Wydział krajowy przedstawił jako najodpowiedniejszą miejscowość do utworzenia kolonii poprawczej, nie z winy Wydziału krajowego, lecz z winy właściciela tej miejscowości, nie zostały zakupione.

Tak samo pertraktacye o drugą miejscowość Bylice do żadnego rezultatu doprowadzić nie mogły, bo parcelacya, przeprowadzona w tej miejscowości, sam obiekt znacznie zmieniła.

Czegoż więc komisya administracyjna może żądać od Wydziału krajowego? Planów? In abstracto są one tak ślicznie wedle najnowszych systemów opracowane, iż zabrałbym wiele czasu Wysokiej Izbie, gdybym choć część chciał powtórzyć.

Tylko te plany muszą być szczegółowo zastosowane do jakiejś miejscowości. Dziś Wydział krajowy tej miejscowości nie ma i mieć nie może wobec tego, że sprawa ta została zawieszoną, a musiała być zawieszoną z przyczyn w sprawozdaniu wyłuszczo-

Komisyja administracyjna zrobiła bardzo dużo i wniosek ten, który się p. Stojalowskiemu podobna nazywać szlendrianem, szlendrianem nie jest. Staralem się sprawozdanie napisać najkrócej w myśl życzenia p. marszałka. Kto zaś chciał, mógł się przekonać, że tam jest jednak dużo zmian. Wydział krajowy w swoim ostatnim sprawozdaniu wystąpił z wnioskiem, który tylko poklask i uznanie w nas wzbudzić musi, bo chciał nietylko domu przymusowej pracy dla nieletnich przestępców, ale domu przymusowej pracy dla złoczyńców dorosłych. Jednakowoż komisyja administracyjna musiała się liczyć nietylko z tem, czego dusza pragnie, ale i z tem, na co kieszeń pozwala.

Dlatego komisyja w swym wniosku ogranicza się tylko do domu przymusowej pracy dla nieletnich przestępców.

Nie mam obowiązku bronienia Wydziału krajowego. Zdaje mi się, że sam swoją pracą obronił się przeciw podobnym zarzutom, jakie w tej chwili ze strony p. Stojalowskiego padły. Nie pozostaje mi nic innego, jak prosić o przyjęcie wniosków w brzmieniu proponowanem przez komisyję, z tem, że na rezolucyę p. Stojalowskiego zgodzić się nie mogę.

Marszałek. Do ustępu 1. i 2. wniosku komisyji nie ma żadnych poprawek. Podam więc najpierw do głosowania te pierwsze dwa ustępy wniosku. Kto przyjmuje te dwa ustępy, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Do ustępu 3. jest poprawka p. Stojalowskiego, ażeby zamiast 3 alinei:

1) Wydział krajowy przedłoży na najbliższej sesyi gotowe plany i kosztorysy zakładu kolonii poprawczej dla małoletnich przestępców.

2) Wzywa się c. k. Rząd, aby zwrócił się do Prezydów c. k. Sądów wyższych i c. k. Nadprokuratorów w kraju, ażeby w zakładach karnych i więzieniach oddzielali małoletnich przestępców od starszych a zwłaszcza nałogowych zbrodniarzy.

Kto przyjmuje te rezolucyę, zechce powstać. (*Mniejszość*). Jest mniejszość.

Kto przyjmuje ustęp trzeci i ostatni w brzmieniu komisyji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisyji administracyjnej o wniosku p. Mogilnickiego w sprawie budynków sądowych w Galicyi. (*Allg.* 240.)

Sprawozdawca poseł Rozwadowski ma głos.

Sprawozdawca p. Rozwadowski ( *zaczy na czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. — Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca poseł Rozwadowski (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa c. k. Rząd, by jak najspieszniej pomieszczenie sądów powiatowych i obwodowych w całym kraju zbadał i gdzie się tylko potrzeba okaże natychmiast do budowy odnośnych budynków sądowych przystąpił, używając pod względem technicznym wyłącznie sił krajowych — potrzebne materiały zakupywał w kraju i do roboty używał o ile możliwości miejscowych sił roboczych — ewentualnie zaś, przy oddawaniu budowy w przedsiębiorstwo, powyższe żądania w kontraktach zastrzegał.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje: Sprawozdanie komisyji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie pomnożenia okręgów sanitarnych. (*Allg.* 241.)

Sprawozdawca poseł Bednarski ma głos.

Sprawozdawca p. Bednarski ( *zaczy na czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków.

Sprawozdawca p. Bednarski (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie niniejsze do wiadomości.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do aktywowania w r. 1905 okręgów sanitarnych w Tymbarku, Jedliczu, Rudkach, Olpinach, Dobrowodach, Grybowie i Zawoi, następnie w powiatach Dąbrowa, Nowy-Sącz, wreszcie ewentualnie w powiatach Tarnobrzeg, Rohatyn, Wadowice, Trembowla, Dobromil, Żółkiew i Nowy-Targ — a to w miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy.

III. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1905 w Rubr. III. p. 47 kredyt w kwocie 110.000 koron na pokrycie ryczałtów objazdowych, tudzież na subwencye przewidziane §. 12. ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. tak dla istniejących jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych w r. 1905.

Petycję Ls. 144 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i dalszego urzędowania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Jan Gnoiński. Proszę o głos.

**Marszałek.** Głos ma p. Gnoiński.

P. Gnoiński Jan. W miejscowości Hryńcu, powiatu cieszanowskiego, nie ma dotąd okręgu sanitarnego. Miejscowość Hryniec, posiadająca bardzo skuteczne źródła siarczane. Z tego zakładu kąpielowego, dotąd bardzo prymitywnego, mogłoby korzystać bardzo wielu, zwłaszcza z klasy uboższej, jeśliby w Hryńcu został utworzony okręg sanitarny, jeśliby ta miejscowość była siedzibą stałą lekarza. Zyskaliby ci, którzy ten zakład odwiedzają, zakładby się podniósł, zyskałaby cała okolica i cały kraj.

Sprawa jest dojrzałą do traktowania. lecz weszła do Wydziału krajowego dopiero w ciągu bieżącej sesji i tylko tem tłumaczy się, że w sprawozdaniu odnośnem Wydziału krajowego nie było wzmianki o powiecie cieszanowskim, o okręgu Huryniec i dlatego też nie ma wzmianki i w sprawozdaniu komisji sanitarnej.

Dlatego proszę na podstawie tego, co powiedziałem, aby we wniosku drugim po słowie „Nowy Targ“ dodać także słowo „Cieszanów“ t. zn., aby było 8 powiatów, co do których pozostawioną będzie Wydziałowi krajowemu inicjatywa, a tem samem będzie możność załatwienia korzystnie tej sprawy z korzyścią i dla powiatu cieszanowskiego, inaczej bowiem powiat cieszanowski musiałby czekać aż do najbliższego zebrania się Sejmu.

**Marszałek.** Podam tę poprawkę do poparcia. Kto ją popiera, zechce rękę pod-

nieść. (*Dostateczna liczba*). Jest dostatecznie poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Bednarski. Zgadzam się na tę poprawkę.

**Marszałek.** Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Bednarski (*czyta*):

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie do wiadomości.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Bednarski (*czyta*):

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do aktywowania w r. 1905 okręgów sanitarnych w Tymbarku, Jedliczu, Rudkach, Olpinach, Dobrowodach, Grybowie i Zawoi, następnie w powiatach Dąbrowa, Nowy Sącz, wreszcie ewentualnie w powiatach Tarnobrzeg, Rohatyn, Wadowice, Trembowla, Dobromil, Żółkiew, Nowy Targ i Cieszanów, a to w miejscowościach, które Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczy.

**Marszałek.** Do tego wniosku postawił p. Gnoiński poprawkę, aby po słowie „Nowy Targ“ dodać słowa „i Cieszanów“, którą to poprawkę p. Sprawozdawca przyjął.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Bednarski (*czyta*):

III. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1905 w Rubr. III. p. 47 kredyt w kwocie 110.000 koron na pokrycie ryczałtów objazdowych, tudzież na subwencye przewidziane §. 12 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. tak dla istniejących, jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych w r. 1905.

Petycję Ls. 144 odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i dalszego urzędowania.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do



głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji sanitarnej z petycji wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego o budowę kliniki psychiatrycznej i zakładu dla obłąkanych w zachodniej części Galicyi.

Sprawozdawca rektor Cybulski ma głos.

(*Głosy: Nie ma go w Izbie*).

**Marszałek.** Wobec tego, że p. Sprawozdawca jest nieobecny, przystępujemy do następnego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji gminnej o petycjach gmin Ulanowa i Toporowa o zaliczenie ich do gmin podlegających ustawie gminnej z r. 1896. (*Al. 242*).

Sprawozdawca poseł Merunowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Merunowicz ( *zaczyta sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Merunowicz (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Uwzględniając prośbę gminy miasteczka Ulanów w powiecie Niskim raczy Wysoki Sejm uchwalić załączony /- projekt ustawy

#### Ustawa

z dnia . . . zaliczająca gminę Ulanów powiatu Niskiego do rzędu gmin, objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 Nr. 51. Dz. u. kraj.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Gmina miasteczka Ulanów, w powiecie Nisko, zalicza się do rzędu tych gmin, które

podlegają przepisom ustawy gminnej z 3. lipca 1896 Nr. 51. Dz. u. kraj.

#### Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z początkiem najbliższego roku po jej ogłoszeniu.

#### Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Wnoszę przyjęcie ustawy en bloc.

**Marszałek.** Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Podobną petycję wniosła do Sejmu także gmina Toporów. Ponieważ jednak petycja tej gminy nie była popartą żadnymi dowodami, że gmina ta będzie w stanie uczynić zadość obowiązkowi, połączonym z zaliczeniem jej do rzędu gmin znaczniejszych, podlegających ustawie gminnej z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51 Dz. u. kr., przeto komisya gminna wnosi:

Nad petycją L. s. 940 rady gminnej w Toporowie o zaliczenie gminy Toporowa do miejscowości, objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896, przechodzi się do porządku dziennego.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej z petycji gminy Kołaczyce o zaliczenie jej do

gmin podlegających ustawie gminnej z r. 1896. (Al. 243).

Sprawozdawca poseł Buynowki ma głos.

Sprawozdawca p. Buynowski (*zuczy-na czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. Urbański. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

**Marszałek.** Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Buynowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy miasta Kołaczyce Ls. 1024/1904 przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby zasięgnął zdania Wydz. pow. w Jaśle, czy gmina ta jest w stanie podolać obowiązkowi, wynikającemu z ustawy gminnej z dnia 3. lipca 1896 Nr. 51. dz. u. kr., a w razie odpowiedzi twierdzącej przedłożył na najbliższej sesji sejmowej projekt ustawy, poddającej miasto Kołaczyce pod przepisy powyższej ustawy gminnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Porządek dzienny został wyczerpany.

**P. Oleśnicki.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Głos ma p. Oleśnicki.

**P. Oleśnicki.** Pered zamknieniem nynisznoho zasidania, maju czest' w imeny posliw ruskich zwernuty sia do J. E. p. Marszałka z ślidujuczym proszeniem: Z pomeży neczysłennyh wyboriw, kotri dosy ne zistaly zweryfikowani, zistaw takoz wybir z powita žydacziwskoho. Do weryfikacyi z toho powita my prywiazujemy wełyku wahu i majemo pretensyju, szczyby weryfikacya toho wyboru jak najskorsze pryjszła na poriadok dnewnyj. Wyborci powita žydacziwskoho zwernuty sia do nas z proszeniem, szczyby sprawa seho wyboru jak najskorsze a w koźdim słuczaju w nynisznoj sesyi pryjszła na poriadok dnewnyj.

Otżez ja spowniajuczuy mandat po dumci uchwały klubu, maju czest' prosyty J. E. p.

Marszałka o postawienie na poriadku dnewnym weryfikacyju toho wyboru.

**Marszałek.** Wybór ten dotąd przez Wydział krajowy nie mógł być sprawdzony, poczynilem jednak odpowiednie kroki, aby Wydział krajowy zajął się sprawdzeniem tego wyboru, poczem weryfikacya jego umieszczona zostanie na porządku dziennym Izby.

Muszę jednak na swoją obronę powiedzieć, że w kierunku sprawdzania wyborów, sesya obecna była bardzo obfita, gdyż Wydział krajowy przedłożył Sejmowi weryfikacyę dwudziestu kilku wyborów, a są rzeczywiście jeszcze 2 wybory takie, które dotychczas sprawdzone nie zostały.

Następne posiedzenie odbędzie się pojutrze, we środę dnia 2. listopada o godzinie 10. rano z następującym porządkiem dziennym: (*czyta*.)

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o regulacyi górnej Trześniówki z dopływami.

Sprawozdawca poseł Pilat.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z rozparcelowanej posiadłości tabularnej Stupnica nowej gminy administracyjnej pod nazwą »Stupnica polska«.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Rawie ruskiej na zaciągnięcie pożyczki 175.000 K.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie na przyjęcie gwarancji czystego rocznego dochodu w wysokości 4·55% od akcji zakładowych lokalnej kolei żelaznej Tarnów-Szczucin wartości 317.800 K.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

5. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Turce na pobór w r. 1905 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

6. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o udzielenie gminie miasta Brzeżany koncesyi do pobierania opłat kopitkowych.

Sprawozdawca poseł Dąbski.

7. Trzecie czytanie projektu ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych.

Sprawozdawca poseł Sala.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału kraj. w przedmiocie czasowego uwolnienia od dodatku krajowego i dodatków gminnych niektórych domów w Krakowie.

Sprawozdawca poseł Leo.

9. Sprawozdanie komisji kolejowej o wnioskach pp. Witosławskiego, Michalskiego i Głębińskiego, tudzież Huryka w sprawie zniesienia względnie przekształcenia ramp kolejowych.

Sprawozdawca poseł Głębiński.

10. Sprawozdanie komisji bankowej o Banku krajowym

Sprawozdawca poseł Hupka.

11. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o zarządzie krajowym skła-

dem publicznym, połączonym ze składem wolnym w Krakowie.

Sprawozdawca poseł Adam Skrzyński.

12. Sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku p. Głębińskiego w sprawie powołania większej liczby urzędników z Galicyi do c. k. Ministerstwa.

Sprawozdawca poseł Wład. Wiktor Czaykowski.

13. Sprawozdanie komisji wodnej w przedmiocie budowy dróg wodnych.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

14. Sprawozdanie komisji szkolnej z projektem ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Sprawozdawca poseł Bobrzyński.

Następne posiedzenie zatem we środę 2. listopada o godzinie 10. rano.

Dzisiejsze posiedzenie zamykam.

**(Koniec posiedzenia o godzinie 5. wieczorem).**

---

